



INDEX 339202

NOTATKI

KWARTALNIK TOWARZYSTWA NAUKOWEGO PŁOCKIEGO

PŁOCKIE

Płock

1/242

2015

ISSN 0029-389X

INFORMACJA DLA AUTORÓW

Materiały do „Notatek Płockich” prosimy przysyłać w 1 egzemplarzu (wydruk komputerowy wraz z płytą CD), napisanym zgodnie z normą (tj. 30 wierszy na stronie, 65 znaków w wierszu, bez poprawek), maksymalna objętość 15 stron wraz z przypisami.

Prosimy również o krótka informację Autora o sobie: wykształcenie, tytuł lub stopień naukowy, miejsce zatrudnienia, telefon i adres e-mail do wiadomości redakcji.

Artykuły prosimy zaopatrzyć w abstrakt w języku polskim o objętości do 250 znaków oraz zestawienie słów kluczowych (nie więcej niż 5).

Prosimy o dołączenie, po przypisach, tytułu artykułu i „Summary” w języku angielskim o objętości do 300 znaków.

Informujemy, że wydrukowanie artykułu uwarunkowane jest uzyskaniem pozytywnej recenzji wydawniczej.

Redakcja „Notatek Płockich”

Na okładce: Sierakówek, Nowy dwór z przełomu XX/XXI wieku
Rys. Paweł Tencer

Skład i druk:
Wydawnictwo i Poligrafia „IWANOWSKI”
09-407 Płock, ul. Dziewiarska 7
Tel. (0-24) 26-36-593
e-mail: wydawnictwo@iwanowski.com.pl

PŁOCK NOTICES

SCIENTIFIC SOCIETY OF PŁOCK
(published since July 1956)

1/242
JANUARY – MARCH
2015

EDITORIAL BOARD

WIESŁAW KOŃSKI
(EDITOR-IN-CHIEF)

KRYSTYNA STASZEWSKA
(EDITORIAL SECRETARY)

MAŁGORZATA DUCH
(LANGUAGE EDITOR)

GRZEGORZ GOŁĘBIEWSKI

AGNIESZKA KRZĘTOWSKA
(STATISTICAL EDITOR)

ANDRZEJ JERZY PAPIEROWSKI
RENATA WALCZAK

SCIENTIFIC COUNCIL

PROF. DR HAB. SC. ZBIGNIEW KRUSZEWSKI
(CHAIRMAN)

REV. PROF. DR HAB. AMANTIUS AKIMJAK (Slovakia)
PROF. DR HAB. ROMUALD BRAZIS (Lithuania)
DR MARIAN CHUDZYŃSKI
REV. PROF. DR HAB. MICHAŁ M. GRZYBOWSKI
PROF. DR HAB. SC. JANUSZ ZIELIŃSKI
PROF. DR HAB. SC. DANIELA ŻUK

EDITORIAL ADDRESS:
pl. Narutowicza 8
09-402 Płock

tel. (0-24) 262-26-04, 366-99-50

e-mail: notatkiplockie@gmail.com
www.tnp.org.pl

NOTATKI PŁOCKIE

KWARTALNIK TOWARZYSTWA
NAUKOWEGO PŁOCKIEGO
(ukazuje się od lipca 1956 r.)

1/242
STYCZEŃ – MARZEC
2015

KOLEGIUM REDAKCYJNE

WIESŁAW KOŃSKI
(REDAKTOR NACZELNY)

KRYSTYNA STASZEWSKA
(SEKRETARZ REDAKCJI)

MAŁGORZATA DUCH
(REDAKTOR JĘZYKOWY)

GRZEGORZ GOŁĘBIEWSKI

AGNIESZKA KRZĘTOWSKA
(REDAKTOR STATYSTYCZNY)

ANDRZEJ JERZY PAPIEROWSKI
RENATA WALCZAK

RADA NAUKOWA

PROF. NADZW. DR HAB. INŻ. ZBIGNIEW KRUSZEWSKI
(PRZEWODNICZĄCY)

KS. PROF. DR HAB. AMANTIUS AKIMJAK (Słowacja)
PROF. DR HAB. ROMUALD BRAZIS (Litwa)
DR MARIAN CHUDZYŃSKI
KS. PROF. DR HAB. MICHAŁ M. GRZYBOWSKI
PROF. DR HAB. INŻ. JANUSZ ZIELIŃSKI
PROF. DR HAB. INŻ. DANIELA ŻUK

ADRES REDAKCJI:
pl. Narutowicza 8
09-402 Płock

tel. (0-24) 262-26-04, 366-99-50

e-mail: notatkiplockie@gmail.com
www.tnp.org.pl

LIST OF CONTENTS

SPIS TREŚCI

PIOTR STEFANIAK HISTORY OF DOMINICAN TERTIARIES COMMUNITY IN PŁOCK	3
---	----------

TOMASZ KOWALSKI THE BOAT-SHAPED PULPIT IN SIERPC – GENESIS OF ARTISTIC PHENOMENON AND ITS ECHOES IN SIERPC	16
--	-----------

GRZEGORZ GOŁĘBIEWSKI THE PRISON IN PŁOCK, AUGUST 1920	21
---	-----------

LIST OF CRITICS OF „NP” IN 2014	26
--	-----------

BOLESŁAW SOLARSKI ACTIVITIES OF ŁĘCZYCA MINING PLANTS IN THE YEARS 1955-1992	31
---	-----------

GRZEGORZ WĄSIEWSKI THE SCIENTIFIC SOCIETY MODEL ACTING IN A SMALLER URBAN CENTER	34
--	-----------

REVIEWS TOMASZ KOWALSKI <i>IN SIERPC IN THE TSAR TIME.</i> <i>FOLLOWING THE RUSSIAN GARRISON</i> (Rev. Grzegorz Gołębiewski)	41
--	-----------

ZBIGNIEW KRUSZEWSKI, STANISŁAW KUNIKOWSKI, ANDRZEJ KANSY, TADEUSZ MAJSTERKIEWICZ <i>SOCIAL SCIENTIFIC MOVEMENT IN POLAND.</i> <i>HISTORY AND FUTURE</i> (Rev. Damian Kasprzyk)	45
--	-----------

<i>JEWISH PŁOCK</i> – ARCHITECTURAL VISIONS AND PROJECTS (EXHIBITION CATALOG) (Rev. Krystyna Grochowska-Iwańska)	48
---	-----------

CHRONICAL MEETING BETWEEN THE PRESIDENT OF THE POLISH REPUBLIC WITH THE MANAGEMENT OF THE PŁOCK SCIENTIFIC SOCIETY Maciej Wróbel	51
---	-----------

HONOURABLE GOLDEN ENGINEER AWARD FOR ZBIGNIEW P. KRUSZEWSKI A.K.	54
---	-----------

FROM THE MOURNING CARD A LAST GOODBYE TO D.D. ROMUALD DOBRZENIECKI Zbigniew Kruszewski	55
--	-----------

BIBLIOGRAPHY OF MAZOVIAN PŁOCK FOR THE PERIOD 1 I – 31 III 2014	57
---	-----------

OUR AUTHORS	72
--------------------------	-----------

PIOTR STEFANIAK Z DZIEJÓW WSPÓLNOTY TERCJAREK DOMINIKAŃSKICH W PŁOCKU	3
--	----------

TOMASZ KOWALSKI AMBONA ŁODZIOWA W SIERPCU – GENEZA ZJAWISKA ARTYSTYCZNEGO I JEGO SIERPECKIE ECHA	16
--	-----------

GRZEGORZ GOŁĘBIEWSKI WIĘZIENIE PŁOCKIE W SIERPNIU 1920 R.	21
--	-----------

LISTA RECENZENTÓW „NP” W ROKU 2014	26
---	-----------

BOLESŁAW SOLARSKI DZIAŁALNOŚĆ ŁĘCZYCKICH ZAKŁADÓW GÓRNICZYCH W LATACH 1955-1992	31
--	-----------

GRZEGORZ WĄSIEWSKI MODEL TOWARZYSTWA NAUKOWEGO DZIAŁAJĄCEGO W MAŁYM OŚRODKU MIEJSKIM	34
--	-----------

RECENZJE TOMASZ KOWALSKI, <i>W SIERPCU ZA CARA.</i> <i>ŚLADAMI ROSYJSKIEGO GARNIZONU</i> (Rec. Grzegorz Gołębiewski)	41
--	-----------

ZBIGNIEW KRUSZEWSKI, STANISŁAW KUNIKOWSKI, ANDRZEJ KANSY, TADEUSZ MAJSTERKIEWICZ <i>SPOŁECZNY RUCH NAUKOWY W POLSCE.</i> <i>HISTORIA I PRZYSZŁOŚĆ</i> (Rec. Damian Kasprzyk)	45
--	-----------

<i>ŻYDOWSKI PŁOCK</i> – ARCHITEKTONICZNE WIZJE I REALIZACJE (KATALOG WYSTAWY) (Rec. Krystyna Grochowska-Iwańska)	48
---	-----------

KRONIKA SPOTKANIE PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ Z ZARZĄDEM TOWARZYSTWA NAUKOWEGO PŁOCKIEGO Maciej Wróbel	51
--	-----------

HONOROWY ZŁOTY INŻYNIER DLA ZBIGNIEWA P. KRUSZEWSKIEGO A.K.	54
--	-----------

Z ŻAŁOBNEJ KARTY OSTATNIE POŻEGNANIE DR. HAB. ROMUALDA DOBRZENIECKIEGO Zbigniew Kruszewski	55
--	-----------

BIBLIOGRAFIA MAZOWSZA PŁOCKIEGO ZA OKRES 1 I – 31 III 2014 R.	57
--	-----------

NASI AUTORZY	72
---------------------------	-----------

Z DZIEJÓW WSPÓLNOTY TERCJAREK DOMINIKAŃSKICH W PŁOCKU

Abstrakt

Wspólnota tercjarek dominikańskich w Płocku jako należąca do średniowiecznej miejskiej formy życia religijnego powstała według badaczki dziejów klasztorów polskich, Małgorzaty Borkowskiej OSB około 1400 r. Płock w XIII, XIV i XV w. szybko się rozwijał stając ważnym ośrodkiem miejskim. Miał wówczas nadwyżkę w ówczesnym społeczeństwie niezamężnych kobiet z kręgu średniozamożnego mieszczaństwa. Zapragnęły w dostępny im sposób związać się z zakonem. Zebrały się razem i ze swych oszczędności nabyły dom położony w pobliżu konwentu św. Dominika. Za sposób życia przyjęły konstytucje dla trzeciego zakonu św. Dominika od Pokuty z 1286 r. Według osiemnastowiecznej tradycji wspólnota powstała około 1275 r., niemniej dominikanie płockcy twierdzili w 1775 r., że zostały zorganizowane w 1531 r. ze źródeł zaś znamy najstarszy zapis o tercjarkach płockich z 1510 r. w średniowieczu siostry zajmowały się prowadzeniem gospodarstwa u dominikanów i innych duchownych: prały, gotowały, sprzątały, dbały o bieliznę kościelną. Odwiedzały więźniów, obejmowały opieką wdowy, sieroty oraz chorych. Miały też służebności miejskie, jak np. obowiązek gaszenia pożarów czy posługiwanie w łaźni. Wiemy, że zajmowały się w swym domu edukacją dziewcząt. Tercjarki haftowały oraz wyrabiały koronki. W okresie po Soborze Trydenckim siostrze trzeciego zakonu narzucono kontemplacyjny i bardziej zakonny styl życia. Starano się im wprowadzić ścisłą klauzurę. Od 1612 r. posiadały nowe konstytucje. Z powodu ubóstwa wspólnoty trudno było wyegzekwować wszystkie postanowienia soboru o reformie życia zakonnego, w tym o wspólnym życiu i ścisłej klauzurze. Ponieważ nie udało się przezwyciężyć kłopotów materialnych i zreformować klasztoru sióstr, więc w 1759 r. generał zakonu Tomasz de Boxadors wydał, co jest jedynym takim przypadkiem na ziemiach polskich, dekret zamykający im nowicjat. Trudnej sytuacji nie zaradziła ani wizytacja biskupa Stanisława Lubieńskiego, ani kolejna, podjęta w 1775 r. przez biskupa Michała Poniątkowskiego. W 1776 r. biskup płocki zarządził zamknięcie klasztoru i zakonnice w przeciągu dwóch lat go opuściły udając się do innych klasztorów dominikanek: do tercjarek domu większego i domu mniejszego w Krakowie, do tercjarek w Poznaniu oraz do mniszek na Gródku w Krakowie, w Piotrkowie Trybunalskim i Sochaczewie. Ostatnia zakonnica, Stefana Jaroszevska, zmarła w 1808 r. w klasztorze dominikanek w Sochaczewie. Zamknęła ona dzieje wspólnoty, która w średniowieczu rekrutowała się spośród płockiego mieszczaństwa i uboższego rycerstwa a w okresie staropolskim z kręgów szlacheckich

Słowa kluczowe: tercjarki, przeorysza, reforma trydencka, beginiki, dominikanki

Wprowadzenie

Klasztor dominikanek w Płocku był najstarszą instytucją tercjarską na Mazowszu i tak było do około 1512 r., czyli do momentu, kiedy w Warszawie pojawiły się przy należącym do obserwantów klasztorze św. Anny tercjarki bernardynki¹. Dominikanki płockie reprezentowały świat średniowieczny i wytyczały pułap możliwości religijnych pokoleń płockich mieszczanek, a potem jeszcze mazowieckich szlachcianek.

Na dzieje wspólnoty oraz samego klasztoru spoglądać będziemy dzięki perspektywie, może nieco wąskiej, ale zawsze pozwalającej szerzej popatrzeć na białe odziane siostry, wyznaczonej nam przez zachowany szczątkowo

materiał źródłowy. W bibliotece klasztoru dominikanów w Krakowie znajdują się akta kapituł prowincjalnych, a w nich wzmianki dotyczące klasztoru tercjarek dominikańskich w Płocku. Zostały one zebrane i opracowane przez o. Fabiana Romana Madurę. Biblioteka Narodowa w Warszawie w zbiorze Biblioteka Ordynacji Zamojskich przechowuje rękopis o sygnaturze 1732, który zawiera wizytacje dominikanów w Polsce od 1767 i tam też odnajdujemy informacje o dominikankach z Płocka. Podobnie w archiwum klasztoru dominikanek w Świętej Annie pod Przyrowem w województwie śląskim znajduje się *Kronika Klasztoru PP Dominikanek w Piotrkowie (1626-1869)*, która wzmiankuje tercjarki z klasztoru św. Marii Magdaleny

w Płocku. Ponadto w archiwum diecezjalnym płockim zachowały się akta wizytacji klasztoru przez biskupów: Stanisława Łubieńskiego z 1631, 1636 i Michała Poniatowskiego z 1775 r.

Gdy idzie o opracowania, dotyczące płockich dominikanek, to są one nieliczne. Najważniejsze to: bł. biskupa Antoniego Juliana Nowowieyskiego, *Płock. Monografia historyczna*, Płock 1930, gdzie znajduje się rozdział: *Klasztor panien dominikanek*. Ponadto spis sióstr tego konwentu przygotowała siostra Małgorzata Borkowska OSB i opublikowała jako hasło *Płock – dominikanki tercjarki* w tomie drugim *Leksykonu zakonnic epoki przedrozbiorowej*, Warszawa 2005. Reszta wzmianek, skrupulatnie wymieniona, wraz z zachowanymi źródłami i osiągnięciami nauk historycznych, pozwala nam na doświadczenie dziejowej rzeczywistości, którą tworzyły i przemieniały płockie dominikanki.

W okresie średniowiecza

Żeński ruch dominikański rozwijał się od średniowiecza aż po dzień dzisiejszy dwutorowo. Od 1206 r. istnieją mniszki Zakonu Kaznodziejskiego zgrupowane w regularnych autonomicznych klasztorach ze ścisłą klauzurą oraz w przeszłości z solidną bazą materialną i zabezpieczeniem ekonomicznym². Jeszcze w XIII w. z szeregu *Militia Iesu Christi* wyłonił się trzeci zakon dominikański. Grupował on zarówno kobiety, jak i mężczyzn. Żeńska linia w XIII w. podzieliła się na dwa nurty: tercjarki świeckie, żyjące jako żony i matki, które w swej domowej codzienności realizowały ideał dominikański oraz na wspólnie żyjące pobożne panny i wdowy ze środowisk miejskich, związane duszpastersko z miejscowym męskim klasztorom dominikanów. Owe tercjarki wiodły życie podobne do beginek³. Jednak w przeciwieństwie do nich należały do prawnie erygowanego zakonu i od 1285 r. dysponowały zredagowaną dla nich przez generała dominikanów Munia z Zamory regułą, aprobowaną następnie w 1286 r. przez papieża Honoriusza IV⁴. W 1498 r. kapituła generalna zakonu zaleciła wspólnie przebywającym pod władzą przełożonej tercjarkom życie według ustaw mniszek dominikańskich z wyjątkiem ścisłej klauzury i wielkiego oficjum, a od 1509 r. na mocy pozwolenia papieża Juliusza II mogły one składać śluby uroczyste⁵. Od 1542 r. regularne tercjarki tworzące autonomiczne domy posiadały nowe ustawy oparte na regule augustiańskiej i dawnym prawie tercjarskim⁶. W okresie potrydenckim te dość luźne wspólnoty na mocy



Święta Katarzyna ze Sieny – najwybitniejsza spośród tercjarek dominikańskich

bulli papieża Piusa V *Periculoso* z 1566 r. zostały zobowiązane do ścisłej klauzury. Od tego momentu zewnętrznie prawie w niczym nie różniły się od konwentów mniszek. Odmienność sprowadzała się omal wyłącznie do statusu prawnego, liturgii i obserwancji. Tercjarki otrzymały nowe, potrydenckie konstytucje, których polska edycja ukazała się na żądanie sióstr z klasztoru w Sochaczewie w 1616 r.⁷

W Płocku, tak jak i w innych miastach, dom tercjarek dominikańskich powstał w okolicy konwentu dominikanów, który powstał ok. 1225 r.⁸ W tradycji zachowało się przekonanie, że w 1234 r. książę Konrad Mazowiecki dokonał fundacji dominikańskiego klasztoru z kościołem św. Dominika i św. Marii Magdaleny⁹. Zapewne chodzi tu o uposażenie i prawne wzmocnienie fundacji ze strony władcy nie zaś jej zakładanie. Klasztor płocki przez cztery stulecia był jednym z najważniejszych konwentów dominikańskich w Polsce i najważniejszym na Mazowszu.

Wraz z rozwojem Płocka pojawiła się potrzeba powołania w mieście żeńskiego ośrodka duchowego. Ponieważ aż do 1595 r., kiedy ukonstytuował się w Warszawie klauzurowy klasztor bernardynek, istniał jeden jedyny na Mazowszu

konwent żeński, mianowicie założona w Płocku przez biskupa płockiego Wita (1160-1179) prepozytura norbertanek, które przyjmowały w średniowieczu w swe szeregi córki rycerzy i ewentualnie najbogatsze patrycjuszki¹⁰. Dla średniozamożnych mieszczek płockich mury kanonii norbertanek aż do końca XV w. były niedostępne¹¹.

Tymczasem Płock w średniowieczu stał się ważnym ośrodkiem miejskim. Jako taki koncentrował w sobie religijne ożywienie. Do tego należy dodać nadwyżkę niezamężnych kobiet w ówczesnym społeczeństwie. Związane więc z dominikanami mieszczeni płockie, zwłaszcza wdowy w sile wieku, zapragnęły w dostępny im sposób związać się z zakonem. Zdecydowano się pójść już wypróbowanym sposobem: zebrały się razem i ze swych oszczędności nabyły dom położony w pobliżu konwentu św. Dominika. Następnie przyoblekły białe suknie i czarne płaszcze i jako tercjarki poddały się władzy miejscowego przeora. Za sposób życia wzięły od braci konstytucję dla trzeciego zakonu św. Dominika od Pokuty z 1286 r. Ponieważ były to średniozamożne mieszczeni nie mogły powołać do istnienia regularnego klasztoru klauzurowego mniszek, gdyż nie posiadały możnego fundatora ani odpowiednich sum na jego uposażenie.

Kiedy zatem powstały w Płocku tercjarki dominikańskie? W 1775 r. podczas odbytej przez biskupa Michała Poniatowskiego wizytacji siostry powiedziały, że *same nie wiedzą kiedy i od kogo są originaliter*, czyli kiedy powstały¹². Twierdziły też, że według tradycji są już w tym miejscu pięćset lat¹³. Oznaczałoby to, że powstały około 1275 r. Teoretycznie to było możliwe, bowiem wówczas klasztor dominikanów płockich był bardzo prężny, a miasto na tyle silne gospodarczo i społecznie, że mogło pozwolić sobie na dom tercjarski. Gdyby przyjąć trzynastowieczne korzenie wspólnoty, to by była jedną z pierwszych dominikańskich tercjarskich w obrębie polskiej prowincji zakonu.

Dominikanie płocki z konwentu św. Dominika zaś uważali w 1775 r., że siostry powstały w 1531¹⁴. Jednak w świetle zachowanych akt tercjarki istniały już w 1510 r. Otóż 23 października 1510 r. król Zygmunt I Stary zezwolił szlachetnej Annie, wdowie po Pawle ze Szczytna w powiecie płockim na darowanie *konwentowi dominikanek poza murami* miasta Płocka dwóch włók w królewskiej wsi Chełpopie, które nabyła od Jana Żebry, młynarza z Kawy¹⁵. To samo nadanie 14 stycznia 1524 r. zapisał siostrom Andrzej Szczycierski, syn Anny¹⁶. W 1510 r. tercjarka płocka, Anna Kleniewska otrzymała

od braci i miała zatarg z wojskim płockim Miłkołajem z Trąbek¹⁷. W świetle tych trzech źródeł Małgorzata Borkowska OSB ustaliła, że wspólnota istniała od ok. 1400 r.¹⁸ Możliwe, że wtedy osiadła na swym ostatecznym miejscu, gdyż wiemy, że siostry wcześniej przenosiły się z powodu pożarów z miejsca na miejsce¹⁹. Dominikanki znalazły poparcie u mieszczan i szlachty, którzy nadali im place, na których pobydowały sobie swą siedzibę. Place te zostały dla nich zatwierdzone na sejmie warszawskim w 1598 r.²⁰

W okresie potrydenckim

W 1566 r. papież, który wcześniej był dominikaninem, św. Pius V wydał bullę *Circa pastoralis*, na mocy której rozciągnął nakaz ścisłej klauzury na wspólnoty tercjarskie wszystkich zakonów na całym świecie. Za tym aktem poszły dwie konstytucje: *Periculoso* z 1563 r. i *Decori* z 1570 r. Spowodowały one radykalną zmianę w profilu powołania tercjarskiego i diametralnie je przeorientowały. Dotąd bowiem luźne grupy sióstr zostały zmuszone do przyjęcia ścisłej klauzury i zrezygnowania z dotychczasowego dzieła. Litera prawa chciała dobrze, papież jeszcze lepiej. Tymczasem rzeczywistość wielu wspólnot okazała się dużo bardziej złożona. Wiele z nich, w tym płocka nie miało materialnych środków, aby takie przeobrażenie przeprowadzić. Były też opory samych sióstr, które wcale nie były zachwycone zamknięciem w klauzurze i „przerobieniem” ich na mniszki. Rozpoczął się długi okres przystosowań oraz różnych wybiegów prawnych, aby ocalić tercjarstwo, które bez reformy w kierunku klastralnym zostało skazane decyzją kurii rzymskiej na unicestwienie.

W Polsce problem ten dotyczył wspólnot sióstr w Poznaniu, Krakowie (dwie), Lwowie, Płocku i Przemyśle; domy tercjarek we Wrocławiu i Świdnicy z uwagi na ciężką sytuację polityczno-konfesyjną nie były niepokojone. Odbyta w Lublinie w 1594 r. kapituła polskiej prowincji zajęła się tercjarkami i wypracowała poświęcony im cały rozdział (dwunasty)²¹. Zakazano (co się okazało niewykonalne) tworzenia nowych grup tercjarskich, zdecydowano się tolerować te co są, lecz postawiono im warunki, aby mieszkaly razem pod władzą przeoryszy w jednym domu – i to broń Boże nie przylegającym do klasztoru braci – zrezygnować z kwesty i żyć z pracy rąk swoich oraz kapitałów, być posłusznymi władzom zakonu i żyć w zgodzie. Wtedy otrzymają wyznaczonego dominikańskiego spowiednika do którego mają ograniczyć swe kontakty z braćmi²².

W 1609 r. na kapitule prowincji w Przemyśle postanowiono, że istniejące jeszcze nieklauzuralne wspólnoty mogą przyjmować do nowicjatu kandydatki, ale pod pewnymi warunkami²³. Było to sprzeczne z zarządzeniami papieskimi. Ale siostry płockie zbyt się nie przejęły rzymskimi nakazami i w 1612 r. spróbowały zachować dawny porządek rzeczy. Ich komisarz bez wiedzy prowincjała i miejscowego przeora pozwolił im kandydatkom złożyć profesję według dawnego ceremoniału. Powstała burza: kapituła prowincji postanowiła odnieść się do generała zakonu prosząc jednak, aby ten śluby zatwierdził, ale jednocześnie nakazał tercjarkom, aby na przyszłość stosowały się do nowego prawa kościelnego²⁴.

Widząc problemy z odosobnionym sposobem życia wielu wspólnot tercjarek zdecydowano się prosić w 1610 r. generała dominikanów Augustyna Galaminiego o uchylenie obowiązku klauzury z powodu ubóstwa sióstr oraz konieczności kwesty i jednocześnie proszono o pozwolenie na składanie profesji wedle dawnej formuły²⁵. Było to prawnie niemożliwe. Niemniej wcześniej, bo już w 1608 r., w Polsce był znany tekst łaciński odnowionego prawa własnego tercjarek, który w 1612 r. uzyskał aprobatę generała dominikanów i w 1616 r. został wydany w Krakowie po polsku²⁶ i niebawem trafił i do sióstr w Płocku²⁷.

Z powodu niskiego statusu materialnego siostry płockie nie były w stanie sprostać wymaganiom nowego prawa, zwłaszcza w zakresie ścisłej klauzury. Wiemy, że wtedy posiadały, oprócz swego drewnianego klasztoru, niewielkie włości, na które dysponowały papierami w postaci dokumentu z 1601 r. a uzyskanych na mocy konstytucji sejmowej z 1598 r.²⁸ oraz nabyty w 1614 r. od pisarza ziemskiego zakroczymskiego Stanisława Żabickiego jego dom dziedziczny zwany Kuźnią. Do tego był pewien zapis z 1607 r. od płockich dominikanów, wyrażony *jakąś komutacją, ale bardzo ciemną*²⁹. Od 1627 r. na pewien czas posiadały tercjarki dochody ze wsi Miętusy, na których intromitowała się jedna z sióstr, Anna Borzewska³⁰. Nie dziwi więc że biskup płocki Stanisław Łubieński w 1631 r. w swej relacji do Rzymu przekazał wiadomość, że pośród innych klasztorów na terenie jego diecezji dominikanki w Płocku, które podlegają władzy prowincjała swego zakonu i nie uznają jurysdykcji biskupa ordynariusza diecezji, żyją w wielkim ubóstwie (*admodum pauperes*)³¹. W tej sytuacji nie mogły zachowywać klauzury, bo bieda zmuszała je do kwestowania po okolicznych dworach. Równocześnie siostry

bronili się przed interwencją biskupa, który w świetle nowego prawa był odpowiedzialny za funkcjonowanie klasztorów żeńskich, zastępując się prawem egzempcji, że są *immediae*, czyli wyjęte spod władzy biskupiej. Zrobiły więc siostry użytek ze swych konstytucji, przynajmniej przeciw wtrącającemu się biskupowi płockiemu w ich sprawy domowe, które odbiegały dalece od ideału wskazanego przez jurystów kościelnych³².

Jednak ordynariusz nie ustępował i w 1636 r. pisał kolejne sprawozdanie do Rzymu, a w nim powtórzył wszystkie poprzednie zarzuty wobec płockich dominikanek, że są najbiedniejsze w diecezji, nie zachowują klauzury, nie mają życia wspólnotowego i wyjeżdżają na kwestę, ponadto często żebrzą i handlują, a nawet wręcz wążają się po domach szlacheckich, co groziło im utratą dobrej opinii. Dodał jeszcze, że jedna z kwestarek spowodowała jakieś wielkie zgorzsenie i konkludował, że nie należy się po tercjarkach spodziewać niczego na przyszłość z powodu ich sytuacji materialnej oraz braku o nie troski ze strony zwierzchności zakonnej³³. Może chodzi tu o przeora klasztoru św. Dominika oraz o prowincjała, którym od 1636 r. był Benedykt Klonowski, a przed nim w 1635 r. Walerian Litwanides, następca szczególniejszego opiekuna sióstr, zwłaszcza krakowskich, Jerzego Trebnicza (1631-1635)³⁴. W odpowiedzi biskup łubieński otrzymał instrukcję Stolicy Apostolskiej na której podstawie miał zmusić dominikanki do życia w ścisłej klauzurze. W tej sytuacji wydał całe mnóstwo zarządzeń dla klasztoru, które miały zaowocować zaprowadzeniem życia ściśle wspólnotowego i klauzuralnego³⁵. Obok postulatów ekonomicznych i prawnych zalecał, aby siostry miały wyznaczonego kapełana, którym byłby dominikanin z pobliskiego konwentu św. Dominika i który by im odprawiał Msze św. Zabronił tercjarkom utrzymywania przez nie osobistych służących i surowo się sprzeciwił przyjmowaniu przez poszczególne siostry na wychowanie dziewcząt. Co do służby, to ustalił trzy dziewczki do posług dla całego klasztoru, które miały być opłacane przez wszystkie siostry z ich sum posagowych. Natomiast w kwestii przyjmowania dziewcząt na wychowanie i kształcenie: było to możliwe, gdy będą one zajmowały osobne pomieszczenia oddzielone od części dostępnej zakonnicom. Uczennice także miały mieć specjalnie wyznaczoną siostrę – ochmistrynę. Wprowadził też obostrzenia wewnętrzne: dominikanki miały zakaz wychodzenia do innych klasztorów w mieście i nie wolno im było

prorowadzić przy furcie długich rozmów z mieszczkami. Nakazał wprowadzić wspólny stół i zabronił przechowywania indywidualnego pokarmów w celach. Ponadto nakazał własność wspólną³⁶. Wymagania były niezwykle surowe i wymagające. Mało który klasztor mniszek w tym czasie był w stanie szybko wcielić w życie wszystkie zalecenia. W dodatku tercjarki poczuły się dotknięte, podobnie dominikanie wykazali niezadowolenie, skarżąc się, że biskup wtrącał się w nie swoje sprawy: *tam monachi quam virgines respondent se suo instituto vivere*³⁷. Oburzeni wskazywali na to, że mają nowe, już po-trydenckie zatwierdzenie swej egzempli³⁸. W prawie tercjariek wyraźnie bowiem zapisano na temat ich wyjęcia: że biskup może sprawdzić zachowywanie klauzury, dobrowolność rekrutacji kandydatek i porządku w kościele sióstr; poza tym nie ma nad nimi absolutnie żadnej władzy i do klauzury nie wolno go wpuszczać, gdyż siostry podlegają wyłącznie prowincjałowi³⁹.

Zarządzenia nie na wiele się zdały, bo Łubieński nie uzdrowił sytuacji materialnej dominikanek. Dlatego zmieniono bardzo niewiele. Wprowadzono obiady i kolacje *pro modulo et posse panny starszej czyli matki* (przeoryszy), *resztę zaś wszystko ogólnie sama sobie sprawić powinna*⁴⁰. Ponadto w swych celach nadal tercjarki indywidualnie trzymały na wychowaniu dwie lub trzy dziewczęta, za które pobierały uzgodnione czesne na podtrzymanie swoich osobistych potrzeb: *in levamen suarum necessitatum particularium*⁴¹. Udawały się także na kwestę. Ponieważ sytuacja prawna klasztoru była dwuznaczna, a warunki materialne bardzo trudne, więc w 1646 r. dominikanie nazначyli siostron płockim maksymalną liczebność ich konwentu na dwanaście zakonnic. Ponieważ ich wówczas było dziesięć, więc pozwolili im uzupełnić ilość o dwie kandydatki, z tym że musiały one wnieść ze sobą posag, podstawę ich utrzymania⁴². Ale siostry tym ograniczeniem zbyt się nie przejęły, gdyż w późniejszym okresie konwent doszedł do szesnastu zakonnic (w 1767 r.).

Co do klauzury, to siostry zachowywały ją tak, jak było to w ich warunkach możliwe. Wychodziły więc na kwestę a w swych celach trzymały wychowanki. Ponadto, codziennie wspólnie ze spuszczonymi oczyma i twarzą – tak jak to czyniły wszystkie inne polskie tercjarki dominikańskie – szły się na Mszę św. konwentualną do kościoła dominikanów. W XVIII w. (a może i wcześniej też taka sama była lokalizacja ich klasztoru) udaowały się do niego przez własny ogród oraz przykościelny publiczny cmentarz⁴³.

Była to ogólna prawidłowość, gdyż żaden z polskich domów sióstr trzeciego zakonu nie posiadał własnego kościoła z chórem klauzurowym na piętrze, choć o wzniesieniu takiego mówiło ich odnowione prawo⁴⁴. Najczęściej było to niemożliwe z dwóch powodów: brak pieniędzy oraz brak działki w bezpośrednim sąsiedztwie klasztoru, aby pobudować świątynię.

Wiele już padło zastrzeżeń względem siedemnastowiecznej i późniejszej też, codzienności klasztoru. Teraz trzeba dostrzec i pozytyw. A te były w najważniejszym punkcie, mianowicie w ich życiu modlitewnym i duchowym. Nie mogąc przyjąć wielu z nowych obserwacji siostry postanowiły przynajmniej w życiu liturgicznym być obserwantkami. W miejsce dotychczasowych uproszczonych, jeszcze średniowiecznych tercjarskich pacierzy przyjęły małe oficjum o Matce Bożej (*Officium parvum de Beatae Mariae Virginis*)⁴⁵. Odmawiały je wspólnie po polsku w chórze wzniesionej w między czasie przyklasztornej kaplicy pw. św. Marii Magdaleny, dzieląc je na trzy części: poranną, popołudniową i północną⁴⁶. *Godziny kursowe* – jak nazwano w XVIII w. – oficjum sióstr stanowiły kościec programu dobowego dominikanek płockich. Wstawały więc zwyczajem mniszek o północy i odprawiały właściwą swojej tercjarskiej przynależności jutrznię z małego oficjum. Czyniły to po polsku i *cum laudibus*. Do tego dodawały trzydzieści *Pater noster*, który pozostawiły jako relikw średniowiecznej modlitwy sióstr trzeciego zakonu⁴⁷. Potem udaowały się na sen, albo pozostawały aby w *cichości bawić się w celi*. O godzinie piątej rano dzwon zrywał siostry ze snu i o w pół do szóstej w kaplicy *prześpiewawszy niektóre pieśni* odmawiały różaniec, a po nim przez godzinę trwały na medytacji. To duchowe ćwiczenie bardzo zalecało ich odnowione prawo własne. Po medytacji sprawowały po polsku *prymę, tercję i sekstę* z małego oficjum. Następnie o godzinie jedenastej wspólnie udaowały się na Mszę św. do dominikanów, po której szły do refektarza na obiad, podczas którego było *czytanie książki duchownej*. O trzeciej po południu odmawiały siostry nieszpory a o godzinie ósmej zapadało tzw. głębokie milczenie (*silentium*) i dominikanki płockie *wszystkie spać biegać powinny*⁴⁸.

Aby siostry mogły sprawować swą liturgię postanowiły, mimo biedy, wzniesć sobie kaplicę, która otrzymała wezwanie patronki karnodziejów i pokutnic: św. Marię Magdalenę⁴⁹. Znamy jej opis z czasów wizytacji biskupiej Michała Poniatowskiego z 1775 r.⁵⁰

Przylegała ona do drewnianego klasztoru i znajdowała się w rogu ku kościołowi dominikańskiemu. Była na rzucie kwadratu. We wnętrzu znajdowały się dwa małe ołtarzyki, ławki ustawione wzdłuż ścian oraz stolik *dla ubierania się księdza do mszy*. Kaplica była podzielona w poprzek na część ogólnodostępną oraz na tzw. chórek dla dominikanek, który oddzielony był przepierzeniem w *poprzek ciągnionym i wykonanym z tarcic*⁵¹. Sama kaplica miała pułap i podłogę dobrą. Wiodły do niej dwoje drzwi: jedno od miasta, a drugie z korytarza klasztorowego. Kaplica posiadała czworo okien i nakryta była dachem podbitym gontem, który wieńczyła kopułka (zapewne z dzwonem – sygnaturką)⁵². Na ubogie wyposażenie składały się: pozłacany kielich srebrny z pateną, srebrna sukienka na obrazie matki Bożej wraz z dwoma wotami, mały krzyżyk srebrny, trzy złote pierścionki, cztery ornaty (niezbędne minimum), dwie alby, dwa srebrne pasy jedwabne wyszywane srebrem, dwie pary lichtarzy, trzy tuwalnie, cztery antepedia, cztery obrusy, cztery korporaty, dwanaście puryfikaterzy, dwie kitajkowe zastawy na ścianie i dwie na ołtarzach⁵³.

Należy podkreślić, że choć kaplica była uboga, to jedynie tercjarki we Wrocławiu dysponowały (przynajmniej w XVIII w.) niewielkim kościołkiem św. Józefa (Wita)⁵⁴, a kaplicami wyłącznie siostry lwowskie (kaplica św. Dominika) i właśnie płockie. Należy ten fakt docenić, choć służyła ona dominikankom wyłącznie do sprawowania pacierzy, gdyż na Msze św. w dalszym ciągu udawały się do świątyni braci. Wyjątek stanowiły te dni, gdy panowała szczególnie niepogoda, że *zakonnice do kościoła dominikańskiego biec nie mogły*⁵⁶.

Ponieważ przez przeszło sto lat dominikankom płockim – jak zapewnia nas ojciec Michał Siejkowski w wydanej w Krakowie w 1743 r. książce *Dni roczne* żyjącym w małym zgromadzeniu na czele którego stała przełożona Katarzyna Jarzynianka a ich wikariuszem był przeor płockich dominikanów – nie udało się w pełni przyjąć zreformowanego stylu życia, a mało którym tercjarkom w pełni się w tym zakresie powiodło; a jeśli już, to stawały się mniszkami, więc w 1759 r. generał zakonu Tomasz de Boxadors wydał dekret zamykający im nowicjat⁵⁷. Uczynił to zapewne pod wpływem samych dominikanów, którzy wówczas mieli prowincjała Berengariusza Rudzkiego i uznali istnienie tak ubogiej wspólnoty sióstr za bezcelowe. Dlatego też ostatnią, która w Płocku złożyła swe śluby zakonne była Stefana Jaroszevska, profesowana w 1758 r.⁵⁸

Wspólnota liczyła wtedy szesnaście zakonnic, co stawiało ją w czasie fermentu i zamieszek w kraju, a więc w związku z tym spadkiem liczby powołań, pośród wspólnot średniej wielkości. Znamy skład osobowy konwentu na zachowanym spisie z 1767 r.⁵⁹ Jednak już od 1759 r. wspólnota płocka zaczęła stopniowo wymierać, gdyż jako jedyna w dziejach żeńskiego ruchu dominikańskiego na ziemiach polskich z woli generała zakonu była pozbawiona z powodu zamknięcia nowicjatu możliwości odnawialności pokoleń⁶⁰. W latach 1770-1774 zmarły cztery siostry (Magdalena Wodzińska w 1770 r., Anna Wolińska, zm. 1772, Antonina Cieszkowska zm. 1772 i Józefa Małowieska zm. 1774/5)⁶¹. Wtedy przeoryszą była Julianna Salomea Sierakowska, wybrana w 1773 r., i w 1775 r. zdjęta przez prowincjała Rajmunda Mołędzkiego z urzędu z nieuchwytnego w źródłach powodu⁶². Jej wikarią była Marcjanna Skwaraska⁶³.

Dwanaście dominikanek⁶⁴ w 1775 r., na czele których stała nowa przeorysza, Konstancja Malewska wspomagana przez wikarię Anielę Modzelewską, przeżyło wizytację biskupa płockiego Michała Poniatowskiego, brata króla Stanisława Augusta. Dekret powizytacyjny do dziś się dochował i jest najdokładniejszym z dokumentów dotyczących tercjarek dominikańskich w Płocku⁶⁵. Ze szczegółami się więc dowiadujemy o samym budynku klasztornym i kaplicy, o sytuacji majątkowej wspólnoty, o składzie personalnym konwentu oraz o osobach będących domownikami. Zabudowania dominikanek składały się z drewnianego klasztoru w postaci piętrowego budynku. Wchodziło się do niego z podwórca wprost do sieni *na kształt furty postawionej*. Furta była wykonana *przez połowę z tarcic od dołu a kratka drewniana od góry wraz na zamek zamykana, od których klucz u panny furtianki bywa chowany*⁶⁶. Już w kłauzurze znajdował się korytarz po którego lewej stronie umiejscowiona była rozmównica *z piecem i kominem, oknem jednym i drugimi drzwiami* do furty. Było to pomieszczenie przedzielone kratą (w owym oknie) na część ogólnodostępną oraz dla sióstr. Następnym pomieszczeniem była izba czeladna. Po prawej stronie w ciągu korytarza znajdowały się pomieszczenia: *izba do najęcia, gdzie teraz za kontraktem pewna wdowa mieszka, kuchnia komunalna* (naprzeciw izby czeladnej), spiżarnia, a na końcu refektarz⁶⁷. Na przeciwko niego znajdowała się kaplica, której opis już znamy. Przy wejściu do niej usytuowane były schody wiodące na piętro.

Tam zaś znajdował się dormitarz. Jego część centralną stanowił korytarz na przestrzał. Po obu jego stronach znajdowały się cele siostr oraz jedna większa izba będąca *calefaktorium*, czyli dużym ogrzewanym pomieszczeniem, gdzie w czasie zimy spały zakonnice pospół, aby zaoszczędzić na opale. Widok z dormitarza miały dominikanki na klasztor braci z jednej strony, z drugiej na Wisłę, z trzeciej na seminarium u bramy Wyszogrodzkiej i z czwartej na podwórzec i ulicę miejską⁶⁸. Klasztor posiada dach kryty gontem. Jednak w chwili wizytacji był on we fragmentach naprawiony, a po większej części zły, jako też i sam budynek cały w swych ścianach zły i pustoszący się⁶⁹.

Naprzeciw właściwego klasztoru, ale jeszcze na posesji dominikanek znajdował się usytuowany na podwórcu nakryty dachem z gontem dworek z sienią, izbą i alkierzem *do najęcia, w którym teraz za kontraktem siedzi rozwódka*⁷⁰. Do niego przylegał położony naprzeciw furty klasztornej jeszcze niedokończony (sam zrąb dopiero postawiony) budynek pod wynajem⁷¹. Całość posiadłości siostr była obwiedziona: *Parkan koło tego zabudowania [czyli dworka i niedokończonego domu] i klasztoru po części się poobalał, osobliwie od Wisły, a po części bardzo niski, tak iż zewsząd prawie widzieć można wychodzenie zakonnic tak na przednie, jak i tylne podwórze*⁷². Ponadto do siostr należał przy parkanie prosto tumowi czyli seminarium, jest ogród na warzywo, płotem chruścianym opleciony, a przy tym ogrodzie trzy place puste do trzech budynków, które się przed lat kilkunastu spaliły; i to jest wszystko, co mają i trzymają w posesji swojej rzeczne panny dominikanki, jako i w każdym polu na Płocku po zagonów 84⁷³.

Z opisu wizytacyjnego dowiadujemy się, że siostry miały w klasztorze pomieszczenia wypuszczone najemcom (owe wdowa i rozwódka). To zaś uniemożliwiało ścisłość klauzury. Niweczyły ją i inne okoliczności. Dominikanki, aby zarobić sobie nieco, trzymały po dwie, trzy w swych celach panienki na wychowanie, od których biorą uzgodzone kwartalne i te na swój pożytek w partykularności obracają, to jest na habity, bieliznę i opa⁷⁴. Każda z siostr prywatnie utrzymywała za zgodą przeoryszy osobistą służącą, którą z własnego żywiła i odziewała⁷⁵. Natomiast wspólnota także posiadała czeladź *communitati*. Byłto parobek (który jadał w izbie czeladnej i sypiał poza klasztorem) i dziewczka kuchenna⁷⁶.

Klasztor w 1775 r. był ekonomicznie w bardzo fatalnej sytuacji: kasa pusta, gdyż z zapisanych kapitałów na łączną sumę 38 320 zaledwie od ćwierci dochodziły procenty⁷⁷. Zakonnice więc same musiały zadbać o swe potrzeby, gdyż do wspólnej dyspozycji miały jedynie mieszkanie i dwa posiłki (owe śniadania i obiady z *uprzejmości przeoryszy*).

Wizytator po zapoznaniu się z rzeczywistością wspólnoty dominikanek postanowił wdrożyć program naprawczy. Wydał więc dziesięć punktów reformujących, które ujął w *Projekcie punktów do dekretu reformacyjnego dla klasztoru PP Dominikanek w Płocku*. Poleciał, aby siostry otrzymały prowizorów (jednego spośród prałatów lub kanoników katedralnych lub kolegiackich i drugiego, zakonnika), którzy by byli w mocy, nawet pod groźbą kary, zobowiązać dominikanów płockich do zwrotu siostron jakichkolwiek znajdujących się u nich dokumentów dominikanek, aby te mogły domagać się zwrotu zagrabionych folwarków (czyli – jak zapisano – *windykować avulsa*)⁷⁸.

W drugim punkcie postulował, aby wyznaczono tercjarkom kapelana spośród zakonników z klasztoru św. Dominika, który codziennie rano o ósmej przychodziłby do nich i w ich kaplicy odprawiał mszę św. Miał tak czynić do czasu, gdy zostanie wzniesiony korytarzyk kryty do kościoła tychże ojców⁷⁹.

Trzecie rozporządzenie dotyczyło sprawy trzymania w celach przez poszczególne siostry służby prywatnej. Zakazano więc trzymania *osobnych dziewczek* i siostry miały się kontentować *trzema dziewczkami trzymanymi dla całego klasztoru*, czyli jedną kucharką i dwiema praczkami, które jeszcze miały obowiązek palenia w piecach w celach. Każda z siostr na utrzymanie wspólnej służby miała do rąk przeoryszy wpłacać 12 zł rocznie. Zabroniono także trzymania w celach zakonnych wychowanek. Te miały znaleźć się w osobnych pomieszczeniach już poza dormitarzem i przebywać pod opieką zakonnic na urzędzie ochmistryni. Wyznaczono także chesne: rodzice za naukę mają płacić 30 zł. na kwartał, *oprócz pościeli i sukienek, które mieć swoje powinny*⁸⁰.

W czwartym punkcie wizytator przekonany o konieczności kwesty postanowił nadać jej ramy prawne: zabronił kwesty prywatnej, tylko polecił tzw. kwestę generalną ku pożytkowi całego klasztoru. Poleciał, aby były ustanowione dwie kwestarki, które po uzyskaniu pozwoleń wraz z socjuszkami udawały się na kwestę. To co podczas niej zbiorą ma być przekazane szafarce i skrupulatnie spisane do księgi rejestrowej.

Kwestarki miały być też upoważnione do odbierania prowizji należnych zarówno klasztorowi, jak i poszczególnym zakonnikom. To ostatnie rozporządzenie miało na uwadze ściślejsze zachowywanie klauzury i zapobieżenie częstszym wyjściom innych siostr⁸¹.

Piąte polecenie wydano też w trosce o klauzurę: nakazano, aby prowizorowie klasztoru postarali się o postawienie wysokiego parkanu wokół klasztoru, co umożliwi dyskretnie oddzielenie wychodzącym z klasztoru na podwórzec zakonnikom⁸².

Szósty punkt dotyczył sprawy odbierania w imieniu wspólnoty prowizji teraźniejszych i zaległych, w tym także w razie trudności, aby mogli ich dochodzić sędownie⁸³.

W siódmym zarządzeniu zabroniono dominikankom udawania się pod żadnym pretekstem do innych klasztorów *płci obojga* i wychodzenia bez pozwolenia do miasta. Ukrócono także w walce z plotkami pogawędki siostr przy furcie z mieszczkami. Przeorysza zobowiązana tu została do szczególnej czujności i gdyby była jakaś zakonnica nie przestrzegająca tych poleceń, to miała o niej poinformować dla *żywszej animadwerji* prowizora⁸⁴.

Ósmy punkt dotyczył spraw życia wspólnego. Z cel miały zniknąć wiktuały i napoje, które miały zostać przekazane do użytku wspólnego. To oznaczało nakaz zaprowadzenia wspólnego stołu, co było niezwykle trudne do wykonania z powodu pustej kasy konwentu⁸⁵.

W dziewiątym paragrafie położono nacisk na obserwację. Polecono jawne występki przeciw regule i miłości bliźniego karać i zapisywać to w specjalnej księdze. Polecono dominikańskim obyczajem wprowadzić kapitułę win, która miała być zwoływana co piątek *po porannej Mszy św. pod prezydencją panny matki, a co kwartał ostatnia pod prezydencją prowizora, który wszystkie rezulta czyli uchwały ma podpisać*⁸⁶.

W ostatnim punkcie orientujący się w rzeczywistości wizytator rozsądnie nakazuje, aby te rozporządzenia *do dalszej dyspozycji tylko swoją trwałość i zachowanie mieć mają*⁸⁷. Bowiem jedynie paragrafy: pierwszy, drugi, szósty, siódmy i dziewiąty mogły być zachowywane bez większych przeszkód. Reszta wydawała się niemożliwa do wprowadzenia w sytuacji *walącego się już domu w ścianach swoich i dachu*.

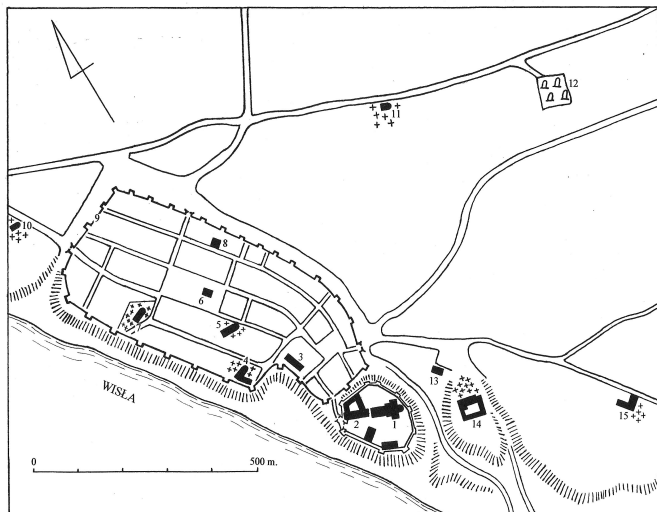
Uposażenie

Choć wszem i wobec przy okazji wspominała klasztoru tercjarek dominikańskich w Płocku

głoszono o jego wielkim ubóstwie, to miał on jednak jakieś swoje dochody i źródła utrzymania. W średniowieczu to co siostry przyniosły z domu swego, to z tego żyły. Resztę wypracowały swoją znojną pracą. Otrzymywały także jałmużny. Potem siostry od kandydatek wymagały posagów. Same chętnie zaś przyjmowały różne zapisy. Ponieważ przed Soborem Trydencim nie miały ściśle wspólnej własności i każda z tercjarek mogła dysponować swoim wkładem materialnym, był on labilny i uzależniony od tego, kto aktualnie jest w domu. Z XV w. znamy trzy zapisy: dwa z 1510 (w tym jeden powtórzony w 1524 r.) i dotyczący dwóch włók we wsi Chełpopie⁸⁸ i zapisu dla siostry Anny Kleniewskiej⁸⁹.

W dobie sarmackiej, kiedy zanegowane zostały dotychczasowe sposoby utrzymania tercjarek, które zgodnie z nowym prawem kościelnym chciano zamknąć w ściślej klauzurze, siostry utrzymywały się z zapisów i wynikających z nich prowizji, jałmużn, posagów, kwesty i wynajmu pomieszczeń rezydentkom i uczennicom. W 1627 r. siostra Anna Borzewska stała się właścicielką Miodusów⁹⁰. Prawdopodobnie dobro to po jej śmierci odpadło od klasztoru, bo w XVIII w. nie ma go w rejestrach zakonnych. W 1688 r. inna dominikanka – Marianna Głuchowska – od matki otrzymała zapis pieniężny⁹¹. W 1730 r., więc w rok po profesji, otrzymała siostra Wiktoria Teofila Gadomska, córka Wiktora i Teofili Ulatowskiej tysiąc złotych posag od kasztelana raciańskiego, S. Niszczyckiego⁹². W 1775 r. jakieś interesy miała matka Konstancja Jadwiga Malewska, nowo zaprzysiężona przeorysza, która została wspomniana w księgach wieczystych Wyszogrodu⁹³. Z tego roku mamy też wykaz dochodów klasztornych ujętych w aktach wizytacyjnych biskupa Poniatowskiego. Są to sumy posagowe wstępujących pańien, które zostały zapisane w celu pobierania procentów na trzydziestu dobrach w województwach: płockim, rawskim, brzeskim, kujawskim oraz w ziemi dobrzyńskiej i w różnych rejonach mazowieckiego⁹⁴. To rozdrobnienie należności w kwocie 38320 zł. spowodowało wielkie trudności w ich egzekwowaniu: *się znajdują zaległe prowizje niekiedy od lat 10, 12, 15, a niektóre albo się już zrównały z oryginalnym zapisem, albo go i przeniosły, tak iż ledwo przez rok czwartą część rzeczonych prowizji odbiera klasztor*⁹⁵.

Zatem w dobie sarmackiej płockie dominikanki chronicznie cierpiały na pustą kasę, mimo, że kandydatki wносиły posagi, a siostry okazały przedsiębiorczość udając się na kwesty i wynajmując



Plan lokacyjnego Płocka, klasztor dominikanek zaznaczony numerem 13, dominikanów u św. Dominika 14

pomieszczenia klasztorne czy przyjmując uczennice oraz rezydentki. Bieda też stała u podstaw rozwiązania wspólnoty, która nie mogła w tych warunkach prawidłowo się rozwijać.

Kasata i późniejsze losy sióstr i klasztoru

Ponieważ spełzły na niczym próby zreformowania wspólnoty i nadania jej cech konwentu potrydenckiego biskup płocki Michał Poniatowski h. Ciołek zdecydował się na rozwiązanie ostateczne: kasatę klasztoru. Zamknięcie domu tercjarek płockich biskup podjął, aby zaoszczędzić sobie fatygi w związku z niezwykle ubogą wspólnotą, która i tak miała już zamknięty nowicjat. W 1776 r. skasował klasztor i oficjalnie zarządził, aby tercjarki przeniosły się do mniszek dominikańskich w Sochaczewie⁹⁶. Ponieważ sióstr było dwanaście więc konwent sochaczewski nie był w stanie przyjąć takiej ilości zakonnic. W tej sytuacji doszło do podziału płockiej wspólnoty. Cztery, w tym przeorysza, udały się do Krakowa. Tam się podzieliły, Przeorysza Konstancja Jadwiga Malewska zamieszkała u mniszek dominikańskich na Gródku, gdzie zmarła 9 grudnia 1797 r.⁹⁷ Róża Dzierżanowska znalazła schronienie w tzw. domu większym tercjarek dominikańskich w Krakowie przy ulicy Stolarskiej⁹⁸, natomiast w tercjarskim domu mniejszym zamieszkały dwie siostry z Płocka, mianowicie Martyna Burska i Hiacynta Ciołkowska⁹⁹. Do klasztoru mniszek dominikańskich w Piotrkowie zostały przyjęte dwie: Barbara Dobrzeńska i wikaria Aniela Modzelewska¹⁰⁰. Natomiast do domu tercjarek dominikańskich w Poznaniu udała się siostra Małgorzata Marianna Skulska. Mieszkała tam do kasaty tamtejszego



Kościół i klasztor Dominikanów w XIX w.

klasztoru w 1802 r. a następnie przeniosła się do Sochaczewa, do wspólnoty mniszek, skąd w późniejszym czasie wystąpiła i w Warszawie pracowała jako guwernantka¹⁰¹. W Sochaczewie u mniszek znalazły jeszcze w 1777 r. przytułek cztery płockie tercjarki: Katarzyna Jarzynianka (zm. 1780), Marcjanna Skwarska (zm. 1783), Stefana Jaroszevska (zm. 1808) i Julianna Salomea Sierakowska (zm. 1793)¹⁰². Jedną z nich, Stefana Jaroszevska, w 1786 r. zdecydowała się zmienić przynależność zakonną i zgłosiła chęć zostania mniszką. Dlatego też siostry sochaczewskie pozwoliły jej w 1786 r. złożyć mniszą profesję wraz z obowiązkiem chóru¹⁰³. Los dwunastej, najstarszej płockiej tercjarki, Wincencji Plichcianki, jest nieznany. Albo zmarła w okresie kasaty, to znaczy przed 1778 r., gdy ostatnie siostry opuściły klasztor, albo jako zniedołężniała staruszka, była bowiem przeszło 50 lat po profesji i liczyła co najmniej 64 lata, i mogła być niezdolna do podróży, zamieszkała u rodziny lub przyjaciół dominikanek płockich¹⁰⁴.

Po wyjeździe sióstr z Płocka pozostały po nich mizerne zabudowania, mianowicie drewniany dwukondygnacyjny klasztor z ubogą kaplicą. Dość szybko zostały opuszczone budynki wyburzone a teren po nich oznaczony w XIX w. jako działka nr 267 zniwelowany. Obecnie po założeniu klasztoru tercjarek dominikańskich nie ma żadnego widocznego śladu. Możliwe, że gdyby podjęto badania wykopaliskowe na tym terenie, wówczas odślonięto by jakieś relikty zarówno klasztoru, jak i kaplicy. Nie zachowała się też w żadnym archiwum czy zbiorach jakakolwiek część spuścizny duchowej lub materialnej po tej wspólnoty, która szeroko słynęła ze swego ubóstwa ekonomicznego.

Zakończenie

Wspólnota tercjarek dominikańskich w Płocku z jednej strony była w okresie średniowiecznym instytucją typową dla swego środowiska. Natomiast w dobie odnowy potrydenckiej Kościoła stał się przykładem, jak litera prawa i zastana rzeczywistość pozostają ze sobą w sprzeczności. Pozostawała też pierwszym na Mazowszu ośrodkiem stanu wolniejszego w Kościele i do końca średniowiecza odpowiadała na duchowe potrzeby mieszczek płockich. W dobie sarmackiej zaś stała się najuboższym domem zakonnym w diecezji.

Na tle żeńskiego ruchu w obrębie zakonu dominikańskiego dom tercjarek płockich był ośrodkiem typowym w wiekach średnich i wyróżniającym się później na tle innych domów, które jednak umiały, przynajmniej w bardziej istotnej części, przyjąć odnowiony sposób życia i dzięki temu przetrwać do czasów kasat zarządzonych przez władze zaborcze. Warto podkreślić też fakt, że siostry płockie były ostatnim z powstałych na ziemiach polskich ośrodków tercjarskich, które się zawiązały w średniowieczu. Następne wspólnoty tercjarek (w Przemyślu, Sochaczewie i Kamieńcu Podolskim) reprezentowały już epokę renesansu i baroku,



Wnętrze kościoła św. Dominika współcześnie

czyli że powstały już na fali odrodzenia duchowego zapoczątkowanego po Soborze trydenckim.

Z perspektywy zjawiska jakim było na ziemiach tercjarstwo dom dominikanek płockich należał do typowych i niczym się niewyróżniającym. Tak samo się sprawa ma nawet ze spuścizną po nim – jest jak i po innych tercjarkach i beginkach znikoma, wręcz żadna. Jednak istnienie tej wspólnoty świadczy o cywilizacyjnym rozwoju Płocka, który jako miasto od średniowiecza wpisywał się w mechanizmy typowe dla ważnych polskich ośrodków urbanistycznych.

METRYKA KLASZTORU ŚW. MARII MAGDALENY, TERCJAREK DOMINIKAŃSKICH W PŁOCKU

Anna Kleniewska
Anna Borzewska, wdowa
N. Gałczyńska h. Sokola
Marianna Głuchowska
Aniela Teresa Bromirska
Rozanna Emerencjanna Rościszewska
h. Junosza
Róża Dąbrowska
Beata Sokolnicka
Dorota Miszewska
Konstancja Jadwiga Bromirska h. Pobóg
Katarzyna Jarzynianka

Magdalena Wodzińska
Anna Wolińska
Wincencja Plichcianka

Marcjanna/Marianna Skwarska

Antonina Cieszewska
Wiktoria Teofila Gadomska

1510
1627
połowa XVII w.
1688
1720, 1721

now. 1732
zm. między 1749 a 1752
zm. między 1749 a 1752
zm. między 1775 a 1778
1775
ur. ok. 1701, prof. 1715, zm. 1780 u mniszek w Sochaczewie
ur. ok. 1685, prof. 1718, zm. 1770
ur. ok. 1681, prof. 1722, zm. 1772
ur. ok. 1713, prof. 1725, 1767, 1775, zm. ok. 1778
ur. ok. 1711, prof. 1725, zm. 1783 u mniszek w Sochaczewie
ur. ok. 1712, prof. 1729, zm. 1772 (1773?)
ur. ok. 1703, prof. 1729, zm. między 1774 a 1778

Barbara Dobrzeniecka

Józefa Małowieska/Małowicińska
Aniela Modzelewska

Martyna Burska

Hiacynta Ciołkowska

Róża Dzierżanowska

Małgorzata Marianna Skulska

Konstancja Jadwiga Malewska

Stefana Jaroszevska

Julianna Salomea Sierakowska

ur. ok. 1714, prof. 1742, od 1778 r. u mniszek
w Piotrkowie

ur. ok. 1723, prof. 1742, zm. 1774 lub 1775

ur. ok. 1728, prof. 1746, od 1778 r. u mniszek
w Piotrkowie

ur. ok. 1731, prof. 1749, od 1778 u tercjarek
domu mniejszego w Krakowie

ur. ok. 1729, prof. 1749, od 1778 u tercjarek
domu mniejszego w Krakowie

ur. ok. 1731, prof. 1751, od 1778 u tercjarek
domu większego w Krakowie

ur. ok. 1727, prof. 1752, w l. 1778-1802
u tercjarek w Poznaniu, następnie u mniszek
w Sochaczewie, skąd wystąpiła, by w Warsza-
wie zostać guwernantką

ur. ok. 1735, prof. 1754, od 1778 u mniszek
w Krakowie na Gródku, gdzie zm. 09 12 1779

ur. ok. 1734, prof. 1758, od 1777 u mniszek
w Sochaczewie, gdzie 1786 profesowana
na mniszkę, zm. 1808

ur. ok. 1735, prof. 1754, od 1777 u mniszek
w Sochaczewie, zm. 1793

Przypisy

- ¹ Zob. S. Chodyński, *Kronika klasztoru PP. Bernardynek warszawskich*, (w:) *Kwartalnik Teologiczny*, 6: 1907.
- ² Zob. P. Stefaniak, *Dzieje mniszek dominikańskich w krajach słowiańskich*, Kraków-Racibórz 2007, tam szczegółowa bibliografia.
- ³ J. Wyrozumski, *Beginki i begardzi w Polsce w XIII–XV wieku*, (w:) *Kwartalnik Historyczny*, 79: 1972, s. 521–544.
- ⁴ P. Stefaniak, *Tercjarki Zakonu Kaznodziejskiego na Pomorzu XIV–XVI w.*, (w:) *Studia Gdańskie*, 27: 2010, s. 134.
- ⁵ M. Borkowska, *Mikołaj z Mościsk i reguła tercjarek dominikańskich*, (w:) *Nasza Przyszłość*, 92: 1999, s. 140.
- ⁶ Tamże.
- ⁷ *Reguła ś. Augustyna, biskupa hiponeńskiego, i konstytucje albo prawa sióstr zakonnych s. Katarzyny Seneńskiej, nazwanej trzeciego habitu albo stanu pokutnego s. Dominika*, Kraków 1616.
- ⁸ J. Kłoczowski, *Zakon Braci kaznodziejów w Polsce 1222–1972 zarys dziejów*, (w:) *Studia nad historią dominikanów w Polsce 1222–1972*, pod red. J. Kłoczowskiego, t. 1, Warszawa 1975, s. 26.
- ⁹ Zob. W.H. Gawarecki, *Wiadomość historyczna o kościele z klasztorem księży dominikanów w mieście Sochaczewie*, (w:) *Pamiętnik Religijno-Moralny*, 15: 1848.
- ¹⁰ W. Knapieński, *Św. Norbert i jego zakon. Początki norbertańskich klasztorów w cyrkarii polskiej i nieco z ich dziejów*, Warszawa 1884, s. 187 n; B. Rytko, *Klasztory norbertańskie w Polsce*, (w:) *Trudne drogi 1126–1976 Pamiątka 850-lecia istnienia zakonu norbertańskiego*, Kraków 1976, s. 55; M. Borkowska, *Zapiski kronikarskie norbertanek plockich*, (w:) *Nasza Przyszłość*, 84: 1995, s. 49–79.
- ¹¹ ADP, rps. ks. Makowskiego: *Kodeks Norbertanek plockich*, k. 215; M. Borkowska, *Leksykon*, s. 41.
- ¹² ADP, Akta wizytacji biskupa Michała Poniatowskiego z 1775 r.
- ¹³ Tamże; A. J. Nowowiejski, *Płock. Monografia historyczna*, Płock 1930, s. 581.
- ¹⁴ ADP, Akta wizytacji biskupa Michała Poniatowskiego z 1775 r., Dominikanki 1 i 3; A. J. Nowowiejski, dz. cyt., s. 581.
- ¹⁵ S.M. Szacherska, *Zbiór dokumentów i listów miasta Płocka*, t. 2, 1495–1586, Warszawa 1987, s. 47, nr dokumentu 298.
- ¹⁶ Tamże, s. 114, nr dokumentu 358.
- ¹⁷ T. Żebrowski, *Kościół (XIV – początek XVI w.)*, (w:) *Dzieje Mazowsza do 1526*, pod red. A. Gieysztor i H. Samsonowicza, Warszawa 1994, s. 344.
- ¹⁸ M. Borkowska, *Leksykon*, s. 36.
- ¹⁹ ADP, Akta wizytacji biskupa Michała Poniatowskiego z 1775 r.; A.J. Nowowiejski, dz. cyt., s. 581.
- ²⁰ *Volumina legum*, Warszawa 1980, t. 3, s. 1470 (reprint).
- ²¹ APPD, *Acta capitulorum*, t. 1, s. 519–520.
- ²² Tamże.
- ²³ APPD, *Acta capitulorum provinciae Poloniae Ordinis Praedicatorum*, t. 2, (1603–1700), oprac. F.R. Madura, k. 88–89.
- ²⁴ Tamże, k. 175.
- ²⁵ Tamże, k. 115.
- ²⁶ *Reguła S. Augustyna Biskupa Hiponeńskiego i Konstytucje albo Prawa Sióstr Zakonnych S. Katarzyny Seneńskiej, nazwanych Trzeciego Habitu albo Stanu Pokutnego S. Dominika, reformowanych wedle intencji Kościoła Bożego i Pasterzów Jego, Juliusza Wtórego, Piusa Piątego i Grzegorza Trzynastego*, Kraków 1616.
- ²⁷ A.J. Nowowiejski, dz. cyt., s. 581; M. Borkowska, *Mikołaj z Mościsk*, s. 149.
- ²⁸ A.J. Nowowiejski, dz. cyt., s. 581.
- ²⁹ Tamże, s. 583.
- ³⁰ M. Borkowska, *Leksykon*, s. 36.
- ³¹ ADP, *Acta Episcoporum Dioecesis Plocensis...*, t. 35, k. 232.
- ³² M. Borkowska, *Mikołaj z Mościsk*, s. 149.
- ³³ ADP, *Acta Episcoporum Dioecesis Plocensis...*, t. 35, k. 232.
- ³⁴ *Lista prowincjałów Prowincji Polskiej*, (w:) *Katalog Polskiej Prowincji Dominikanów*, Warszawa 2000/2001, s. 11.
- ³⁵ E. Janicka-Olczakowa, *Żeński ruch dominikański w Polsce XVII–XX w.*, (w:) *Studia nad historią dominikanów w Polsce 1222–1972*, pod red. J. Kłoczowskiego, t. 1, Warszawa 1975, s. 162.
- ³⁶ ADP, *Acta Episcoporum Dioecesis Plocensis...*, t. 35, k. 232n; E. Janicka-Olczakowa, dz. cyt., s. 162–163.
- ³⁷ ADP, *Acta Episcoporum Dioecesis Plocensis...*, t. 35, k. 412; M. Borkowska, *Mikołaj z Mościsk*, s. 149.
- ³⁸ Tamże.
- ³⁹ M. Borkowska, *Mikołaj z Mościsk*, s. 143.
- ⁴⁰ Tamże, s. 150; A.J. Nowowiejski, dz. cyt., s. 585.

- 41 A.J. Nowowiejski, *dz. cyt.*, s. 585.
 42 APPD, *Acta capitulorum*, t. 2, k. 607.
 43 M. Borkowska, *Mikołaj z Mościsk*, s. 145.
 44 *Reguła S. Augustyna*, s. 92.
 45 ADP, *Akta wizytacji biskupa Michała Poniatowskiego z 1775, Dominikanki 1 i 3*; A.J. Nowowiejski, *dz. cyt.*, s. 584; M. Borkowska, *Mikołaj z Mościsk*, s. 151.
 46 ADP, *Akta wizytacji biskupa Michała Poniatowskiego z 1775, Dominikanki 1 i 3*; A.J. Nowowiejski, *dz. cyt.*, s. 584.
 47 Tamże.
 48 Tamże.
 49 S. Barącz, *Rys dziejów zakonu kaznodziejskiego w Polsce*, Lwów 1861, t. 2, s. 522.
 50 ADP, *Akta wizytacji biskupa Michała Poniatowskiego z 1775, Dominikanki 1 i 3*.
 51 Tamże. Siostra Małgorzata Borkowska OSB uważa, że chór klauzurowy sióstr znajdował się na piętrze kaplicy. Zob. M. Borkowska, *Mikołaj z Mościsk*, s. 150.
 52 Tamże.
 53 Tamże; A.J. Nowowiejski, *dz. cyt.*, s. 584.
 54 P. Stefaniak, *U świętego Józefa we Wrocławiu*, s. 11–12.
 55 S. Barącz, *dz. cyt.*, s. 519; P. Stefaniak, *Klasztor św. Dominika, tercjariek dominikańskich 1393–1740 we Lwowie*, (w:) *Semper fidelis*, 4(63): 2001, s. 23–26.
 56 ADP, *Akta wizytacji biskupa Michała Poniatowskiego z 1775, Dominikanki 1 i 3*.
 57 *Taż, Mikołaj z Mościsk*, s. 151.
 58 ADP, *Akta wizytacji biskupa Michała Poniatowskiego z 1775 r.*
 59 Barbara Dobrzeńska – starsza; Antonina Cieszeńska – wiktoria; Wincencja Plichciana; Katarzyna Jarzynianka; Magdalena Wodzińska; Anna Wolińska; Wiktoria Gadomska; Józefa Małowieńska; Aniela Modzelewska; Martyna Burska – furtianka; Hiacyntha Ciołkowska; Róża Dzierżanowska; Małgorzata Skulska; Konstancja Malewska; Stefana Jaroszeńska i Julianna Sierakowska. Zob. BOZ 1732
 60 W tym czasie jednak przybyła jedna z sióstr, mianowicie wzmiankowana po 1767 r. i zmarła przed 1776 e. s. Dorota Miszewska. Zob. M. Borkowska, *Leksykon*, s. 37.
 61 APPD, *Acta capitulorum*, t. 3, *passim*.
 62 BOZ 1732; M. Borkowska, *Leksykon*, s. 38.
 63 Tamże; M. Borkowska, *Leksykon*, s. 37.
 64 Konstancja Malewska – matka czyli starsza; Aniela Modzelewska – wiktoria; Katarzyna Jarzynianka; Marcjanna Skwarska; Wincencja Plichciana; Barbara Dobrzeńska; Martyna Burska; Hiacyntha Ciołkowska; Róża Dzierżanowska; Małgorzata Skulska; Juliana Sierakowska i Stefania Jaroszeńska. Zob. ADP, *Akta wizytacji biskupa Michała Poniatowskiego z 1775 r.*
 65 ADP, *Akta wizytacji biskupa Michała Poniatowskiego z 1775 r.*
 66 Tamże; A. J. Nowowiejski, *dz. cyt.*, s. 582.
 67 Tamże.
 68 Tamże.
 69 Tamże.
 70 Tamże.
 71 Tamże.
 72 Tamże.
 73 Tamże.
 74 Tamże.
 75 Tamże.
 76 Tamże.
 77 Tamże; M. Borkowska, *Mikołaj z Mościsk*, s. 150.
 78 ADP, *Akta wizytacji biskupa Michała Poniatowskiego z 1775 r.*; A.J. Nowowiejski, *dz. cyt.*, s. 584.
 79 Tamże.
 80 Tamże.
 81 Tamże.
 82 Tamże.
 83 Tamże.
 84 Tamże.
 85 Tamże.
 86 Tamże.
 87 Tamże.
 88 S.M. Stacherska, *dz. cyt.*, s. 47, 114.
 89 T. Żebrowski, *dz. cyt.*, s. 344.
 90 J. Łempicki, *Herbarz mazowiecki*, t. 3, Poznań 1998, s. 436.
 91 Tamże, s. 207.
 92 *Teki Dworzaczka*.
 93 M. Borkowska, *Leksykon*, s. 38.
 94 Wykaz miejscowości na których dominikanki płockie lokowały swe posagi: Bronów, Bumierz, Białe, Ciołków, Drobin, Gawarec, Grodziczno, Grodków, Chalin, Kiełtyki, Lekowiec, Łempiń, Mlice, Mojkowy, Nicko, Osieck, Opatowiec, Perno, Przeciszew, Blichów, Świerczynek, Strzegów, Śniegocin, Szczawin, Sikorz, Wilamowice, Sławice, Zągoty, Zakrzew i Sielugi. Zob. ADP, *Akta wizytacji biskupa Michała Poniatowskiego z 1775 r.*
 95 ADP, *Akta wizytacji biskupa Michała Poniatowskiego z 1775 r.*
 96 M. Borkowska, *Mikołaj z Mościsk*, s. 151.
 97 *Tablica Sióstr Zmarłych* na korytarzu klasztoru SS Dominikanek na Gródku.
 98 Biblioteka Narodowa w Warszawie, Biblioteka Ordynacji Zamoy-skich (dalej: BOZ) rps. sygn. BOZ 1732, *Księga wizytacji dominikanów w Polsce od r. 1767*.
 99 Tamże.
 100 Tamże; W.H. Gawarecki, *Wiadomości o zgromadzeniu księży Dominikanów w Płocku*, (w:) *Alleluja*, Warszawa 1843, s. 217; M. Borkowska, *dz. cyt.*, s. 37; P. Stefaniak, *Dzieje klasztoru mniszek dominikańskich w Piotrkowie Trybunalskim, Piotrków Trybunalski* 2009, s. 149, 215.
 101 P. Stefaniak, T. Karolak, *Panny Dominikanki w Sochaczewie. Studia z dziejów konwentu mniszek Zakonu Kaznodziejskiego w Sochaczewie 1606–1820, jego dziedzictwa materialnego i duchowego*, Sochaczew 2013, s. 197.
 102 A. J. Nowowiejski, *dz. cyt.*, s. 581.
 103 Archiwum Klasztoru SS Dominikanek w Świętej Annie pod Przyrowem w województwie śląskim, *Grono Panieńskie Zakonu Dominika Świętego Konwentu Sochaczewskiego, Którego Roku y Dnia Która Habit Święty Zakonny przyjęła po skończonej probie zebrane Za Przełożenstwa Przew. W Bogu Siostry Panny Kolumby Dębowskiej przez Xiędza Jozafata Hoffmanna P.G spowiednika Roku 1750*.
 104 M. Borkowska, *Mikołaj z Mościsk*, s. 152; *taż, Leksykon*, s. 37.

HISTORY OF DOMINICAN TERTIARIES COMMUNITY IN PŁOCK

Summary

The Dominican Third Order Community in Płock, adhering to the religious lifestyle of the medieval city, was founded by a researcher of the history of Polish monasteries, Margaret Borkowska OSB, in around 1400. Płock in the thirteenth, fourteenth and fifteenth centuries quickly grew to become a major urban center. In the society of the time, there was a surplus of unmarried women from the urban middle-class bourgeoisie. They desired, in an accessible way, to tie themselves in with the monastery. The women assembled and with their savings bought a house located near the convent of St. Dominic. As a way of life, the women adopted the constitution of the Third Order of St. Dominic of Penance from 1286. According to Eighteenth Century informations, the community was founded around 1275. Płock Dominicans claimed in 1775 that it was organized in 1531.

We know from historic sources that the oldest written testimony about the Płock Third Order Sisters dates from 1510 and that in the Middle Ages they were engaged in running the farm for the Dominican and other clergy. They also washed, cooked, cleaned and took care of the church laundry. They visited the prisoners, took care of widows, orphans and the sick. They also had municipal duties, such as fire fighting and helping in and servicing the baths. We know that they also helped with the home education of girls. The Third Order Sisters also did lace work and embroidery. In the period after the Council of Trent, a more contemplative, enclosed and monastic lifestyle was imposed upon the Third Order sisters. From 1612 they had a new constitution. Because of the poverty of the community, it was difficult to enforce all the decisions of the council concerning the reform of religious life, including common life and strict enclosure. As it was difficult to overcome financial difficulties and reform the convent sisters, in 1759 General of the Order Thomas de Boxadors issued a decree closing the novitiate, a unique case in Poland. The inspection by Bishop Stanislaus Łubieński, or by Bishop Michael Poniatowski, undertaken in 1775 could not remedy the difficult situation. In 1776 the Bishop of Płock ordered the closure of the the monastery and the nuns were given two years to leave and travel to other Dominican Third Order Monasteries or to one larger and one smaller house in Krakow, to Poznań and to the nuns in Gródek, in Piotrkow Trybunalski and in Sochaczew. The last nun, Stefana Jaroszevska, died in 1808 at the Dominican convent in Sochaczew. She was the last chapter in the history of the community, which in the Middle Ages was recruited from the townspeople and gentry of Płock and, in the era of old Poland, from noble circles as well.

AMBONA ŁODZIOWA W SIERPCU – GENEZA ZJAWISKA ARTYSTYCZNEGO I JEGO SIERPECKIE ECHA

Abstrakt

Losy wyposażenia kościoła parafialnego w Sierpcu sprzed okresu II wojny światowej nie zostały solidnie przebadane – brak jest opracowań i nie zachowała się też materialna substancja dawnego kościelnego interioru. Nowe światło na problem rzuca fakt umieszczenia w nim w końcu XIX wieku drewnianej ambony w kształcie łodzi piotrowej, której forma i teologiczny sens sięgają głęboko w historię i tradycję chrześcijaństwa.

Słowa kluczowe: Sierpc, kościół farny w Sierpcu, ambona, ks. Makary Grabowski

Ambona, zwana kazalnica, to jeden z głównych elementów wyposażenia kościoła chrześcijańskiego. Służy do odczytywania tekstów liturgicznych i głoszenia kazań. Wykonuje się je z kamienia, drewna lub metalu. W dziejach przybierała różne formy architektoniczne: od trybuny wspartej na kolumnach (V-VI wiek), do zawieszanej na ścianie lub filarze z wejściem po schodkach. Ten drugi, najbardziej popularny typ, rozwinięty w XVI wieku, złożony jest z korpusu – mównicy (zwanego koszem ambony) z parapetem, zaplecka, baldachimu i schodów¹.

Ambony łodziowe jako zjawisko w sztuce

Od XVII wieku sztuka przyniosła ambonom Europy Środkowej nowy wyraz. Znany już w średniowieczu temat Okrętu Kościoła (ze świętym Piotrem – jako jego głową – sternikiem) został wykorzystywany do uformowania kosza kazalnicy². Badacze sugerują, że na wykształcenie się ambon w formie łodzi – okrętu, wpłynęło z jednej strony nawiązanie do żywej ciągle w XVII wieku tradycji zmagania chrześcijaństwa z nawałą turecką, z drugiej zaś – misyjnej działalności zakonów, a to z kolei zadecydowało o ukształtowaniu się na terenie Rzeczypospolitej, dwóch podstawowych typów: Okrętu Kościoła (*Navis Ecclesiae*) i łodzi Piotrowej (*Navicula Petri*)³. W Austrii i Bawarii pojawia się dodatkowo typ kazalnicy rybackiej ze sceną figuralną przedstawiającą Chrystusa zachęcającego apostołów do ponownego zarzucenia sieci⁴. Znaczący temat, profesor Jan Samek dodaje, że ambony w kształcie łodzi, można rozpatrywać również,

jako *res-imagines* – rzeczy-obrazy, czyli dzieła, których formę podyktowało nie tylko przeznaczenie, ale także treści ideowe⁵.

Okręt, łódź, statek, w symbolice chrześcijańskiej mają istotne znaczenie. Pseudo-Ambroży pisze: „Podobnie statek powinniśmy uważać za symbol Kościoła unoszącego się na otwartym morzu, który jest narażony na uderzenia wicheru, to znaczy plagi i ataki pokus i który potężne fale, to znaczy moce tego świata usiłują cisnąć na skały. On to, chociaż często wstrząsają nim fale i wichry, nigdy nie ulega rozbiciu, ponieważ na jego maszcie, to znaczy na krzyżu, jest zawieszony Chrystus, na rufie zasiada Ojciec, a jako sternik kieruje statkiem Duch Święty, Pocieszyciel. Przez niebezpieczne cieśniny doczesnego świata wiedzie go dwunastu wioślarzy, to jest dwunastu apostołów”⁶. Wyobrażenie to stanowi pierwszy typ wzorca dla ambon łodziowych, które według tej interpretacji – mają symbolizować Okręt Kościoła (*Navis Ecclesiae*). Dotyczyć on będzie dużych realizacji, gdzie ambony będą w rzeczywistości przedstawiały sporych gabarytów okręty morskie o ukształtowanych dziobach i rufach, z pokładami, a nawet ambrazurami z działami. Pojawiają się ponadto kotwice, odtwarzano takielunek o kilku masztach z wantami, drablinami i bocianim gniazdem. Rzeźbiarskie opracowania nie ograniczają się do unoszenia na spokojnych falach, ale okręty zdają się walczyć z przeciwnymi wiatrami⁷.

Drugi typ – w redakcji skromniejszej – będzie przedstawiał ambony, jako łódź świętego Piotra (*Navicula Petri*), symbolizującą Kościół w jego działaniu apostołskim⁸.



Ambona łodziowa w kolegiacie w Pułtusku (fot. G. Gołębski)

Często mamy do czynienia z wykorzystaniem w plastycznych realizacjach ambon, jako Okrętu Kościoła, noszących jednak cechy łodzi Piotrowej. Według Jana Samka⁹ wynika to z silnego związku pomiędzy tematem a przeznaczeniem, będącego jedną z przyczyn rozpowszechnienia się ambon w kształcie łodzi – okrętu; gdyż Chrystus głosił właśnie z łodzi, kazanie na jeziorze Genezaret¹⁰. Formę łodzi dla ambon stosowano z reguły w dolnej części kazalnicy, rzeźbiarsko naśladując kadłub, dziób, rufę, czy poszycie z desek. Nawiązania do łodzi, można odszukać w Ewangelii, nie tylko w scenie nauczania Chrystusa z łodzi, ale również w scenach cudownego połowu ryb – w ten sposób obrazowano, jak zauważa Jan Samek, proste, zawarte w Piśmie Świętym porównanie połowu ryb do szerzenia nauki Mistrza z Nazaretu¹¹. Danuta Ostowska zauważa, że powstanie pierwszej kazalnicy w kształcie łodzi rybackiej należy wiązać z jezuitami, którzy temat połowu ryb powiązali z misyjną działalnością zakonu¹². Dalej autorka wskazuje ciekawy przykład ambony z Traunkirchen w Górnej Austrii, gdzie

przedstawiono na niej moment, w którym święty Piotr zdumiony rezultatem połowu ryb klęka przed Chrystusem i mówi: „Odejdź ode mnie Panie, bo jestem człowiek grzeszny”, na co Jezus mu odpowiedział: „Nie bój się, odtąd ludzie będziesz łowił”¹³. Na zwieńczeniu tej ambony umieszczono posąg św. Franciszka Ksawerego¹⁴.

Geneza zjawiska ambon łodziowych w Polsce

Jeśli chodzi o genezę zjawiska w Polsce, musimy spróbować wyprowadzić ją ze sztuki obcej. Zadania takiego podejmuje się Jan Samek, choć nie znajduje zbyt wiele podobnych rozwiązań. Na terenie Niemiec, za najwcześniejszy przykład zobrazowania ambon *naves et naviculae*, uznano obiekt w kościele pobenedyktynskim w Irsee w Szwabii z około 1725 roku¹⁵. Ma ona kształt dziobu okrętu z naturalistycznym żaglem w miejscu baldachimu. Samek dalej wskazuje na obiekty: w kościele odpustowym w Weissenregen w Dolnej Bawarii (dzieło rzeźbiarza Pawła Hagera z 1758 roku) w kształcie łodzi widzianej od burty, ożywionej sceną połowu ryb przechodzącą na schodki, gdzie przedstawiono skalisty krajobraz z krzewami i strumieniem¹⁶. Pod kadłubem łodzi występuje scena cudownego ocalenia Jonasza, która to pojawia się też czasem w realizacjach polskich¹⁷.

Jan Samek konstatuje, że sprawa ambon w formie łodzi – okrętu, stricte polskiej proveniencji, nie została dotychczas dobrze zbadać. Pisze, za Ernstem Königerem, że uznano występowanie zjawiska w Polsce jako efekt dalszego przenikania koncepcji z terenu Niemiec, dalej na wschód¹⁸. Samek nie pozwala przyjąć tej hipotezy, przypominając o przeprowadzonych porównaniach polskich kazalnicy z austriackimi i niemieckimi oraz o starannym studium topografii ambon w kształcie łodzi – okrętu¹⁹.

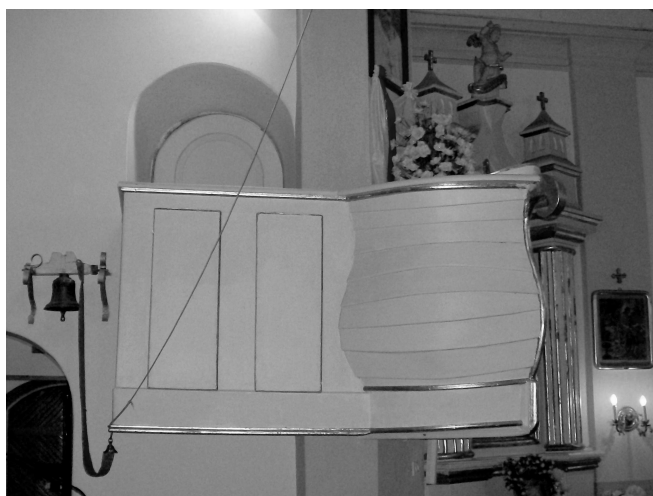
Samek szuka innych źródeł zjawiska i odnajduje je w literaturze: w kazaniach, drukach dewocyjnych i panegirykach. Te wszystkie, wcześniejsze od znanych ambon w kształcie łodzi, zawierają obrazowe opisy Okrętu Kościoła, co świadczy o powszechnej znajomości i popularności w Kościele tego symbolu²⁰. Za dowód, że porównanie Kościoła do okrętu było w Polsce doskonale znane i często stosowane, uznane zostały przez Samka: wielokrotnie przedrukowywane kazania księdza Piotra Skargi, „Żywot świętego Franciszka Salezego” autorstwa Franciszka Janickiego (powstały po 1683 roku), oraz teksty Stanisława Szczanieckiego (1701) i Marcina Waleszyńskiego (1717)²¹.

Autor dodaje, że oddziaływały tu dodatkowo stale podkreślane w polskim piśmiennictwie religijnym z XVII i XVIII wieku idee jedności i wyłączności Kościoła w oparciu o prymat papieża.

Samek zwraca ponadto uwagę, że forma łodzi – okrętu w polskiej sztuce nie ogranicza się jedynie do ambon ale również stosuje się ją w innych elementach wyposażenia wnętrza kościelnych i wyrobach rzemiosła artystycznego. Wskazuje na: ławki w kościele parafialnym w Rachaniach, powstałym po 1798 roku, chrzcielnicę w Maluszynie (2 połowa XVIII wieku) i Nowej Wsi Królewskiej (z tegoż czasu), oraz monstrancję z Wyżnian (1738) i Krakowa (1796)²².

Sierpeckie i północnomazowieckie echa zjawiska

Jeszcze do niedawna najbliższymi Sierpcowi, znanymi ambonami łodziowymi były stosunkowo późne ambony kościołów – parafialnego w **Mokowie** (pow. lipnowski), klasztornej w **Trutowie** (pow. lipnowski), parafialnego w **Pacynie** (pow. gostyniński) i parafialnego w **Słupi** (pow. sierpecki). Nie są to jednak zabytki wysokiej klasy snycerskiej, a ich wykonanie i nadanie formy ambony łodziowej ogranicza się głównie do uformowania kosza kazalnicy w formie dziobu statku. Jedynie ambona z Pacyny pochodząca prawdopodobnie z pocz. XX wieku została potraktowana w nieco bardziej dekoracyjny sposób (fale morskie, żagiel). Nie znamy jednak na dzień dzisiejszy proveniencji tych zabytków oraz ciągu ich rozwoju artystycznego. Nie znalazły się one w gestii zainteresowań badaczy, być może przez wzgląd na oszczędne potraktowanie dekoracji obiektów, będące jedynie zasygnalizowaniem



Ambona z koszem w kształcie łodzi. Kościół parafialny w Słupi (pow. sierpecki) (fot. T. Kowalski)

tematu. Wydaje się, że nie należy ich łączyć ze sobą – ani warsztatowo, ani genetycznie.

Nowe światło na sprawę północnomazowieckich ambon rzuca jednak sprawa istnienia na przełomie XIX i XX wieku kazalnicy w kształcie łodzi w kościele parafialnym w Sierpcu.

Pierwszą, dość lakoniczną wzmiankę o jej istnieniu znajdujemy w relacji księdza A.M. opublikowanej w „Przeglądzie Katolickim” z 1891 roku. Wypowiedź ta opisuje wizytę kanoniczną biskupa płockiego Michała Nowodworskiego po dekanacie sierpeckim. Relacjonując przybycie hierarchy do sierpeckiej fary, ksiądz A.M., tak opisał fragment wnętrza kościoła: „po stronie Epistoły przed presbyterium [...] przy filarze arkady [kaplicy – dop. TK] wysuwa się ambona, czub łodzi z żaglem rozpostartym na ścianie”²³.

Druga relacja, nieco obszerniejsza, umieszczona została w przewodniku po Mazowszu Płockim Wacława Świątkowskiego z 1907 roku²⁴. Autor, zwiedzającemu okolice Sierpca, poleca do zobaczenia „**niezwykłą ambonę**” w sierpeckim kościele parafialnym. Świątkowski pisze: „dziś kościół [farny – dop. TK] ma wygląd czworoboku; jest niski, brudny; niezwykłą posiada ambonę w kształcie łodzi Piotrowej ze zwieszającą się liną i kotwicą na froncie i rozpiętym żaglem u góry z wyjątkami z pisma świętego: »Panie! zachowaj nas, ginimy. Mat. 8-28 | Tedy wstawszy rozkazał wiatrom i morzu, i stało się ucieszenie wielkie. Mat. 8-26«”²⁵.

Ambona w odczuciu autora jest jedynym ważnym i godnym uwagi obiektem w sierpeckiej farze (nie wspomina o żadnych innych ciekawych elementach wystroju). Opis Świątkowskiego pozwala na wyobrażenie sobie jej wyglądu²⁶. Trudno jest natomiast odnaleźć pobliską Sierpcowi (w ujęciu topograficznym) analogię. Temat ucieszenia przez Chrystusa burzy na morzu, zaczerpnięty z 8 rozdziału Ewangelii świętego Mateusza, był częściej wykorzystywany do przedstawień malarskich, niż rzeźbiarskich. Jednak samo przedstawienie łodzi, bez figuralnych postaci Chrystusa i apostołów, z użyciem odpowiednich cytatów z Ewangelii, zastępowało w zupełności ten motyw ikonograficzny.

Znawca tematu, Jan Samek, wymienia dosłownie kilka przykładów użycia motywu ucieszenia burzy na morzu w przedstawieniach polskich ambon łodziowych. Wydaje się, że bliska ikonograficznie mogła być sierpeckiej ambonie, kazalnica z kościoła parafialnego p.w. św. Klemensa w Wągłczewie (pow. sieradzki), której kosz przedstawiony został jako łódź od strony dziobu z kotwicą przy prawej burcie.

Złamany maszt świadczący o minionej burzy bezwładnie zwisa z rei. Na dziobie umieszczono postać delfina²⁷. Brak jest tu cytatów z pisma świętego opisujących wydarzenie burzy na morzu – zastąpiono je wymowniejszym symbolem – złamanym masztem i podartym żaglem.

Wydaje się, że to przedstawienie można połączyć z typem łodzi piotrowej (*navicula Petri*), które wywodzi się od sceny cudownego połowu ryb. Motyw ten pochodzi z Austrii. Temat wprowadzano najpierw do dekoracyjnych reliefów na koszu ambon tradycyjnych²⁸. Sceny połowu ryb i burzy na morzu, swobodnie łączono w jednym dziele, jak na przykład w ambonie w kościele w Gaspoltshofen w Górnej Austrii z około 1760 roku, gdzie oprócz apostołów z siecią i aniołków z wioślami wprowadzono relief ze sceną burzy na morzu i śpiącym w łodzi Chrystusem²⁹. Trudno dziś orzec, czy ambony z motywem uciszenia burzy na morzu były autonomicznym zjawiskiem w sztuce polskiej, czy raczej odległym, snycerskim echem, malarskich realizacji.

Losy sierpeckiej ambony

Pozostaje kwestia pochodzenia sierpeckiej ambony i jej losów. Wiele wskazuje na to, że w sierpeckiej farze pojawiła się dopiero w 2. poł. wieku XIX. Przypomnijmy, że kościół śś. Wita, Modesta i Krescencji z całym wyposażeniem spłonął 21 maja 1794 roku i nabożeństwa przeniesione były do kościoła świętego Wawrzyńca, następnie do kościoła Ducha Świętego i na końcu do kościoła Panny Marii. Wypaliło się całe wnętrze świątyni i zniszczeniu uległy stare, rzeźbione ołtarze, ławki i konfesjonały³⁰.



J. S. Neudeck, Jezus uciszający burzę na jeziorze Genezaret, 1759. Kościół Ducha Świętego w Toruniu (fot. T. Kowalski)



Ambona łodziowa w kościele św. Klemensa w Wąglczewie (fot. J. Marszałkowski) [Internet]

Pewnie istniejąca wówczas „jakaś” ambona również nie przetrwała pożogi. Naprawa zrujnowanej świątyni i kompletowanie wyposażenia trwały bardzo długo. Dopiero protokół wizyty z 1836 roku informował o (obecnie istniejącym) ołtarzu głównym zmontowanym w prezbiterium³¹. Protokoły wizyt kościelnych z XIX wieku dość oszczędnie mówią o kazalnicy w kościele farnym. W roku 1836 była to „Ambona stolarską robotą stara oszacowana”³², a w 1839 – „Ambona stolarską robotą stara”³³. Późniejsze protokoły o kazalnicy w ogóle nie wspominają. Nie możemy więc sądzić, że przeprowadzający wizytę parafii na tak nietypową ambonę nie zwróciłby uwagi. Musimy zatem przyjąć, że dekoracyjnej ambony w kształcie łodzi, w sierpeckiej farze, jeszcze nie było.

Dopiero relacje z 1891 i 1907 wspominają o sierpeckiej ambonie w kształcie łodzi. Nie datują jej jednak. Kiedy zatem powstała? Wzmoczona aktywność duszpasterska i materialna ks. Makarego Grabowskiego w czasie jego długiego proboszczowania w Sierpcu w latach 1855-1890, wskazywałaby, że może to właśnie

w tym czasie do sierpeckiej fary przybyła ambona o nietypowym kształcie wraz z zawartym w niej głębokim teologicznym i eklezjologicznym sensem³⁴.

W związku z brakiem ikonografii i niemożnością przeprowadzenia stylistycznej analizy, nie rozpoznany zostaje na dzień dzisiejszy warsztat i proveniencja obiektu. Nie wiemy też czy kazalnicę wykonano w XIX wieku dla kościoła farnego, czy została ona do Sierpca przeniesiona. Nieme pozostają również archiwa parafialne, w których brak jest szczegółowych danych o pracach w kościele przez kolejnych sierpeckich proboszczów z przełomu XIX i XX wieku oraz okresu międzywojennego³⁵.

Dziwi fakt, że nie wspomina o niej również ks. Walenty Załuski w swoim opracowaniu „Sierpc i jego kościoły” publikowanym w częściach na łamach „Tygodnika Polskiego” w 1900 roku. W wystroju kościoła i w jego wyposażeniu zwraca uwagę jedynie na „starożytne” – jak to określił, relikwiarze śś. Erazma i Krystyny, w kształcie popiersi z 1692 roku³⁶.

Konkluzja

Ambona zapewne zniknęła z przestrzeni kościoła w czasie I wojny światowej³⁷. Istniejąca do dziś, zawieszona przy południowej ścianie, przy wejściu do bocznej kaplicy, dębowa ambona wykonana została staraniem ks. Ludomira Lissowskiego w 1949 roku w warsztacie P. Dąbka w Brodnicy³⁸. Powojenny los łodziowej ambony (lub jej części) pozostaje na dzień dzisiejszy nieznan. Zresztą podobnie jak jej enigmatyczne pochodzenie. Jest możliwe, że nie musiała być wykonana z przeznaczeniem do Sierpca, a jedynie była tu w XIX wieku przeniesiona³⁹ z bliżej nieznanego dziś, innej świątyni. Tak też miało być z łodziową amboną



Współcześnie istniejąca ambona w sierpeckiej farze (wyk. 1949 r.) (fot. T. Kowalski)

w kościele św. Katarzyny w Golubiu (dziś Golub-Dobrzyń), przeniesionej z nieistniejącego kościoła dominikanów w Toruniu⁴⁰.

Szkoda, że tak ciekawy zabytek nie zachował się do naszych czasów. Pozostaje czekać na dalsze odkrycia, które pozwolą wyprowadzić genezę artystyczną i ustalić bezspornie powołania UMK w Toruniu, związany z Sierpcem i publikujący popularnonaukowe teksty na temat historii i kultury Mazowsza Płockiego i Ziemi Dobrzyńskiej.

Przypisy

¹ Słownik terminologiczny sztuk pięknych, pod red. Krystyny Kubalskiej-Sulkiewicz, wydanie czwarte, Warszawa 2003, s. 12.
² Jan Samek zauważa, że formę łodzi-okrętu, wykorzystywano w sztuce w realizacjach nie tylko ambony, ale i chrzcielnic, ławek i relikwiarzy. Por. *Res-imagines. Ze studiów nad polskim rzeźnictwem artystycznym czasów nowożytnych, lata 1600–1800*, [w:] *Rocznik historii sztuki*, R. VIII, Wrocław 1970, s. 224.
³ D. Ostowska, *Ambony łodziowe na Śląsku*, [w:] *Rokoko, studia nad sztuką 1 połowy XVIII w.*, Warszawa 1970, s. 247.
⁴ Tamże.
⁵ J. Samek, *Ambony naves et naviculae w Polsce*, [w:] *Rokoko, studia nad sztuką 1 połowy XVIII w.*, Warszawa 1970, s. 246.
⁶ Cyt. za: D. Forstner, *Świat symboliki chrześcijańskiej*, Warszawa 1990, s. 426.

⁷ J. Samek, *Ambony...*, s. 240.
⁸ D. Forstner, *dz. cyt.*, s. 427.
⁹ J. Samek, *Res-imagines...*, s. 230.
¹⁰ Por. Łk, 5, 1–3.
¹¹ J. Samek, *Ambony...*, s. 240.
¹² D. Ostowska, *dz. cyt.*, s. 249.
¹³ Por. Łk, 5, 8–10.
¹⁴ D. Ostowska, *dz. cyt.*, s. 249.
¹⁵ J. Samek, *Ambony...*, s. 235.
¹⁶ Tamże.
¹⁷ Por. D. Ostowska, *dz. cyt.*, s. 250.
¹⁸ Por. E. Königer, *Kunst in Oberschlesien*, Breslau 1938, s. 42.
¹⁹ J. Samek, *Ambony...*, s. 243.
²⁰ Tamże.

- ²¹ Tamże.
- ²² Tamże.
- ²³ A.M. Wizyta kanoniczna J. Eksc. ks. Biskupa Nowodworskiego, *Pasterza Diecezji Płockiej w dekanacie Sierpeckim*. (Dokończenie), [w:] „Przegląd Katolicki” 1891, nr 39, s. 621.
- ²⁴ W. Świątkowski, *Płockie i południowa Lubelszczyzna: Trzecia wycieczka po kraju*, Warszawa 1927. Wizyta Świątkowskiego w Sierpcu miała miejsce w 1907 roku, lecz książka została wydana dopiero po 20 latach.
- ²⁵ W. Świątkowski, *dz. cyt.*, s. 30.
- ²⁶ Jeśli chodzi o ambonę z Sierpca i w ogóle kościół farny w Sierpcu, to ikonografii sprzed II wojny światowej jest niezwykle mało. Najstarsze zachowane w archiwum płockiego konserwatora zabytków zdjęcie wnętrza kościoła farnego w Sierpcu pochodzi dopiero z końca lat 50-tych XX wieku.
- ²⁷ J. Samek, *Ambony...*, s. 226.
- ²⁸ Na przykład w St. Leonard z 1730, czy w Windischgarten z 1750. Por. D. Ostowska, *dz. cyt.*, s. 249.
- ²⁹ Por. <http://www.gaspoltshofen.ooe.gv.at/system/web/gelbeseite.aspx?menuonr=218374297&detailonr=220515531> [dostęp z 1 VII 2013 r.]
- ³⁰ Por. M.M. Grzybowski, *Obiekty sakralne Sierpca* [w:] *Dzieje Sierpca i ziemi sierpeckiej*, Sierpc 2003, s. 647–648.
- ³¹ Tamże, s. 649. Prawdopodobnie istniał już w 1825 roku. Na marginesie rozważań o sierpeckiej ambonie, na podstawie informacji z owego protokołu, należy zastanowić się, czy nie pokusić się o przesunięcie błędnej datacji farnych ołtarzy, podanej w „Katalogu zabytków...” i niesłusznie powielanej we wszystkich późniejszych publikacjach. Por. I. Galicka, H. Sygietyńska, *Katalog zabytków sztuki w Polsce*, Tom X, Zeszyt 23, Powiat sierpecki, Warszawa, 1971, s. 20–21. W świetle protokołu ołtarz główny w sierpeckiej farze powstał po 1817 a przed 1836, a nie jak datuje Galicka – w 1. poł. w. XVIII (jeśli nie zaistniała jakaś, bliżej nam nieznana translokacja obiektu).
- ³² *Księga wizyt parafii sierpeckiej* [bez paginacji] rok 1836 zachowana na plebanii kościoła parafialnego. Ambona została w protokole oszacowana na 4 złote. Dla porównania możemy podać, że szacunek ołtarza głównego wynosił 250 złotych, ołtarzy bocznych po 100 złotych, drzwi kościelnych – 21 złotych, a jedenaście istniejących wówczas ławek kościelnych na 16 złotych. Widzimy więc, że ówczesna ambona nie przedstawiała wielkiej wartości materialnej – estetycznej pewnie również.
- ³³ *Księga wizyt...* Szacunek ambony wciąż wynosił 4 złote. Istniejące wówczas organy oszacowano na 3000 złotych. Warto dodać, że stojąca w kościele chrzcielnica była „niewarta szacunku”.
- ³⁴ Ks. Michał Grzybowski w biografii ks. Makarego Grabowskiego wspomina o jego dokonaniach materialnych w sierpeckiej farze: „naprawiono mury, ułożono nowy dach (także na wieży), wstawiono nowe okna i drzwi. Do wnętrza zaś przybyły nowe ołtarze, nowe obrazy, **ambona**, podłoga i sporo innych elementów wystroju, których kościół w ogóle nie posiadał”. Zob. M. M. Grzybowski, *Duchowieństwo diecezji płockiej w. XIX. Tom 2*, Płock 2010, s. 130.
- ³⁵ Kwerendę materiałów zachowanych w archiwum parafii farniej w Sierpcu przeprowadziłem wspólnie z ks. kan. Andrzejem Więckowskim w maju 2013 roku.
- ³⁶ W. Załuski, *Sierpc i jego kościoły* [w:] *Tygodnik Polski* nr 15, 1900, s. 333. O drewnianych relikwiarzach hermowych z sierpeckiej fary wspomina również Kazimierz Stronczyński w 1853 roku, dodając, że „poniewierają się na chórze”. Szkoda, że nie zachowały się do naszych czasów. Nieznany pozostaje mi ich dalszy los. Zob. K. Stronczyński, *Opisy Zabytków Starożytności w Guberni Płockiej przez Delegację wysłaną z polecenia Rady Administracyjnej Królestwa w roku 1851m zebrane, rysunkami w osobnym Atlasie zawartemi objaśnione*, 1853 r., s. 553-554.
- ³⁷ Brak jest bowiem o niej wzmianek z okresu międzywojennego. Choć wydaje się, że „jakaś” ambona musiała wówczas w kościele istnieć.
- ³⁸ O czym informuje zachowana na niej inskrypcja.
- ³⁹ Podobnie jak organy. Por. M.M. Grzybowski, *dz. cyt.*, s. 649.
- ⁴⁰ Zob. <http://www.golub-dobrzyn.pl/111,kościol-p-w-sw-katarzyny-w-dobrzyniu.html> [dostęp z 1 VIII 2013 r.]

THE BOAT-SHAPED PULPIT IN SIERPC – GENESIS OF ARTISTIC PHENOMENON AND ITS ECHOES IN SIERPC

Summary

We don't know well history of equipment from parish church in Sierpc before World War I – we haven't got any studies about this object. Wooden pulpit in shaped of boat saint Peter from interwar period is new discovery for history of this church. Theme of boat in Christian art is well-known since the seventeenth century. This motive was used to decoration church and liturgical furnishings. This symbol has deeply theological sens and also has roots in Christianity tradition. Author of this text investigates provenance and history of this object in parish church in Sierpc, also shows story of this phenomenon in Christian art.

WIĘZIENIE PŁOCKIE W SIERPNIU 1920 R.

Abstrakt

W sierpniu 1920 r. w obliczu nadciągających wojsk rosyjskich więzienie płockie zostało ewakuowane do Grudziądza. Więźniowie wraz z eskortą dotarli tam po kilku dniach. Natomiast drugi transport z mieniem więziennym i prywatnym został za Chełmżą napadnięty i ograbiony przez miejscowych chłopów. Spośród pozostałych w więzieniu 5 strażników, jeden z nich brał udział w walkach z wojskami bolszewickimi w Płocku.

Słowa kluczowe: wojna polsko-bolszewicka 1920 r., więziennictwo w 1920 r., więzienie w Płocku w 1920 r.

10 sierpnia 1920 r., kiedy oddziały bolszewickie zaczęły zajmować północne Mazowsze, na terenie objętym walkami i zagrożonym najazdem, gubernator wojskowy na miasto stołeczne Warszawę i województwo warszawskie gen. Franciszek Latinik wprowadził stan oblężenia. W związku z tym w Płocku została zarządzona ewakuacja miejscowych urzędów, w tym także więzienia. Przebywało tam wtedy 165 osadzonych. Ponieważ ewakuacja takiej liczby skazanych byłaby dużym problemem, prokurator przy Sądzie Rejonowym w Płocku Roman Lutyński, po porozumieniu się z przewodniczącym Wydziału Karnego Sądu Okręgowego w Płocku Stanisławem Zaleskim, 12 sierpnia 1920 r. zdecydował o warunkowym zwolnieniu 16 więźniów z niedużymi wyrokami. Ewakuacji podlegało więc 149 więźniów, majątek skarbowy, zapasy i prywatne mienie personelu więzienia oraz straż więzienna. W więzieniu pozostało 5 strażników do dozoru nad budynkiem więziennym¹.

13 sierpnia 1920 r. wszyscy załadowali się na dwie berlinki z zamiarem dopłynięcia do Grudziądza, gdzie w tamtejszym więzieniu mieli zostać osadzeni więźniowie ewakuowani z Płocka. Wydawało się, że z dotarciem do Grudziądza nie powinno być większych problemów, tymczasem wkrótce po wypłynięciu z Płocka sytuacja zaczęła się komplikować. Perypetie związane z ewakuacją więźniów szczegółowo opisał, w niepublikowanym dotąd raporcie służbowym, kierownik wydziału karnego – inspektor K. Adamiak. Raport jest na tyle interesujący, że warto go przytoczyć w całości:

„Zawiadamiam Pana Naczelnika, że berlinką, na której znajdował się majątek więzienny oraz 149 więźniów podlegających ewakuacji

do Grudziądza, wyjechałem dopiero następnego dnia, czyli 14 bm. o godzinie 5-ej rano, gdyż jazda nocą była niemożliwa, a dla uniknięcia ucieczki lub też wszelkich nieporozumień z więźniami kazałem berlinkę odepchnąć na środek Wisły, gdzie przestaliśmy do rana.

Eskorta, którą miałem do rozporządzenia składała się: ze starszego dozorca Kowalskiego, 5 innych dozorców, 21 policjantów oraz st. kancelisty p. Brochockiego, który był dla dopilnowania majątku więziennego.

Tej nocy więźniowie planowali zamach na eskortę, który się jednak nie udał, gdyż w porę przedsięwziąłem odpowiednie kroki (chcąc rozbroić eskortę, a mnie wrzucić do wody). Udało mi się jednak wspomniany zamach zlikwidować, poczem kazałem 8 więcej podejrzanych więźniów zakuć w kajdany, a pomimo tego kilku z nich kajdany zerwało i wrzucili takowe do wody.

Po wyruszeniu z miejsca w dalszą podróż rano obliczyłem więźniów i zauważyłem brak więźnia śledczego Wysockiego Edwarda, który zdołał zbiec przy berlince.

Dojechałem za Dobrzyń nad Wisłą, [gdzie] pokazał się podjazd bolszewicki, składający się z 4-ch konnych. Jeden z nich podjechał do brzegu Wisły i zapytał mnie – „Co Pan wiezie, czy wojsko?”. Odpowiedziałem, że transportuję więźniów pod eskortą policji, na co on rozkazywał mi, abym podjechał do lądu i wysadził eskortę, a o ile nie posłucham jego rozkazu, to każe bombardować. Ja, nie zwracając na to uwagi, rozkazałem jechać w przeznaczonym mi kierunku. Więźniowie słysząc rozkazy podjazdowego bolszewika, zerwali się wszyscy ze swych miejsc i z krzykiem co który mógł do ręki chwycił, rozkazując mi skierowanie berlinki do lądu,

a w przeciwnym razie będą sami podjeżdżać. Ja na to zareagowałem i powiedziałem głosem rozkazującym „siadać i być spokojnym”, a o ile ktoś odmówi memu rozkazowi posłuszeństwa, czy też będzie skakać do wody, to w imieniu prawa będę sądził i żadnego nie puszcę żywym, a trupów zawiozę.

Więźniowie ci jednak pod groźbą surową nie uspokoili się, wobec tego byłem zmuszony podać komendę całej eskorcie skierowania broni przeciwko aresztantom. Rozkaz mój zelektryzował więźniów i do użycia broni nie doszło, gdyż zauważyli me stanowcze postępowanie, nieuniknione i dopiero wtenczas uspokoili się.

Dojeżdżając do mostu we Włocławku zatrzymał mnie posterunek wojskowy, pełniący służbę przy moście, oświadczając mi, że most jest już podminowany i dalsza jazda berlinką [jest] niemożliwa. Na moją prośbę posterunek wystąpił do Żeglugi żołnierza, aby mi wysłano parowiec, który by mi przyciągnął berlinkę do przystani. Po przybyciu do lądu zarządziłem wyładowanie więźniów, by przeprowadzić ich do więzienia we Włocławku. Rozstawiłem eskortę i sam ustawiłem więźniów czwórkami, gdzie na widowsko przybyłych więźniów zebrali się moc publiczności, przeważnie z żydostwa. Pomimo pomocy, jaką miałem, zmuszony byłem zawezwać posterunki tamtejszej policji do rozpędzenia zebranych widzów, nie odrywając swej eskorty. Jednakże skorzystało z zamieszania 3-ch więźniów, którzy zdołali pomiędzy tłum wmieszać się, sam zauważyłem jednego ukrywającego się więźnia Pieroga Stefana, którego własnoręcznie złapałem pomiędzy tłumem i przyprowadziłem do swej partii. Otrzymałem pomoc 4-ch milicjantów Straży Obywatelskiej we Włocławku i wyruszyłem, prowadząc transport do więzienia.

Przy sprawdzeniu listy na miejscu okazało się, że 2-ch więźniów brak, Pilawskiego Władysława i Bienia Sylwestra, o czym zaraz powiadomiłem policję i prokuratora we Włocławku.

Po umieszczeniu więźniów we włocławskim więzieniu poczyniłem starania o otrzymanie wagonów od władz miejscowych Naczelnika Stacji Włocławek i Komendanta Wojskowego. Odwołując mnie od godziny do godziny musiałem przeczekać 2 dni prawie. Nareszcie otrzymałem 5 wagonów dla rozmieszczenia majątku więziennego oraz więźniów oraz 1 wagon dla eskorty. Wagony te były z otwartymi oknami, połamanymi ścianami i zgniłą podłogą, która od pewnego czasu przeznaczona była do remontu, gdyż innych było brak, zmuszony byłem i te przyjąć.

Dnia 16 bm. zabrałem więźniów na stację kolejową, gdzie jednocześnie dodano mi 19 więźniów z włocławskiego więzienia, których przyjąłem pod swoją eskortę i przystąpiłem do rozmieszczania takowych w wagonach. W czasie rozmieszczania więźniów zrobił się duży popłoch w mieście, zaczęła ludność z miasta uciekać przez tor kolejowy i innymi drogami, gdyż kule karabinowe i szrapnele padały pośród całego Włocławka. Więźniowie chcąc korzystać z popłochu, zaczęli krzyczeć w wagonach, rozbijając ściany i okna, aby wywołać nieład, w którym by mogli zbiec. Rozkazałem, żeby każdy z eskortujących na swoim posterunku był do ostatniej chwili. Straż Obywatelska, którą otrzymałem we Włocławku, robiła mi zamęt, których musiałem sam uspokajać, gdyż zamierzali opuścić posterunek, mówiąc, że ich życia droższe jak pilnowanych więźniów.

Ze stacji Włocławek odprawiony był pociąg z moim transportem dopiero 16 b.m. około godziny 6-ej po południu, już nie do Torunia, a do Kutna, bo przejazd był niemożliwy, gdyż tor kolejowy został przez bolszewików uszkodzony. Natomiast wyznaczono mi drogę: Łowicz, Łódź, Kalisz, Grudziądz.

Jadąc do Kutna na pierwszej stacji od Włocławka zastała mnie noc. Pomimo wielkiego zmęczenia i wyczerpania sił, czuwałem nad posterunkami eskorty, by nie opuszczali swych miejsc w trakcie biegu pociągu, gdyż nie mogłem być pewnym, wioząc bandytów, komunistów i złodziei w tak niepewnych wagonach, jakie otrzymałem.

Pomimo tego, że wagony jak mogłem opatrzyłem i drzwi pozakręcałem drutami, żeby łatwo je nie otwierać, jeden z więźniów wyłamał pręci z okna wagonu, którym wydłubał dziurę w ścianie, ażeby móc odkręcić drut i otworzyć drzwi. Jednakowoż posterunek ochraniający wagon przez szeregowca Policji płockiej Adamskiego, nie dopuścił do ucieczki więźnia. Więzień ten jednak jak się okazało później Pierog Stefan z drugiej strony usiłował zbiec w trakcie biegu pociągu, wydostaniem się przez okno, gdzie ochraniała posterunek Straż Obywatelska z Włocławka. Wspomniany więzień śledczy, który zbiegł, został lekko zraniony przez tenże posterunek wystrzałem z karabinu, co stwierdził rozjazdowy stacji Krośnice. Prócz tego zdołało zbiec 6 aresztantów w dalszym trakcie jazdy nocnej, na ostatnim przełocie do Kutna. Ci ostatni wyłamali podłogę za pomocą wyłamanych pręci z okien i innych żelaz, wydostali się pod pociąg przy zwolnionym biegu, gdzie byli

zauważeni przez zwrotniczego przy stacji Kutno. W tej chwili zawiadomiłem Policję w Kutnie i we Włocławku, gdyż zbiegowie pochodzą prawie wszyscy z Włocławka.

Na stacji Kutno zapotrzebowałem zmiany wagonów, przesadziłem pozostałych więźniów i odprawiono nas z powrotem do Włocławka. We Włocławku Straż Obywatelską, którą miałem do pomocy, zwolniłem ze służby, jako też pomocy z niej żadnej nie miałem, a większość tych sami opuścili swe posterunki, nie patrząc na to, że pozostawiają mnie w wielkim niebezpieczeństwie.

Z Włocławka już bezpośrednio przybyłem z całym transportem do Grudziądza. Na stacji Grudziądz zapotrzebowałem pomocy eskorty, jak również wystarałem się o samochód od Kolumny Wojskowo-Automobilowej dla przewiezienia majątku więziennego do Domu Karnego w Grudziądzu. Do wyładowania rzeczy zostawiłem przy wagonach st. dozorcę Kowalskiego, który do końca uporządkowania był zawsze do pracy. Po chwili przybył inspektor gospodarczy P. Rękawek, który dokończył przewożenie.

Ja zaś ze st. kancelistą P. Brochockim, eskortą, składającą się z 21 policjantów i 6 dozorców więziennych dostarczyłem 158 więźniów i zdałem dyrektorowi Domu Karnego w Grudziądzu.

Nadmieniam, że st. kancelista p. Brochocki, st. dozorca Kowalski i reszta dozorców, okazali mi zawsze swą pomoc, pomimo dużego wyczerpania sił i zmęczenia¹².

W uzupełnieniu raportu K. Adamiaka, możemy dodać, że wyjazd z Włocławka 16 sierpnia nastąpił w ostatniej chwili, ponieważ pod wpływem ostrzału miasta i paniki, do jakiej doszło, osadzeni w tamtejszym więzieniu – tak komuniści jak i kryminaliści – wyłamali drzwi i kraty i wydostali się na zewnątrz. Rozbiegli się po mieście i okolicy, dokonując – wspólnie z dezertarami – napadów i kradzieży. Sytuację opanowano, wyłapując uciekinierów i dezertów, dopiero po 10 dniach³.

Natomiast jednym z więźniów, który po wyłamaniu podłogi zdołał uciec między Krośniewicami a Kutnem był 22-letni ślusarz Stanisław Malinowski z Płocka, skazany za kradzież na jeden rok i 4 miesiące więzienia. Karę miał odbywać do maja 1921 r. Po ucieczce z transportu skierował się do Gąbina, a stamtąd do Płocka. Po drodze 3 września 1920 r. został zatrzymany do kontroli przez policjanta. Wydał mu się na tyle podejrzany, że został aresztowany. Początkowo podawał inne personalia, jednak

w czasie przesłuchania przyznał się, że jest zbiegiem z więzienia płockiego. Wobec tego wrócił do więzienia w celu dalszego odbywania kary⁴.

Nie mniejsze problemy miał drugi transport, w którym znajdowały się zapasy więzienia, majątek skarbowy i mienie osobiste personelu więziennego. Znajdował się w nim też naczelnik więzienia Kazimierz Zaniewski. Z kontekstu raportu K. Adamiaka wynika, że transporty z więziami i mieniem więzienia zdążyły do Grudziądza oddzielnie. Transport z mieniem, w którym znajdował się naczelnik K. Zaniewski, wypłynął chyba wcześniej, więc bez przeszkód dotarł do Włocławka. Jak opowiadał potem K. Zaniewski dziennikarzowi „Kuriera Płockiego”, tu jednak został zatrzymany i musiał przeładować wszystko na wozy konne. Około 9 km za Chełmżą, koło wsi Zegartowice⁵ tabory zostały napadnięte przez dużą bandę⁶, złożoną z chłopów, uzbrojonych w kosy, widły, a ponoć nawet broń palną. Chłopi z okrzykiem „Precz z Królewiami, precz z bolszewikami” zaatakowali transport. Personel więzienny rozbrojono, zabierając rewolwery, płocczanie zostali pobici i ograbieni. Straty tylko naczelnika K. Zaniewskiego, który został dotkliwie pobity do krwi, wynosiły kilkadziesiąt tysięcy marek polskich. Napastnicy zabrali wszystkie podwozy i uciekli, pozostawiając ograbionych w polu.

Po zawiadomieniu miejscowej policji udało się odzyskać prawie wszystkie konie, jednak mienie – zwłaszcza prywatne – przepadło. W komentarzu dziennikarz „Kuriera Płockiego” napisał, że opisany przypadek jest przykładem na antagonizmy międzyzaborowe⁷.

W owym czasie niechęć do siebie Polaków z różnych zaborów była zjawiskiem dosyć często spotykanym⁸. Niechętna postawa mieszkańców byłego zaboru pruskiego do uchodźców była też wynikiem obaw o zbyt liczny ich napływ i w ślad za tym – trudności aprowizacyjne i wzrost cen artykułów żywnościowych. Potwierdzają to zjawiska występujące w miejscowościach na południe od Płocka, gdzie dotarła fala uchodźców z północnego Mazowsza i Kresów. Natychmiast podrożał chleb i pasza dla koni⁹.

Tymczasem w płockim więzieniu pozostało 5 starszych strażników do dozoru nad budynkami więziennymi. Po wkroczeniu do miasta żołnierze bolszewicy zajęli więzienie, biorąc strażników do niewoli. Jednemu z nich – Marianowi Chruszczowi (ur. 1888 r.) udało się uciec. Od razu włączył się do obrony, pomagając w donoszeniu amunicji z jednej barykady

na drugą, a po wyparciu wojsk rosyjskich brał udział w oczyszczaniu miasta z pozostałych w nim maruderów Armii Czerwonej. Schwycił 3 żołnierzy bolszewickich, którzy ukrywali się w mieszkaniu służbowym i przekazał ich polskim żołnierzom łącznie z uzbrojeniem (3 karabiny i 2 rewolwery typu nagant)¹⁰.

Po ucieczce wojsk rosyjskich z Płocka więzienie mogło zacząć normalnie funkcjonować, kierowano do niego m.in. oskarżonych o współpracę z najeźdźcą. Do ujawniania takich faktów wzywał gen. Józef Haller w specjalnej odezwie z 21 sierpnia 1920 r., ogłoszonej w „Kurierze Płockim” 27 sierpnia. Nowy szef sztabu Grupy Dolnej Wisły płk Józef Zajac zwracał się bezpośrednio do mieszkańców Płocka o dostarczanie takich informacji do oddziału III dowództwa Grupy¹¹.

Rozpatrywanie takich spraw leżało w kompetencji wojskowego sądu doraźnego, który przebywał w Płocku od końca lipca 1920 r. Więzienie zaczęło się zapętniać podejrzanymi i oskarżonymi o współpracę z bolszewikami. Już 24 sierpnia 1920 r. do więzienia trafił płocki cadyk Chaim Szapiro, niesłusznie oskarżony o wskazywanie bolszewikom z balkonu swojego

domu pozycji polskich żołnierzy. Skazany w pospiesznym procesie na karę śmierci został rozstrzelany za rogatekmi dobrzyńskimi 27 sierpnia 1920 r.¹².

Natomiast – zgodnie z prawem wojennym – 30 sierpnia 1920 r. na karę śmierci został skazany mieszkaniec wsi Płonczyn¹³ 36-letni Michał Tłuchowski¹⁴, który „parokrotnie przy napaściach na miasteczko Dobrzyń nad Wisłą band bolszewickich wskazywał im sklepy, które wskutek tego zostały obrabowane”¹⁵. 6 września 1920 r. sąd wojskowy na karę śmierci skazał 53-letniego Jana Wienckiewicza¹⁶, który „w dniu 19 sierpnia r.b. nie zważając na prośbę ukrywających się u niego sanitariuszek, wydał je bolszewikom, wskutek czego zostały one obrabowane i zgwałcone”¹⁷. Wojskowy sąd doraźny działał w Płocku do 8 września 1920 r., zabierając ze sobą 68 osób, podejrzanych i oskarżonych – prawdopodobnie – o dezercję, zdradę i współpracę z wrogiem¹⁸.

Od tego czasu płockie więzienie wróciło do swojej „cywilnej” funkcji, izolując od społeczeństwa skazanych za przestępstwa kryminalne i polityczne.

Przypisy

- ¹ Ks. A. Gretkowski, P. Krydziński, *Dzieje więziennictwa w Płocku w latach 1803-1991*, Płock 2012, s. 143. Zwolnieni zostali: Józef Lipiński, Antoni Cichalewski, Stanisław Wiwatowski, Janina Bugajska, Józef Janosik, Wanda Kleszcz, Józef Rogowski, Helena Bronisława Żuchlińska, Jan Zdrojewski, Bronisław Żuchliński, Władysław Sumiński, Jan Łuszczynski, Jan Grzelak, Piotr Skrzypkowski, Szczepan Pawlikowski, Marcelina Grabowska. Zob. też: Archiwum Państwowe w Płocku, Więzienie Karne w Płocku 1916-1939,teczka personalna więźnia Heleny Bronisławy Żuchlińskiej, sygn. 109, k. 16.
- ² Dział Zbiorów Specjalnych Biblioteki im. Zielińskich TNP, materiały po T. Świeckim, sygn. 1550, odpis raportu insp. K. Adamiaka dla naczelnika więzienia w Płocku z 22 sierpnia 1920 r., k. 99-100. Odpis jest datowany 22 sierpnia 1921 r., ale zapewne powinno być – 1920 r.
- ³ Sprawozdanie sytuacyjne za miesiąc sierpień 1920 r., sporządzone przez Starostę Powiatu Włocławskiego, w: T. Dziński, M. Gruszczyńska, *Sierpień 1920 roku we Włocławku w świetle źródeł archiwalnych*, Włocławek 2000, s. 29-30; P. Piotrowski, *Walki o miasta Mazowsza Północnego podczas wojny polsko-rosyjskiej 1920 roku*, Poznań 2014, s. 255.
- ⁴ Archiwum Państwowe w Płocku, Więzienie Karne w Płocku 1916-1939, akta personalne S. Malinowskiego, sygn. 103, k. 44, pismo naczelnika więzienia w Płocku K. Zaniewskiego z 21 sierpnia 1920 r. po prokuratora w Płocku; k. 47, zeznanie S. Malinowskiego z 3 września 1920 r.; k. 48, niepodpisana notatka dla prokuratora w Płocku z 9 listopada 1920 r.; ks. A. Gretkowski, P. Krydziński, op. cit., s. 141.
- ⁵ W artykule w „Kurierze Płockim” podano niedokładną nazwę – „pod Chełmem koło wsi Zegartowicz”. Zegartowice leżą między Chełmą a Chełmem.
- ⁶ Artykuł w „Kurierze Płockim” na podstawie relacji K. Zaniewskiego podaje liczbę 300 osób, co wydaje się ilością przesadzoną.
- ⁷ *Pogrom naszego urzędu więziennego*, „Kurier Płocki” 1920, nr 210 z 5 września, s. 3; także: ks. M. Grzybowski, *Z dziejów*

więziennictwa płockiego. Studium historyczne, Płock 1991, s. 12-13; A.J. Papierowski, J. Stefański, *Płocczanie znani i nieznani. Słownik biograficzny*, Płock 2002, biogram K. Zaniewskiego, s. 661-662; ks. A. Gretkowski, P. Krydziński, op. cit., s. 94. Autorzy wymienionych opracowań powtarzają za artykułem prasowym, że tabory jechały przez Prusy, co jest pewnym przekłamaniem, bo dziennikarzowi chodziło zapewne o ziemie byłego zaboru pruskiego, bądź prowincję Prusy Wschodnie. Chełmno i Chełmża leżą – jak wiadomo – na terenie ziemi chełmińskiej, a nie – Prus. Podobnie wszyscy powtarzają zniekształconą nazwę wsi Zegartowice.

- ⁸ Zob: W. Giełżyński, *Budowanie Niepodległej*, Paryż 1985, s. 252.
- ⁹ J. Szczepański, *Wojna 1920 roku na Mazowszu i Podlasiu*, Warszawa – Pułtusk 1995, przyp. nr 2, s. 110; idem, *Spółeczeństwo Polski w walce z najazdem bolszewickim 1920 roku*, Warszawa – Pułtusk 2000, s. 301.
- ¹⁰ Archiwum Państwowe w Płocku, Więzienie Karne w Płocku 1916-1939,teczka personalna M. Chruszcza, sygn. 515, życiorys z 16 maja 1938 r., k. 130; zaświadczenie A. Sobocińskiego z 16 maja 1938 r. potwierdzające czyny M. Chruszcza., k. 127.
- ¹¹ *Wezwanie do zgłaszania wypadków zdrady i sprzyjania nieprzyjacielowi*, „Kurier Płocki” 1920, nr 201 z 27 sierpnia, s. 3; ks. M.M. Grzybowski, *Wojna polsko-rosyjska 1920 r. w Płocku i na Mazowszu. Studium historyczno-pastoralne*, Płock 1990, s. 64-65.
- ¹² *Wyrok Sądu Doraźnego*, „Kurier Płocki” 1920, nr 203 z 29 sierpnia, s. 3; ks. M.M. Grzybowski, *Wojna polsko-rosyjska...*, s. 66; idem, *Z dziejów więziennictwa płockiego*, s.45; W. Koński, „Sprawa żydowska” podczas obrony Płocka, „Płocki Rocznik Historyczno-Archiwalny”, t.I, 1995, s. 86-96.
- ¹³ Płonczyn leży ok. 7 km na północ od Dobrzyń nad Wisłą. Ks. M.M. Grzybowski za artykułem prasowym podaje „mieszkaniec wsi Płonczyna” (*Wojna...*, s. 66) lub nawet „Płonczyna” (idem, *Z dziejów więziennictwa płockiego...*, s. 46). Tę ostatnią wersję powtórzyli ks. A. Gretkowski i P. Krydziński (op. cit., s. 123).

¹⁴ W swoich publikacjach ks. M.M. Grzybowski zniekształcił nazwisko skazanego na „Tłudowski”, (*Wojna...*, s. 66; *Z dziejów...*, s. 46), mimo że dotarł do aktu zgonu w Archiwum Diecezjalnym w Płocku i w innym miejscu cytuje go w prawidłowym brzmieniu – „Tłuchowski” (*Wojna...*, s. 67). Ks. A. Gretkowski i P. Krydziński za ks. M.M. Grzybowski podają błędnie „Tłudowski” (op. cit., s. 123).

¹⁵ *Wyrok Sądu Doraźnego*, „Kurier Płocki” 1920, nr 205 z 31 sierpnia, s. 3; także: ks. M.M. Grzybowski, *Wojna polsko-rosyjska...*, s. 66-67; idem, *Z dziejów więziennictwa...*, s. 46.

¹⁶ Nazwisko skazanego w formie „Wienciewicz” występuje w „Kurierze Płockim”, w publikacjach ks. M.M. Grzybowskiego oraz innych autorów – Wienciewicz (J. Szczepański, *Wojna 1920...*, s. 355; ks. A. Gretkowski, P. Krydziński, op. cit., s. 123; G. Gołębiewski, *Obrona Płocka przed bolszewikami 18-19 sierpnia 1920 r.*, Płock 2004, s. 138).

¹⁷ *Wyrok Sądu Doraźnego*, „Kurier Płocki” 1920, nr 213 z 10 września, s. 4; ks. M.M. Grzybowski, *Wojna polsko-rosyjska...*, s. 66; idem, *Z dziejów więziennictwa płockiego...*, s. 45; J. Szczepański, *Wojna 1920...*, s. 355.

¹⁸ *Wojskowy sąd doraźny polowy*, „Kurier Płocki” 1920, nr 213 z 10 września, s. 3; ks. M.M. Grzybowski, *Wojna polsko-rosyjska...*, s. 67; J. Szczepański, *Wojna 1920...*, s. 355.

THE PRISON IN PŁOCK, AUGUST 1920

Summary

In August 1920, in the face of approaching Russian troops, the prison of Płock was evacuated to Grudziądz. The escorted prisoners arrived there after few days. A second transport from the prison containing goods and private property was attacked and robbed by the local peasants near Chełmża. Of the remaining 5 prison guards, one of them participated in the battles against Bolshevik troops in Płock.

* * *

LISTA RECENZENTÓW kwartalnika „Notatki Płockie” w roku 2014

prof. zw. dr hab. Andrzej Chodubski

dr inż. Hanna Bauman-Kaszubska

mgr Małgorzata Duch

dr Grzegorz Gołębiewski

ks. prof. dr hab. Andrzej Gretkowski

dr Andrzej Kansy

dr Marek Kisilowski

doc. dr Wiesław Koński

prof. zw. dr hab. Eugeniusz Kwiatkowski

dr Andrzej Papierowski

prof. zw. dr hab. Paweł Samuś

dr hab. inż. Renata Walczak

prof. zw. dr hab. Danuta Walczak-Duraj

DZIAŁALNOŚĆ ŁĘCZYCKICH ZAKŁADÓW GÓRNICZYCH W LATACH 1955-1992

Abstrakt

Budowa kopalń rud żelaza w Łęczycy wywołała intensywny rozwój miasta. Pierwsze prace – to pogłębianie szybów. Wykonywali je wykwalifikowani pracownicy Przedsiębiorstwa Budowy Kopalń Rud Żelaza w Częstochowie i Przedsiębiorstwa Budowy Kopalń w Bytomiu. Przy doświadczonej kadrze przyuczali się mieszkańcy Łęczycy i okolicznych wsi. Do naszego miasta wracali również łęczycanie zatrudnieni dotąd w kopalniach węgla kamiennego. Dla rosnącej liczby mieszkańców władze centralne i wojewódzkie przyznały Łęczycy znaczne fundusze na budownictwo mieszkaniowe i rozwój infrastruktury. W mieście powstały nowe placówki usługowe i kulturalne. Znacznie wzrosła zamożność mieszkańców.

Słowa kluczowe: łęczyckie Zakłady Górnicze, rudy żelaza, łożysko, produkcja metalowa, działalność miastotwórcza i kulturalna, szkolnictwo zawodowe

Lokalizacja kopalń rud żelaza w Łęczycy. Roboty górnicze

28 maja 1955 r. ukazała się Uchwała nr 373 Prezydium Rządu PRL ustalająca lokalizację i budowę Zagłębia Rud Żelaza w pow. łęczyckim, a w ślad za nią 13 czerwca 1955 r. Minister Hutnictwa zarządzeniem nr 130 powołał do życia Łęczyckie Zakłady Górnicze w Budowie z siedzibą w Łęczycy jako inwestora, a w 1962 r. zmienił nazwę firmy na Łęczyckie Zakłady Górnicze w Łęczycy jako producenta rudy żelaza.

W święto górniczej Barbórki w 1957 r. uruchomiono kopalnię Łęczycy-2 w Lubieniu. Eksploatowano dwa pokłady syderytu ilastego (FeCO_3) zalegające na głębokości od 30 m do 300 m: pokład A grubości ok. 0,20 m o zawartości żelaza = 32% i krzemionki = 7%; pokład B grubości ok. 0,40 m o zawartości żelaza = 20% i krzemionki 8%¹.

Na pierwszego dyrektora ŁZG Centralny Zarząd Kopalnictwa Rud Żelaza w Częstochowie powołał w 1955 r. Leona Głowickiego, który miał do dyspozycji m.in. następujące osoby: naczelnego inżyniera Zdzisława Nadarkiewicza, Zdzisława Kurtykę, Jerzego Lemańskiego, Marceliego Marca (późniejszego dyrektora ŁZG), Bolesława Murawickiego, Antoniego Harazińskiego i Franciszka Pierechoda.

Głębianie szybów rozpoczęło Przedsiębiorstwo Budowy Kopalń Rud Żelaza w Częstochowie,

a kontynuowało Przedsiębiorstwo Budowy Kopalń w Bytomiu. Pierwszym był szyb nr 3 w Borkach, szyb przyszłej kop. Łęczycy-2, zgłębiany pod bezpośrednim dozorem Juliana Burzawy, Mariana Paliwody i Zachariasza Świderskiego.

Organizatorami łęczyckiego oddziału PBKRŻ, generalnego wykonawcy robót górniczych, byli: dyrektor Jan Malczewski, Aleksander Szemberg, Włodzimierz Celeban, Ryszard Jagodziński, Franciszek Mateja, Józef Mieszkowski. Z ramienia dyrekcji w Częstochowie roboty nadzorował m.in. Włodzimierz Mięso-wicz, późniejszy budowniczy zagłębia miedziowego. Do sztabu inwestora – ŁZG dołączyli wkrótce inni. Oto ich nazwiska: Edward Franek, Kazimierz Gajkiewicz, Zygmunt Jedynak, Jan Lewiński, Antoni Klein, Zygmunt Kolanda,



Łęczyckie Zakłady Górnicze

Stefan Lewandowski, Hieronim Skowroński, Stanisław Szczechowski, Stanisław Woronowski, Zbigniew Wójtowicz, Leszek Wystocki i Ryszard Wyszyński.

Próbną eksploatację rozpoczęto w 1956 r. w budowanej kop. Łęczycza-2, której pierwszym zawiadowcą został Stefan Morga².

Z biegiem lat opanowano, jako optymalny system eksploatacji ścianowej, początkowo w obudowie drewnianej, a potem stalowej. Zdobywano też doświadczenia w drążeniu chodników. Stosowana i tu początkowo obudowa drewniana została zastąpiona w 1962 r. obudową stalową ŁP.

W 1958 r. dyrektorem został Józef Albiński, a za dwa lata później, po jego śmierci Adam Kania, generalny projektant zagłębia łęczyckiego. W grudniu 1961 r. na dyrektora – powołano Marcelego Marca. M. Marzec pełnił obowiązki dyrektora ŁZG do stycznia 1966 r., tj. do czasu ciężkiej choroby. Od 7 kwietnia 1966 r. dyrektorem został Leszek Wystocki³. Pełnił tę funkcję do 31 marca 1973 r., kiedy to został powołany na stanowisko I Zastępcy Wojewody Łódzkiego. Jego szczególną zasługą dla ŁZG było opracowanie, wraz z zespołem, programu likwidacji dotacji z budżetu państwa i doprowadzenie do zatwierdzenia przez Ministra Przemysłu Ciężkiego⁴. Kolejnym dyrektorem został Jan Jandrowicz. Pełnił tę funkcję od 1 maja 1973 r. do 1993 r.

W kwietniu 1962 r. oddano do ruchu następną kop. Łęczycza-1 zlokalizowaną przy południowo-wschodnich granicach miasta. Długoletni ówczesny naczelny dyrektor Zjednoczenia Kopalnictwa Rud Żelaza w Częstochowie (przeorganizowanego z Centralnego Zarządu Kopalni Rud Żelaza) Ryszard Niewiarowski spowodował przeniesienie licznych grup doświadczonych górników z będących w stanie likwidacji, kopalń rud żelaza w Kowarach

i Okręgu Staropolskim, dzięki czemu nasza kopalnia mogła natychmiast rozpocząć wydobywanie. Pierwsze kierownictwo kop. Łęczycza-1 tworzyli: zawiadowca Leszek Wystocki, kierownik robót górniczych Zachariasz Świdorski, główny mechanik Edward Narenkiewicz i zastępca zawiadowcy d/s ekonomicznych Józef Bacik.

Szczególnie pomyślny dla ŁZG był rok 1964. 14 lipca wydobyto milionową tonę rudy, a jesienią padło kilka kolejnych rekordów w drążeniu chodników w skali krajowej. I tak w sierpniu brygada Antoniego Stawianego w kop. Łęczycza-1 uzyskała 332 m, a w październiku brygada Bogdana Cichockiego w kop. Łęczycza-2 – 539,5 m. W listopadzie Stawiany ze swą brygadą odpowiedział jeszcze lepszym wynikiem, drążąc 635 m chodnika. Również w listopadzie tego roku rozpoczęło się współzawodnictwo w szybkościowej eksploatacji ścian: brygady ścianowe Władysława Baranowskiego i Ryszarda Stolarczyka w kop. Łęczycza-2 uzyskały 50 m postępu frontu ścianowego, stosując dwucykliczną organizację pracy, a najlepszy wynik w tym zakresie w ŁZG uzyskały w 1966 r. w kop. Łęczycza-1 brygady ścianowe Mariana Smagowskiego, Piotra Opałacza i Jana Wszoty, stosując trójcykliczną organizację pracy. Do osiągnięcia tych wyników waleń przyczynił się dozor kopalń, dlatego też należy tu wymienić chociaż najlepszych. Byli to w kop. Łęczycza-1, poza wymienionym kierownictwem, Stanisław Skiba, Tadeusz Kalfas, Eugeniusz Kamiński, Stefan Ziewiecki i Henryk Owczarczyk, a w kop. Łęczycza-2: zawiadowca Władysław Wieszczyk, kierownik robót górniczych Zygmunt Smok, jego zastępca Czesław Wodziński, główny mechanik Stanisław Gdula oraz sztygarzy Henryk Zakowany, Stefan Bożek, Longin Komosiński, Bolesław Kowalczyk i Józef Cyruklik.



Orkiestra dęta ŁZG po raz pierwszy zagrała na Barbórkę 1957 r.



Otwarcie Izby Tradycji ŁZG, 30 listopada 1985 r.

Szkody górnicze

Eksploatacja pokładów rud żelaza powodowała osiadanie powierzchni do ok. 0,5 m. Powstawały uszkodzenia budynków, szkody w uprawach rolniczych i zalewiska. Szkody te były wstępnie oceniane przez poszkodowanych i przekazywane ŁZG, które po ewentualnych uwagach przesyłały do Okręgowej Komisji ds. Szkód Górniczych w Kielcach. Komisja szkody wyceniała, a ŁZG wypłacały odszkodowania poszkodowanym.

Władze państwowe doceniając wielkość szkód na terenach rolniczych spowodowały zorganizowanie konferencji w Łęczycy w dniu 15 listopada 1966 r. Wśród przyjezdnych byli specjaliści ds. szkód. Obradom przewodniczył wiceprezes Wyższego Zarządu Górniczego mgr inż. Włodzimierz Lejczak, udział wzięli również prof. dr Bolesław Krupiński, przewodniczący Państwowej Rady Górnictwa⁶.

Kolejny 1967 rok utkwił w pamięci dozoru i załogi jako rok nagłego wypływu wody na III poziomie kop. Łęczycy-1. 11 lipca natrafiono chodnikiem na nierozpoznany w dokumentacji geologicznej wodonośny uskok, który spowodował zatopienie, mimo energicznej akcji, wyrobisk II poziomu i zagroził zalaniem całej kopalni. Akcja ratownicza, obfitująca w dramatyczne sytuacje, trwała do marca 1968 r. Dzięki ogromnemu zapałowi i oddaniu ludzi, którzy nie szczędzili czasu i zdrowia w walce z żywiołem oraz dostarczeniu do kopalni w przełomowych chwilach zatapiających pomp typu „Bibo” – akcja zakończyła się odtopieniem wszystkich wyrobisk.

Oto nazwiska niektórych tylko osób, które „walczyły” z wodnym żywiołem: Jan Lewiński, Eugeniusz Machudera, Witold Baran, Henryk Owczarczyk, Stefan Lewandowski oraz mechanicy i elektrycy: Sobolewski, Stegliński, Włodarczyk, Woźniak, Hempel, Czerwiński, Bartosik, Graczyk, Szulc i Skonieczny. Pomocy udzieliły również kopalnie rud żelaza Rejonu Częstochowskiego.

Program osiągnięcia działalności rentownej i jego realizacja

W końcu lat 60. rozpoczęto w kraju dyskusję nad koniecznością ograniczenia i stopniowej likwidacji działalności przedsiębiorstw planowo deficytowych. A do tych należały również kopalnie rud żelaza. Dlatego też w ŁZG podjęto

opracowanie programu dojścia do rentowności, a program ten objął następujące węzłowe zagadnienia:

- zaniechanie eksploatacji uboższej rudy z pokładu B, przy równoczesnym wzroście wydobywania z pokładu A,
- wzrost sprzedaży łożysk przemysłowi cementowemu,
- połączenie kopalń Łęczycy-1 z kop. Łęczycy-2 oraz
- podjęcie rentownej produkcji wyrobów metalowych.

Program ten został zatwierdzony decyzją nr 177/71 Prezydium Rządu w dn. 23 grudnia 1971 r. tj. dopiero po ok. 3 latach, od chwili jego opracowania, kiedy okazało się, że jest on rzeczywiście skutecznie realizowany. Łożysko, skała towarzysząca pokładowi A, od początku działalności ŁZG był przedmiotem zainteresowania kierownictwa, jako unikalny w skali kraju surowiec o zawartości Al_2O_3 do 24 %, i z tego tytułu bardzo przydatny do produkcji cementu i wyrobów ceramicznych⁷.

Przemysł cementowy, w wyniku stwierdzenia przydatności łożyska do swych potrzeb, zgłosił zapotrzebowanie w wysokości do 800 tys. ton rocznie, pod warunkiem dotrzymania odpowiednich parametrów jakościowych. Ażeby sprostać tym wymaganiom podjęto decyzję uruchomienia eksploatacji hałd oraz próby zwiększenia uzysku łożyska w eksploatacji podziemnej. W tym celu przeprowadzono próby wybierania ścian systemem na zawal i systemem filarowo-zabierkowym z odstawą skreperową. Najlepszym okazał się ten ostatni, w którym zastosowano nowoczesną obudowę stropu kotwiami wklejanymi. Pomysłodawcą wprowadzenia nowego systemu eksploatacji był dyr. Jan Jandrowicz. Wypróbowano również i ostatecznie wykształcono w pełni zmechanizowany system eksploatacji hałd, przy czym zastosowano tu spychacze, ładowarki typu „Fadroma” i roboty strzelnicze. Pierwszymi kierownikami tego nowego oddziału byli Stanisław Skiba, Mieczysław Sikora i Ryszard Wszyński. Zmiana sprzedawanego surowca w wielokrotnie zwiększonej ilości, połączona z rygiorem dotrzymania właściwych parametrów jakościowych dla różnych cementowni, wymagała gruntownej rekonstrukcji zakładu przerobczego, szczególnie w kop. Łęczycy-1. Prace te, w oparciu o sporządzoną na bieżąco we własnym zakresie dokumentację, prowadził Jan Smużniak w ciągu kilku kolejnych lat pod kierownictwem głównego inżyniera energo-mechanicznego Eugeniusza Machudery.

Przedsięwzięcia te oraz podjęta w 1968 r. produkcja metalowa, spowodowały, że w 1976 r. skarb państwa dopłacił do działalności ŁZG po raz ostatni (11,9 mln. zł.), a w 1977 r. przedsiębiorstwo osiągnęło pierwszy zysk (3,6 mln. zł.), rozpoczynając w ten sposób już na stałe działalność opłacalną.

W 1989 r. w związku ze zmianą systemu gospodarczego w kraju nastąpiło gwałtowne załamanie produkcji przemysłowej, w wyniku czego cementownie ograniczyły zakup żelaznicy (żelazki), a kop. Kłodawa i Metro, gdzie pracowały kilkudziesięcioosobowe grupy łączyckich górniczych, wycofały zamówienia na usługi. W tej sytuacji Rada Pracownicza ŁZG dnia 12 grudnia 1989 r. uchwaliła wystąpienie z wnioskiem do Ministerstwa Przemysłu i Handlu o likwidację kopalni. Do 1992 r. zarządcą kopalni Wojciech Matecki, wraz z niewielką grupą pracowników eksploatował i sprzedawał urobek wyłącznie z pozostałych zwalisk.

Awaria wodna 1967 r. postawiła pod znakiem zapytania dotychczasowe perspektywiczne plany kopalni, co zbiegło się ze skonstruowanym wkrótce programem poprawy wyników ekonomicznych przedsiębiorstwa o którym wspomniano wcześniej.

1 sierpnia 1968 r. powołano do życia nowy oddział o nazwie „Uboczna produkcja metalowa”. Oddział ten podporządkowano Janowi Lewińskiemu w celu zorganizowania i wytyczenia kierunków rozwoju, tej nowej w ŁZG, produkcji. Kierownikiem oddziału został Janusz Rytczak, który wraz z 60-osobowym zespołem przystąpił do adaptacji kruszarni III stopnia kop. Łęczycy-1 do nowych zadań. Już na Barbórkę w 1968 r. wyprodukowano 3 pierwsze pomosty wag samochodowo-wozowych, dając w ten sposób początek serii wag 20, 35 i 50-tonowych o nazwach WS-20, PS- 35 i WS-50. W tym czasie powołano do życia dział przygotowania produkcji pod kierownictwem Zdzisława Paszkiewicza, w skład którego weszli Roman Januszewski i Aleksander Florczak. Pierwszą kadrę metalowców uzupełnili Edward Narenkiewicz, Antoni Chrustowski, Stanisław Gromski oraz brygadziści Jan Kuczkowski, Stanisław Markowski, Czesław Błaszczuk, Jan Lubowiecki, Kazimierz Urbanek i Jan Pilichowski.

Po wstępnym opanowaniu produkcji wag rozpoczęto wykonywanie przesiewaczy wibracyjnych dla przemysłu materiałów budowlanych w sposób tak udany, że po kilku latach ŁZG stały się



Bolesław Solarski, były naczelny inżynier Łęczyckich Zakładów Górniczych

jedynym w kraju producentem zarówno trzech typów kompletnych wag przemysłowych, jak i kilkunastu typów stale ulepszanych przesiewaczy o powierzchni sit od 2 m² do 10 m².

Produkcję tę ulokowano, poza adoptowanym do tego celu zakładzie przeróbczym kop. Łęczycy-1, od 1973 r. w nowo wybudowanej i kompletnie wyposażonej hali produkcyjnej o powierzchni 2.000 m². O intensywności rozwoju produkcji metalowej świadczy fakt, że w 1971 r. wyprodukowano 210 kompletnych wag wraz z wagowskazami i 178 przesiewaczy, a w 1973 r. – 500. wagę.

W tym czasie podjęto też wykonawstwo budowlanych konstrukcji stalowych dla Huty im. Bieruta w Częstochowie już jako Wydział produkcji metalowej pod kierownictwem głównego inżyniera d/s produkcji metalowej Jana Lewińskiego. W 1973 r. wartość sprzedaży Wydziału przekroczyła połowę wartości sprzedaży całego przedsiębiorstwa (53%), a w latach 80. od 82% do 92%.

W 1973 r. ŁZG nawiązały współpracę z przemysłem węgla kamiennego rozpoczynając

od wykonawstwa elementów przenośników zgrzebłowych dla Fabryki Maszyn Górniczych „Ryfama” w Rybniku, a wkrótce też z Tarnogóską Fabryką Urządzeń Górniczych „TAGOR” w zakresie osłon do zmechanizowanej obudowy ścianowej.

Produkcję tych osłon ulokowano w adaptowanym nadszybiu kop. Łęczycza-2. W 1979 r. wybudowano tam własnymi siłami poligon uzbrojony w dwie suwnice. Pierwszym kierownikiem nowego, zorganizowanego tam oddziału został Marek Lewiński, a po nim Bogdan Bieniek.

Z początkiem lat 80. rozpoczęto produkcję wozów kopalnianych na zlecenie Fabryki Urządzeń Górniczych „Montana” w Tarnowskich Górach. Maksymalny poziom produkcji wozów osiągnięto w 1987 r. Karierę zrobiła, zapoczątkowana w 1973 r., produkcja rynien do przenośników zgrzebłowych wszystkich niemal typów stosowanych w polskim przemyśle węgla kamiennego. Zaznaczyć należy, że w 1982 r. uruchomiono półautomatyczną linię produkcji rynien przenośników Skat.

Wyrobem, który po raz kolejny zweryfikował ŁZG jako wyspecjalizowanego producenta maszyn i urządzeń górniczych, była produkowana w latach 1986-1989 całkowicie zmechanizowana ścianowa obudowa wisząca SOW, zaprojektowana w Centrum Mechanizacji Górnictwa „KOMAG” w Gliwicach.

W wyniku ograniczenia zamówień na urządzenia górnicze ŁZG podjęły w 1989 r. produkcję maszyn i urządzeń rolniczych, takich jak kultywatory, sortowniki i sadzarki do ziemniaków dla potrzeb tutejszego regionu⁸.

Doniosły wkład ŁZG w rozwój miasta i regionu

Kończąc omawianie 37-letniej historii ŁZG nie można pominąć znaczenia, jakie dla miasta i regionu miało powstanie w Łęczycy zagłębia górniczego. A znaczenie to było ogromne, bowiem z miasta skazanego przez 10 powojennych lat na stagnację, to w latach od 1955 do 1965 r. Łęczycza stała się miastem o największej dynamice rozwoju w woj. łódzkim. Liczba mieszkańców wzrosła prawie dwukrotnie, osiągając w r. 1965 12.900, mieszkających w nowoczesnie wyposażonych osiedlach mieszkaniowych.

Władze centralne i wojewódzkie przeznaczyły pokaźne fundusze na budownictwo przemysłowe i mieszkaniowe, został rozwiązany problem

zatrudnienia w mieście i w regionie, a ŁZG wybudowały w latach 1955-1968 29 bloków mieszkalnych z 2.497 izbami, przy ogólnej liczbie oddanych w tym okresie – 4.548 izb, w latach 80. wybudowały kolejne 2 bloki i ambulatorium ŁZG¹⁰.

Ambulatorium ŁZG

W listopadzie 1957 r. otwarto Ambulatorium Przysakładowe w budynku na ten cel wybudowanym przez ŁZG w latach 1956-1957 przy ul. Ozorkowskie Przedmieście 47.

Porad lekarskich udzielało tam kilku lekarzy. Dwoje pierwszych to lekarze medycyny Romana Jagodzińska i Jan Bernasiak. Pracowali tam również m.in. lek. med. Tadeusz Ślubowski i chirurg Zbigniew Grzybowski¹¹.

Działalność oświatowa, kulturalna i społeczna ŁZG

Szkoły

1 września 1955 r. rozpoczęła działalność Zasadnicza Szkoła Górnicza. Siedzibą Szkoły były lokale w budynku przy ul. Belwederskiej 23. Pierwszym dyrektorem był Leopold Chrzanowski. W 1958 r. przeniesiono ją do nowo wybudowanego gmachu przy ul. Ozorkowskie Przedmieście 2. Dyrektorem szkoły w latach 1958-1965 był Franciszek Jaszczak.

1 września 1963 r. zaczęło działać 5-letnie Technikum Górnictwa Rud. Zasadnicza Szkoła Górnicza przekształciła się od 1 stycznia 1964 r. w Zasadniczą Szkołę Zawodową.

1 września 1968 r. uruchomiono 3-letnie Technikum Mechaniczne.

1 września 1974 r. powołano Zespół Szkół Zawodowych, obejmujący Zasadniczą Szkołę Górniczą i Technikum Górnictwa Rud. Była to szkoła przysakładowa ŁZG¹².

Wyżej opisane szkoły były podporządkowane Centralnemu Zarządowi Kopalnictwa Rud Żelaza w Częstochowie, przekształconemu na początku lat 60. na Zjednoczenie Kopalnictwa Rud Żelaza.

Z dniem 7 lipca 1982 r. Zespół Szkół Zawodowych podporządkowano Resortowi Oświaty.

Biblioteki ŁZG

W latach 1961-1986 działała Biblioteka Zakładowa ŁZG. Początkowo kierowniczką była Maria Tratkiewicz, a później w połowie lat 60. – Janina Zalewska. W 1986 r. miała 19.000 woluminów. Siedzibą biblioteki był lokal

w biurowcu ŁZG. W lutym 1987 r. zbiory biblioteki przejęła Miejska Biblioteka Publiczna w Łęczycy w depozyt¹³.

Bibliotekę posiadało również Technikum Górnicze. Organizatorką i kierowniczką była Stefania Tomaszewska. Siedzibą biblioteki początkowo był lokal przy ul. Belwederskiej 38 (były internat żeński Państwowego Liceum Pedagogicznego) a od 1960 r. w nowo wybudowanym budynku Technikum Górniczego przy ul. Ozorkowskie Przedmieście 2. Liczba woluminów w 1990 r. wynosiła 24.571.

Czasopisma wydawane w ŁZG

Od stycznia do grudnia 1956 r. w ŁZG wydawano czasopismo „Zagłębie Łęczyckie” redagowane przez zespół pod kierownictwem Mieczysława Cieniaka. Głównie pisano o budowniczych kopalń łęczyckich¹⁴.

Od maja 1961 r. zaczął ukazywać się „Głos Górnika” redagowany przez ten sam zespół. Był to biuletyn informujący o wydarzeniach w kopalniach łęczyckich¹⁵.

Bolesław Solarski napisał „Działalność ŁZG w latach 1955-1992” w dwóch kolejnych numerach dwutygodnika „Ziemia Łęczycka” tj. w numerze 21 z dnia 6 grudnia 1992 i numerze 22/23 z dnia 20 grudnia 1992 r.

Kino „Górnika” i Dyskusyjny Klub Filmowy

W kwietniu 1960 r. rozpoczęło działalność nowoczesne, panoramiczne kino „Górnika” w budynku przy ul. Kaliskiej 45, wybudowanym w tym celu przez ŁZG.

11 marca 1965 r. wyświetlono tu film pt. „Obok prawdy” o wydarzeniach w łęczyckiej kopalni w reżyserii Janusza Weycherta. Główne role zagrali Elżbieta Czyżewska, Andrzej Kopiczyński i Janusz Gajos. Oprócz projekcji filmów w kinie „Górnika” odbywały się kolejne akademie barbórkowe, a także inne imprezy o charakterze kulturalnym¹⁶.

Przy kinie „Górnika” działał Dyskusyjny Klub Filmowy (DKF), powołany do życia w dniu 30 stycznia 1966 r. przez Radę Zakładową Związku Zawodowego Górników ŁZG. Zarząd Klubu tworzyli Edward Kasprzycki, Teresa Kosicka-Woźniak i Kazimierz Durasik.

Zarząd DKF-u organizował projekcje wybitnych filmów. Przed pokazem filmów wygłaszali okolicznościowe prelekcje krytycy filmowi Janusz Bujak, Paweł Dolewski i Wanda Nirowska. Gośćmi DKF-u bywali wybitni reżyserzy m.in. Janusz Morgenstern, Ewa i Czesław Petelscy.

DKF działał do 6 maja 1981 r. W 1990 r. z braku funduszy, Rada Zakładowa ŁZG oddała kino w dzierżawę.

Koło SITG NOT

Od 1958 r. działało przy ŁZG Koło Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Górnictwa – SITG. Koło prowadziło ożywioną działalność w środowisku górniczym a także miasta. Organizowane odczyty dotyczyły problemów technologii górniczej a także ważnych wydarzeń w kraju. W latach 1963-1984 odbyło się 220 spotkań. Największym zainteresowaniem cieszył się odczyt wygłoszony przez Melchiora Wańkowicza o spotkaniu autora z marszałkiem Edwardem Rydzem-Śmigłym i ministrem spraw zagranicznych Józefem Beckiem, internowanymi po klęsce wrześniowej w Rumunii. Przedstawił ich opinie o przyczynach przegranej. Gościem Koła SITG był także pilot pułkownik Stanisław Skalski, bohater Bitwy o Anglię w 1940 r.¹⁷

Gośćmi Koła byli wybitni aktorzy polscy: Alina Janowska, Bogumił Kobiela, Janusz Gajos, Edward Karewicz i Daniel Olbrychski.

Działalność Koła powodowała coraz lepszą współpracę zarządu ŁZG z osobami dozoru.

Koło organizowało zabawy taneczne w okresie Barbórki i Sylwestra.

Pierwszym prezesem Koła SITG w 1958 r. był Zdzisław Nadarkiewicz, naczelny inżynier a potem dyrektor ŁZG. W wyborach 9 grudnia 1961 r. prezesem został Antoni Klein. Kolejnymi prezesami byli naczelni inżynierowie ŁZG – Ryszard Boryczko, Tadeusz Markowski i Bolesław Solarski, który tę funkcję pełnił od 1963 r. do 1967 r. W 1968 r. prezesem został Zbigniew Wójtowicz i pełnił tę funkcję przez wiele lat¹⁸.

Klub Sportowy (KS) „Górnika”

KS „Górnika” przy ŁZG powstał w 1959 r. w oparciu o zasoby osobowe i materialne Tere-nowego Koła Sportowego „Górnika” założonego w 1956 r.

KS „Górnika” prowadził sekcję piłki nożnej, siatkówki, a także okresowo koszykówki i tenisa stołowego. Zespołem seniorów piłki nożnej trenował Ryszard Marek. Na początku lat 60. wygrał m.in. z reprezentacją Lipska 2:1; awansował do III ligi państwowej. Zespół juniorów w 1971 r. awansował do I ligi państwowej.

Zespoły piłki siatkowej męskiej i żeńskiej również odnosiły sukcesy; w latach 1960-1970 siatkarki były najlepszym zespołem w woj. łódzkim. Trzech siatkarzy grało w reprezentacji Polski:

Włodzimierz Radomski, Sławomir Owczarczyk i Jarosław Lepczak.

We wrześniu 1965 r. powołano w KS „Górnik” sekcję lekkoatletyczną. W 1976 r. do kadry narodowej juniorów powołano Zofię Kulczyńską i Krzysztofa Koziańskiego¹⁹.

KS „Górnik” od 1963 r. był współorganizatorem „Wyścigu Kolarskiego Szlakiem Walk nad Bzurą” dla uczczenia pamiętej bitwy we wrześniu 1939 r. Najliczniej obsadzonym wyścigiem był zorganizowany w 1972 r. – startowało 236 kolarzy.

Od czasu powstania klubu, do 1991 r. prezesami było 16 osób. Najdłużej, w latach 1971-1983, pełnił 4 kadencje Władysław Wieszczyk, zawiadowca kopalni Ł-2. Spowodował m.in. wybudowanie budynku gospodarczo-administracyjnego i ogrodzenia stadionu²⁰.

Basen

W połowie lat 70. Minister Przemysłu Ciężkiego przyznał ŁZG nagrodę pieniężną za osiągnięcia we współzawodnictwie międzyzakładowym. Fundusze te przeznaczono na budowę basenu. Roboty podjęły służby budowlane ŁZG, wkrótce dołączyły do prac m.in. Przedsiębiorstwa „WATINA” – Łęczycza, „EMA-ELESTER” – Topola Królewska, Wojewódzka Stacja Transportu Wiejskiego, Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Łęczycy oraz służby samorządów miejskiego i powiatowego.

Basen, o wymiarach olimpijskich (długość 50 m) zlokalizowano w sąsiedztwie biurowca ŁZG, po stronie zachodniej. Został wyposażony w nowoczesne urządzenia. Służył społeczeństwu naszego miasta ok. 20 lat. W połowie lat 90. na skutek braku funduszy, został zamknięty²¹.

Szczęść Boże!

Przypisy

- ¹ B. Solarski, *Przemysł i górnictwo*, [w:] Łęczycza. Monografia miasta do 1990 r., red. R. Rosin, Łęczycza 2001, s. 506.
- ² „Ziemia Łęczycka” (dalej: ZŁ) 1992, nr 21, s. 2.
- ³ Kronika ŁZG (KŁZG), t. IV 1966 r., nlb.
- ⁴ W zbiorach autora znajduje się list Leszka Wystockiego, w którym informuje: „W czasie pracy w Urzędzie Wojewódzkim w Łodzi opracowałem pracę doktorską i obroniłem ją w Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie, uzyskując stopień naukowy doktora nauk technicznych. W latach 1975-1981 pełniłem funkcję Wojewody Piotrkowskiego, a później Pełnomocnika Rządu do budowy metra w Warszawie. Wspierałem działalność społeczną i kulturalną”.
- ⁵ ZŁ, op. cit., s. 4.
- ⁶ Maszynopis Eleonory Franek w posiadaniu autora.
- ⁷ ZŁ, op. cit., s. 4.
- ⁸ ZŁ, 1992, nr 22/23, s. 2.
- ⁹ B. Solarski, *Ludność*, [w:] Łęczycza. Monografia, op. cit., s. 478.
- ¹⁰ B. Solarski, *Mieszkalnictwo i gospodarka komunalna*, [w:] Łęczycza. Monografia..., op. cit., s. 481-484.
- ¹¹ KŁZG, t. I, s. 69.
- ¹² H. Wójcik, *Szkolnictwo zawodowe*, [w:] Łęczycza. Monografia..., op. cit., s. 599-601.
- ¹³ M. Sęczkowska, *Biblioteki*, [w:] Łęczycza. Monografia..., op. cit., s. 631-632.
- ¹⁴ KŁZG, t. I, s. 35.
- ¹⁵ KŁZG, t. II, nlb.
- ¹⁶ Internet, www.filmpolski.pl
- ¹⁷ M. Sęczkowska, *Dom Kultury i kluby*, [w:] Łęczycza. Monografia..., op. cit., s. 649.
- ¹⁸ KŁZG, t. 1968-1972, s. 5.
- ¹⁹ M. Sęczkowska, *Sport i turystyka*, Łęczycza. Monografia..., op. cit., s. 651-652.
- ²⁰ Tamże, s. 653.
- ²¹ Jan Chucki, maszynopis w posiadaniu autora.

ACTIVITIES OF ŁĘCZYCA MINING PLANTS IN THE YEARS 1955-1992

Summary

The construction of iron ore mines in Łęczycza sparked intense development in the city. The first works - a deepening of the mine shafts - was performed by qualified workers of Construction Company of Iron Ore Mines in Częstochowa and Mine Construction Company in Bytom. The residents of Łęczycza and the surrounding countryside were instructed by experienced staff. The inhabitants of Łęczycza who had been employed in other coal mines also returned to the city. For a growing number of residents, the central and provincial authorities granted Łęczycza substantial funds for housing and infrastructure development. New services, and cultural institutions were established in the city. The wealth of the inhabitants greatly increased.

MODEL TOWARZYSTWA NAUKOWEGO DZIAŁAJĄCEGO W MAŁYM OŚRODKU MIEJSKIM

Abstrakt

W artykule podjęto próbę zbudowania modelu organizacji naukowej – towarzystwa naukowego działającego w małej społeczności lokalnej. Specyfika małych ośrodków miejskich tworzy szczególne warunki funkcjonowania organizacji pozarządowych, w artykule organizacji promujących naukę i wiedzę. Wskazuje na szereg specyficznych cech charakterystycznych dla procesu uczenia się w wymiarze społeczności lokalnej i tworzenia podstaw budowania kapitału intelektualnego w wymiarze regionu kraju.

Słowa kluczowe: model towarzystwa naukowego działającego w małym ośrodku miejskim, kapitał intelektualny w społeczności lokalnej

W praktyce organizacje funkcjonujące w społecznościach lokalnych chcące osiągnąć założone cele swojego działania, poddawane są procesowi stałego przeobrażania, zmieniania wraz ze zmieniającym się otoczeniem. Możemy obserwować dużą fluktuację otoczenia organizacji. Towarzystwa naukowe, zwłaszcza regionalne mają już lub muszą posiadać cechy organizacji inteligentnej połączonej z organizacją uczącą się. Pozorna sprzeczność pomiędzy organizacją inteligentną a organizacją uczącą się w przypadku organizacji non-profit, promujących wiedzę niweluje się. „Uczenie się to proces prowadzący do modyfikacji zachowań jednostek w wyniku jej uprzednich doświadczeń. Uczenie się zakłada, więc istnienie pamięci zdolnej do tworzenia i przechowywania śladów uprzednich doznań i reakcji[...] Inteligencja to umiejętność przystosowania się dzięki wykorzystaniu odpowiednich środków myślenia. Inteligencja jest, zatem wytworem łącznego

oddziaływania genotypu, otoczenia, uczenia się i całej życiowej aktywności”¹.

Każda organizacja, jej członkowie dysponują określonym potencjałem wiedzy. Podstawową strategią działania towarzystw naukowych jest wykorzystywanie potencjału wiedzy, inteligencji swoich zasobów ludzkich, w wymiarze indywidualnym i zbiorowym. Realny wpływ na otoczenie organizacji, na wyzwania stawiane przez zmieniającą się rzeczywistość to możliwość twórczego wykorzystywania wiedzy i inteligencji towarzystwa naukowego. „Ucząca się organizacja to taka, która wspomaga uczenie się wszystkich jej członków (indywidualne, zespołowe, organizacyjne) i sama ciągle się przekształca”². A towarzystwo naukowe buduje zręby kapitału intelektualnego w miejscu swojej działalności. Organizacja promująca wiedzę rozwija i udoskonala mechanizmy dostosowania się do zmian. Mechanizm ten należy zbudować w taki sposób, aby za zmianami nadążyć a najlepiej je wyprzedzać.

Tabela 1. Ucząca się organizacja

Świadomość zarządzania własnymi procesami uczenia się

S P R A W N O Ś Ć	Organizacja, która uczy się w sposób naturalny i nieświadomy i osiąga korzyści bez zarządzania tymi procesami.	Organizacja, która rozumie swoje procesy uczenia się i zarządza nimi w celu osiągnięcia korzyści.
	Organizacja, która uczy się w sposób nieprzysparzający korzyść – procesy uczenia się mogą zachodzić, lecz są zablokowane bądź ukryte.	Organizacja, która zastanawia się nad swoimi procesami uczenia się i próbuje nimi zarządzać, lecz na razie nie udaje jej się osiągnąć korzyści.

Źródło: J.G. Burgoyne, Feeding minds to grow to business. People management, 21 sept.1995.

Uczenie się przez członków i sympatyków towarzystw naukowych to wielopłaszczyznowy proces stworzenia właściwych warunków uczenia, zbudowania poczucie sensu działania, wspólnej wizji rozwoju, chęci osiągnięcia osobistego i organizacyjnego sukcesu, doskonalenia dla potrzeb życia zawodowego i osobistego. Towarzystwo naukowe w swoim działaniu opiera się na wykorzystywaniu zasobów niematerialnych, wiedzy i potencjału intelektualnego jej członków, zasobów zewnętrznych – osób współpracujących z nim tj. osób zapraszanych na wykłady, odczyty i inne formy prowadzonej działalności. Realizowane zamierzenia i projekty, sposób i metody działania muszą być systemowo zorganizowane dla modelu ciągłego zdobywania wiedzy, potrzeby samodoskonalenia i samorekonstruowania się procesu doskonalenia, stworzenia chęci permanentnej nauki, innowacyjności realizowanej w celu postrzegania nowych szans, otwartości na zmieniający się świat, chęć ciągłego

poznawania i doskonalenia. Sprawność i świadomość zarządzania procesami uczenia się przedstawia Tabela 1.

Elementy modelu organizacji naukowej działającej w małej społeczności miejskiej można zbudować na następujących składowych:

1. Umiejętność rozwoju i wykorzystania kapitału intelektualnego członków organizacji.
2. Poczucie przynależności, lojalności, sensu współpracy z daną grupą.
3. Poczucie niezależności i własnej wartości członków organizacji³.

Określenie cech organizacji skoncentrowanej wokół wiedzy i umiejętności obejmujących całość zdolności, możliwości i doświadczeń organizacji, powinny cechować następujące podstawowe wartości:

1. Ustanowienie wspólnego zestawu przekonań, czyli tożsamość organizacji.
2. Podejście do nowych członków organizacji powinno cechować się zaufaniem, oddaniem i odpowiedzialnością.
3. Wychodzenie poza ograniczenia wynikające z tradycyjnych klasyfikacji ludzi w organizacjach i zacieranie granic [...]. – tradycyjnie ustawionymi w opozycji.
4. Stworzenie warunków do zmian poprzez czynne, antycypujące przystosowywanie się.
5. Doskonalenie umiejętności szybkiego uczenia się organizacji, czyli zdolności do tworzenia i formułowania uogólnień na podstawie skutecznych działań⁴. Fundamenty działania organizacji promującej widzę można przedstawić w formie zestawienia tabelarycznego Tabela 2.

Towarzystwa naukowe są stowarzyszeniami pracowników nauki uprawiających działalność naukową, niezawodowo oraz tzw. przyjaciół nauki, mające na celu popieranie rozwoju nauki, prowadzenie i koordynowanie badań naukowych oraz reprezentowanie interesów nauki. Są bardzo ważnym elementem życia społeczności lokalnych, zwłaszcza miast, w których nie ma ośrodków akademickich.

Model towarzystwa naukowego działającego w małym ośrodku miejskim powinien przedstawiać się następująco:

Struktura organizacyjna

Organizacja non profit, towarzystwo naukowe działające w małej społeczności miejskiej powinno być stowarzyszeniem opartym w swoim działaniu na czynniku ludzkim, aktywności osób tworzących organizację. O celach i kierunkach

Tabela 2. Fundamenty organizacji bazującej na wiedzy

Cechy organizacji uczących się	Specyficzna kultura organizacyjna – traktowanie informacji jako dobra wspólnego – gotowość do dzielenia się informacją – nacisk na wyniki – otwartość na ludzi i nowe koncepcje, gotowość do współpracy, Otwarty system informacyjny – stymulowanie bezpośredniej komunikacji, – wykorzystywanie informatyki, – szybkie pozyskiwanie i przetwarzanie informacji Konstruktywna konfrontacja – podważanie założeń, wartości i działań – kreowanie chaosu informacyjnego – sprzyjanie podejmowaniu ryzyka – prawo do eksperymentowania i popełniania błędów Procesy uczenia się – ułatwienia i skłanianie do zdobywania wiedzy – korzyści z wielu źródeł wiedzy – gromadzenie i rozpowszechnianie wiedzy – skuteczna internalizacja wiedzy
--------------------------------	--

Źródło: P. Nestorowicz, Organizacja oparta na wiedzy. Koncepcja oraz warunki zastosowania w polskich przedsiębiorstwach. Praca doktorska Akademia Ekonomiczna we Wrocławiu 1998.

działania winni decydować jej członkowie. Struktura organizacyjna towarzystwa naukowego winna zapewnić wypełnienie misji, celów, zadań, stworzyć odpowiednie zależności organizacyjne, które umożliwią wykonanie zadań. W ramach organizacji należy tak wyodrębnić zasadnicze cele, aby w oparciu o nie zbudować należne struktury organizacyjne. Odpowiednie komórki organizacyjne stworzą strukturę towarzystwa naukowego działającego w małej społeczności lokalnej. Gdy strukturę tę odniesiemy do organizacji non-profit, gdzie praca jest społeczna i dobrowolna, specyfika ta narzuca rozwiązanie, które będzie opierało się o daleko idącą transparentność, demokratyczność i kolegialność decyzji. Najodpowiedniejszym systemem zarządzania taką organizacją wydaje się system zbliżony do kolegialnego, gdzie stojąca na czele organizacji osoba sprawująca funkcję; prezesa, przewodniczącego itp., podejmować będzie określone decyzje w oparciu o kolegialne ustalenia. Odnosić się to powinno do najważniejszych decyzji kierunkowych. W sprawach bieżących o charakterze organizacyjno-operatywnym decyzje podejmować będzie; prezes, przewodniczący itp., jednoosobowo bądź w porozumieniu z zarządkiem towarzystwa (jeżeli taki będzie wybierany). Stworzenie komórek organizacyjnych odpowiedzialnych za np. sprawy organizacyjne, edukację, wystawy, wydawnictwa, marketing znacząco usprawni działalność organizacji promującej wiedzę.

Misja

Misja towarzystwa naukowego działającego w małym ośrodku miejskim ma znaczenie szczególne. Prawidłowa działalność, sukcesy w pracach

Rys. 1. Otoczenie organizacji promujących wiedzę



Źródło: Opracowanie własne

organizacji będą zależały od właściwego zdefiniowania misji, odnoszącej się do konkretnego miejsca działania i rodzaju organizacji. W literaturze tematu misję definiuje się: „misja określa ogólny sens istnienia przedsiębiorstwa przez deklarację zasad, oświadczeń woli i rzeczywistych intencji jego kierownictwa”⁵. Misja jest to przedmiot aspiracji, czyli twardych dążeń „organizacji” (instytucji), określony zwykle w akcie reakcyjnym lub statucie, jako zakres jej społecznie pożądanego działania⁶. Z opracowanego dokumentu, popartego właściwą kulturą organizacyjną towarzystwa naukowego wynikać będzie polityka krótko i długookresowa. „Misja jest precyzyjnym wyrażeniem – w języku zrozumiałym dla pracowników i otoczenia organizacji – dalekosiężnych zamierzeń i aspiracji organizacji. Misja jest więc sformułowaniem wizji firmy na użytek strategii”⁷.

Każda organizacja jest tylko względnie wyodrębniona z otoczenia, bez którego nie może istnieć i rozwijać się bądź chociażby przetrwać, czerpie, bowiem z niego zasoby ludzkie, materialno-techniczne i energetyczne oraz środki finansowe i informacje, które przetwarza w dobra lub usługi materialne bądź niematerialne świadczone na rzecz otoczenia⁸. Otoczenie zawiera elementy zarówno o bezpośrednim, jak i o pośrednim oddziaływaniu. „Do elementów o bezpośrednim oddziaływaniu, które możemy określić, jako „interesariuszy” [...], zaliczają się [...] osoby i instytucje bezpośrednio wpływające na daną organizację.[...] Elementy o pośrednim oddziaływaniu, takie jak technika, gospodarka i polityka w danym społeczeństwie, kształtują klimat, w którym działa określona organizacja, a mogą także przekształcić się w elementy o bezpośrednim oddziaływaniu”⁹.

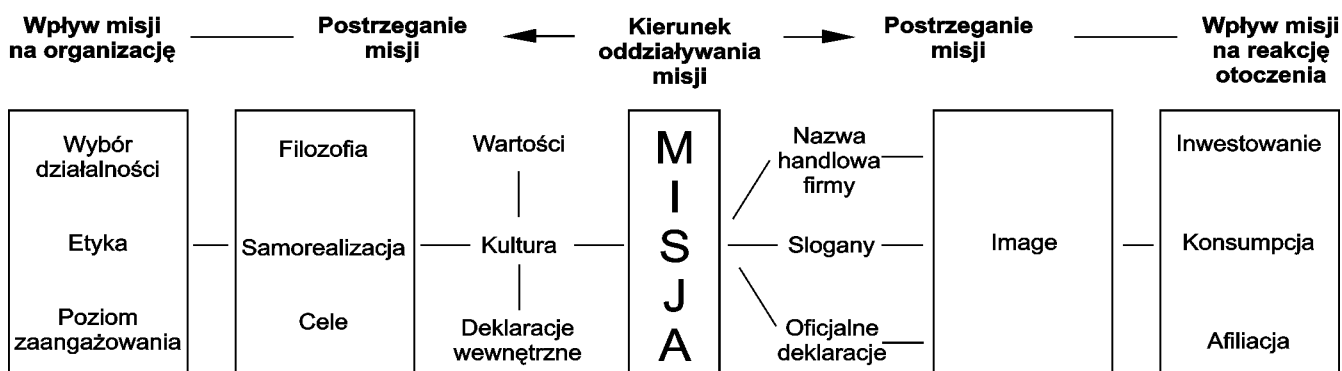
Opracowując misję organizacji należy zwrócić uwagę na następujące elementy:

- niebezpiecznie jest określić misję firmy zbyt wąsko lub zbyt szeroko.
- należy rozsądnie wybrać adresatów w misji.
- należy wiedzieć i rozumieć, jaki rodzaj działalności prowadzi firma.
- misja musi mieć unikatowy charakter.
- bardzo ważne jest, aby misja koncentrowała się na rynku, a nie na produkcie¹⁰.

Misja towarzystwa naukowego działającego w małej społeczności miejskiej powinna zawierać następujące elementy:

- budowanie kapitału intelektualnego społeczności, w której towarzystwo działa;

Rys. 2. Interpretacja misji oraz jej wpływ na organizację i otoczenie



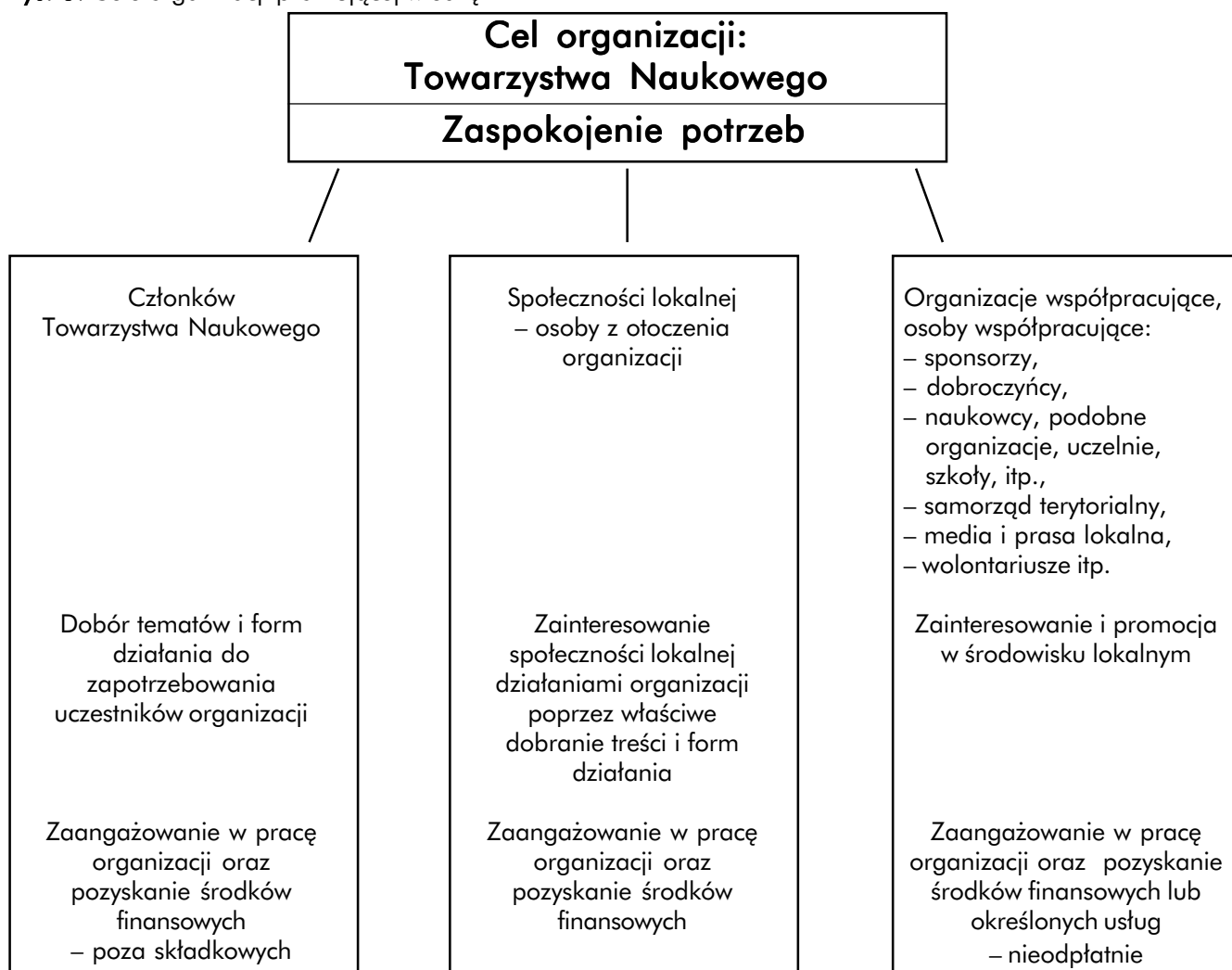
Źródło: A. Stabryła, *Zarządzanie strategiczne w teorii i praktyce firmy*, Kraków 2000, s. 53.

- praktyczne zastosowanie nauki w określonych fragmentach rzeczywistości;
- ułatwianie i zachęcanie do zdobywania wiedzy;
- gromadzenie i udostępnianie zasobów intelektualnych.

Współpraca z uczelniami, organizacjami naukowymi, Polską Akademią Nauk i innymi organizacjami promującymi wiedzę.

Kolejnym zagadnieniem wynikającym wprost z określonej wizji działalności organizacji promującej wiedzę w małej społeczności miejskiej jest postawienie właściwych celów. Cele organizacji naukowej działającej w małej społeczności lokalnej są wielowarstwowe. Wynika to z różnych potrzeb uczestników życia organizacji naukowej. Podstawowy cel można określić, jako społeczny. Zaspokojenie potrzeby zdobywania wiedzy.

Rys. 3. Cele organizacji promującej wiedzę



Źródło: Opracowanie własne

Wrażliwość i troska o zaspokojenie tego celu mobilizuje członków towarzystwa, ale również osoby z otoczenia organizacji do społecznej pracy. Sprostanie wymaganiom społeczności lokalnej dotyczące form i treści przekazu sprawi, że organizacja będzie mogła funkcjonować w długim okresie czasowym. Do celów, których realizacja jest warunkiem długookresowej i pomyślnej działalności organizacji non profit [...] należą:

- świadczenie usług zaspokajających potrzeby społeczeństwa;
- kształtowanie określonych typów zachowań konsumentów;
- dążenie do uzyskania od społeczeństwa jego czasu i pieniędzy¹¹.

Z uwagi na niematerialność działań towarzystwa naukowego oraz trudności w obiektywnej ocenie jego działań, organizacja naukowa działająca w małej społeczności lokalnej musi stale motywować swoich członków do dobrej społecznej pracy w obszarze założonych celów, podejmować próby zarejestrowania swoich prac w formie obrazu lub dźwięku – urzeczowienie procesu świadczenia usługi naukowej oraz monitorować stopień zadowolenia z treści i formy przygotowanej wiedzy – bieżąca ocena, porównanie efektów działań z założeniami.

Finansowanie

Podstawowym finansowaniem działalności towarzystwa naukowego są składki członkowskie.

Kolejnym i głównym źródłem finansowania są środki uzyskane z zewnątrz organizacji. W działalności organizacji promującej naukę wydaje się mało prawdopodobne, że działalność w całości lub w części opierać się będzie na stałych zasobach czerpanych z budżetu państwa czy budżetu jednostek samorządu terytorialnego. Dlatego należy korzystać w możliwie dużym stopniu ze środków unijnych

Jeżeli towarzystwo naukowe jest organizacją pożytku to zgodnie z Ustawą o działalności organizacji pożytku publicznego i wolontariacie może pozyskiwać 1% darowizny od podatników, którzy rozliczają swój dochód uzyskany w roku podatkowym. Przekazać pieniądze na dowolną organizację pożytku publicznego może każdy rozliczający się obywatel Polski.

Organizacja non profit musi w swoich celach działania zwracać swoją uwagę na sponsorów i fundatorów, którzy wspomogą jej pracę bądź finansowo bądź pracą na jej rzecz. W specyficznych uwarunkowaniach należy tworzyć celowe

fundusze z wkładów wnoszonych przez rodzimy kapitał prywatny. Umożliwiłoby to na uniezależnienie się nauki polskiej w lokalnym wymiarze od polityki i polityków.

Wolontariusze pracujący na rzecz towarzystwa naukowego są elementem znacznego obniżenia kosztów działania, uzyskania stabilności działania jak również możliwości rozszerzenia zakresu prowadzonej działalności naukowej.

Przez wolontariat należy rozumieć jako dobrowolne i nieuzależnione od uzyskiwania ekwiwalentu materialnego podejmowanie przez osoby indywidualne pracy na rzecz dobra wspólnego. Wolontariat (inaczej praca ochotnicza) jest zjawiskiem o charakterze społecznym¹². Specyfika działalności towarzystwa naukowego sprawia, że trudno jest pozyskać wolontariuszy chcących świadczyć pomoc w zakresie celów działania organizacji naukowej. Wolontariat w tym przypadku przyjmuje następujące formy:

- wolontariusze organizujący imprezy promujące naukę – wykładowcy, prelegenci, hobbyści itp.;
- wolontariusze pracujący w otoczeniu organizacji w celu informowania i promowania działalności towarzystwa naukowego,
- wolontariusze świadczący merytoryczną pomoc przy organizowaniu wykładów, odczytów, wystaw, koncertów itp.;
- inne prace wolontariuszy np. zdjęcia, filmy wideo, sprzęt medialny, transport itp.

Wolontariusze podejmując działalność, kierując się następującymi motywami:

- chęć zmiany otaczającego świata;
- chęć zdobycia doświadczenia, które może okazać się pomocne w pracy zawodowej;
- pragnienie uczestnictwa w konkretnych działaniach, np. wybory, pomoc niepełnosprawnym, ochrona środowiska;
- przygotowanie do aktywności na emeryturze,
- chęć uczestnictwa w pracach ważnych organizacji pozarządowych i instytucji publicznych, w celu wpływania i kontrolowania ich działalności¹³.

Poszukiwanie wolontariuszy dla organizacji promującej naukę powinno zawierać rozbudowany program ich kształcenia. W programie tym należy uwzględnić poznanie misji i celów towarzystwa, kodeksu etyki organizacji, standardów organizacyjnych i moralnych. Należy także zwrócić uwagę na korzyści; wzmocnienie szans kariery zawodowej wolontariuszy poprzez udział w programach badawczych, wykładach, odczytach itp.

Należy dążyć do stworzenia trwałych relacji między towarzystwem naukowym i wolontariuszami, aby współpraca była trwała i długookresowa.

Informacje dodatkowe

Należy również uwzględnić następujące przesłanki:

- organizacja naukowa działająca w małej lokalnej wspólnocie lokalnej winna w swoje szeregi członkowskie rekrutować osoby o nieposzlakowanej opinii oraz dorobku naukowym – zgodnie z regulaminem towarzystwa;

- szanując tradycyjne metody przekazywania wiedzy należy korzystać z najnowocześniejszych rozwiązań technicznych i technologicznych w tym zakresie;
- towarzystwo naukowe musi posiadać stronę internetową, co skróci, poszerzy i usprawni przepływ informacji;
- należałoby rejestrować na nośnikach elektronicznych wykłady i odczyty realizowane w ramach prac towarzystwa z możliwością wypożyczania ich zainteresowanym;
- w systemie online transmitować przez sieć internetową spotkania towarzystwa;

Tabela 3. Analiza SWOT dla towarzystwa naukowego działającego w małej społeczności miejskiej

C Z Y N N I K I W E W N Ę T R Z N E	MOCNE STRONY (S)	SŁABE STRONY (W)
	– lokacja towarzystwa naukowego na terenie miasta, – prowadzenie działalności o charakterze unikatowym – dobre kontakty z organizacjami promującymi wiedzę w kraju i zagranicą, – dobra współpraca z lokalnymi władzami i samorządem, – duża inwencja w tworzeniu atrakcyjnego przekazu naukowego, – uczestnictwo towarzystwa w lokalnych programach naukowych, – własne zaplecze organizacyjne – aktywni i zaangażowani członkowie towarzystwa i wolontariusze, – włączanie się w bieżące życie społeczności	– brak dostatecznego wyodrębnienia unikatowego charakteru działania organizacji promującej wiedzę, – nie wszyscy członkowie towarzystwa naukowego w sposób wystarczający identyfikują się z towarzystwem naukowym, – historia i tradycja organizacji niewyraźnie wpisana w historię i tradycję społeczności lokalnej, – zbyt małe zaplecze techniczno–organizacyjne.
C Z Y N N I K I Z E W N Ę T R Z N E	SZANSE (O)	ZAGROŻENIA (T)
	– rosnące zainteresowanie budowania kapitału intelektualnego w wymiarze jednostki, – potrzeba kształcenia ustawicznego, – kontakt z naukowcami, badaczami, hobbystami itp., – wykorzystanie nowych technologii przekazywania wiedzy umożliwi większe oddziaływanie w terenie działania, – stabilny rozwój gospodarczy regionu i Polski, – promocja wiedzy w Unii Europejskiej.	– spadek zainteresowania rozwojem intelektualnym mieszkańców społeczności lokalnej, – nieuporządkowana polityka państwa w zakresie działalności organizacji promujących wiedzę, – nieprzychylny klimat wokół organizacji pozarządowych, – spadek poziomu rozwoju niektórych społeczności lokalnych, – niekorzystne zmiany demograficzne, – obniżenie poziomu życia obywateli kraju.

Źródło: Opracowanie własne

- towarzystwo naukowe winno zapraszać do prac organizacji osoby o niekwestionowanym autorytecie, które nie są jego członkami, ale wyrażają chęć pracy.

Próba zbudowania modelu towarzystwa naukowego działającego w małym ośrodku miejskim wykazała, że towarzystwo naukowe, jako organizacja doceniająca znaczenie kapitału intelektualnego wyraźnie zwraca się w budowanym modelu działalności na ludzi, ich rolę i wartość w organizacji. Człowiek, jako najważniejszy czynnik sukcesu organizacji, który swoją aktywność kieruje na zagadnienia naukowe, posiada wysokie wykształcenie, dąży do wyznaczonych celów, poprzez takie działania osiąga sukces zawodowy, społeczny w wymiarze lokalnym i globalnym. Kapitał intelektualny członków towarzystwa jest dobrowolnie

ofiarowywany i celowo wykorzystywany przez organizację a oparte jest to na świadomości dobrowolnego uczestnictwa w życiu organizacji promującej wiedzę. Osobiste zaangażowanie na rzecz towarzystwa dobrowolne zobowiązanie działania na rzecz interesów innych członków organizacji, możliwość zespolenia umiejętności, energii wszystkich członków tworzy realne gwarancje realizacji strategicznych celów. Członkowie towarzystwa właściciele wartości niematerialnej - kapitału intelektualnego, osoby, które dokonują alokacji w środowisku organizacji i społeczności lokalnej, są częścią jego powiększania. Praca w towarzystwie staje się formą aktywności życiowej, zaś wykonywany zawód oraz zajmowane stanowisko służbowe stanowią symbolicznie i kulturowo wzmocnione podstawy więzi wewnątrz organizacji i jej otoczeniem.

Przypisy

¹ K. Prechuda, *Zarządzanie przedsiębiorstwem przyszłości. Koncepcje, modele, metody*, Agencja Wydawnicza PLACET, Warszawa 2000, s. 76.

² J.G. Burgoyne, *Feeding minds to grow to business. People management*, 21 IX 1995.

³ K. Obłój, *Strategia organizacji*, PWE, Warszawa 1998, s. 308-319.

⁴ D. Ulrich, *Tworzenie organizacji wokół umiejętności*, [w:] *Organizacja przyszłości*, pod red. F. Hesselbein, M. Goldsmith, R. Beckhard, Business Press, Warszawa 1998, s. 218-222.

⁵ K. Fabiańska, J. Rokita, *Planowanie rozwoju przedsiębiorstwa*, Warszawa 1986, s. 19.

⁶ L.J. Krzyżanowski, *O podstawach kierowania organizacjami inaczej: paradygmaty, metafory, modele. Filozofia metodologia. Dylematy trendy*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1999, s. 239.

⁷ K. Obłój, *Strategia organizacji*, Państwowe Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 1998, s. 235.

⁸ L.J. Krzyżanowski, *O podstawach kierowania organizacjami inaczej: paradygmaty, metafory, modele. Filozofia metodologia. Dylematy trendy*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1999, s. 39.

⁹ J.A.F. Stoner, R.E. Freeman, R.D.R. Gilbert Jr., *Kierowanie*, Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 1997, s. 79.

¹⁰ A. Payne, *Marketing usług*, Warszawa 1996, s. 66.

¹¹ M. Huczek, *Marketing organizacji non profit*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Zarządzania i Marketingu w Sosnowcu, Sosnowiec 2003, s. 63.

¹² Tamże s. 66.

¹³ Tamże s. 67.

THE SCIENTIFIC SOCIETY MODEL ACTING IN A SMALLER URBAN CENTER

Summary

This article is an attempt to build a model of scientific organisation - a scientific society operating in a small community. The specificity of small urban centers creates special conditions for the functioning of non-governmental organisations, as outlined in this article, organisations promoting science and knowledge. The author identifies a number of specific characteristics of the learning process in the dimension of the local community and creates the foundation for building the intellectual base in the dimension of the region of the country.

RECENZJE

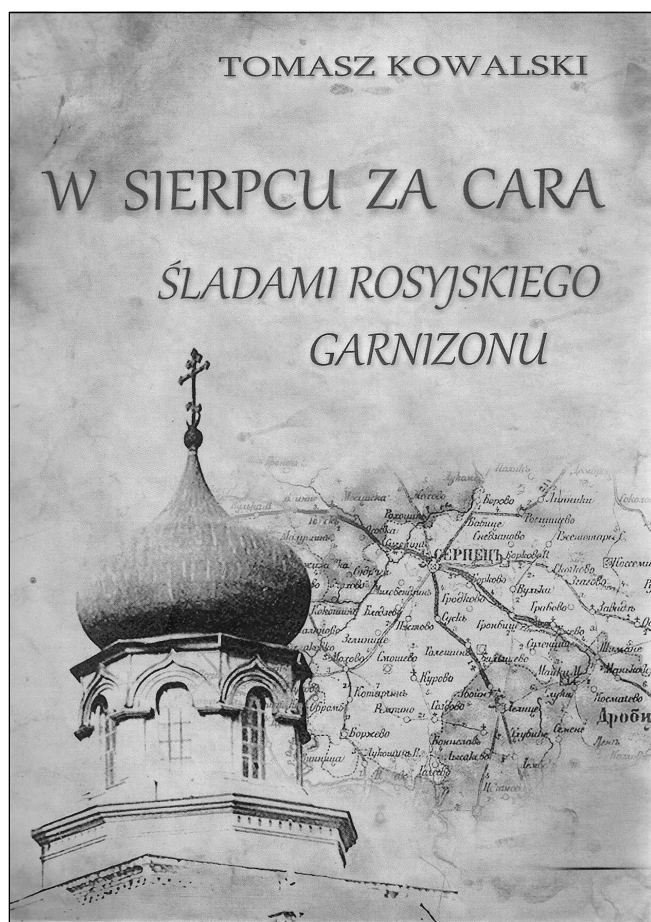
TOMASZ KOWALSKI, *W Sierpcu za cara. Śladami rosyjskiego garnizonu*, wyd. Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Sierpeckiej, Sierpc 2013, ss. 296, fotografie.

W końcu 2013 r. Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Sierpeckiej przy wsparciu finansowym wielu sierpeckich instytucji i osób prywatnych wydało kolejną pozycję książkową. Tym razem jest to opracowanie Tomasza Kowalskiego, dotyczące dyslokowanego w Sierpcu na przełomie XIX i XX w. rosyjskiego garnizonu i jego współczesnych śladów.

Mimo młodego wieku (ur. w 1991 r.) T. Kowalski jest już autorem kilku pozycji książkowych i wielu artykułów w „Rozmaitościach Sierpeckich” i płockich „Naszych Korzeniach”, poświęconych zabytkom ziemi sierpeckiej. Według notki biograficznej na IV stronie okładki T. Kowalski jest magistrantem Ochrony Dóbr Kultury na Wydziale Sztuk Pięknych UMK w Toruniu. Interesuje się historią Ziemi Płockiej i Dobrzyńskiej i ich zabytkami. Jest założycielem i koordynatorem prac młodzieżowej grupy historycznej „Ultima Thule” i autorem strony internetowej „Stary Sierpc”. Biorąc pod uwagę młody wiek jest to znaczący dorobek.

Na początku opracowania zamiast wstępu umieszczono krótką recenzję dr. hab., prof. UMK Grzegorza Radomskiego, zachęcającego do zapoznania się z omawianą publikacją. Z kolei na końcu postłowie zamieścił prezes Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Sierpeckiej Zdzisław Dumowski, w skrócie przypominając najważniejsze lokalne wydawnictwa i inicjatywy, mające na celu opracowanie dziejów miasta. W tym kontekście publikacja T. Kowalskiego stanowi kolejny element odkrywania historii Sierpca.

Autor poszedł tropem małżeństwa Haliny i Jana Burakowskich, którzy w wydanej w 2007 r. książce *Ziemia sierpecka znana i nieznaną* pisali o współczesnych śladach garnizonu rosyjskiego w Sierpcu¹, nie podając jednak źródeł swoich informacji. Tomasz Kowalski natomiast swoją książkę oparł o szeroką bazę źródłową. Wykorzystał zbiory Archiwum Państwowego w Płocku (akta metrykalne, notarialne, Płocki Rząd Gubernialny i inne) oraz innych archiwów, źródła drukowane (Pamiętna książka płockiej guberni), karty inwentarzowe płockiej delegatury Mazowieckiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków oraz liczne publikacje. Wykorzystał także materiały, dotyczące 48 Ukraińskiego Pułku Dragonów – w tym fotografie – z archiwów rosyjskich w Petersburgu i Moskwie. T. Kowalski



uwzględnił również bogate miejscowe zbiory Miejskiej Biblioteki Publicznej w Sierpcu. Wśród wykorzystanych instytucji brakuje natomiast Pracowni Dokumentacji Dziejów Miasta Sierpca, która – co Autor sugeruje – nie udzieliła mu pomocy. Tym nie mniej powstała pozycja godna uwagi, zawierająca cały szereg nowych ustaleń, dotyczących dziejów rosyjskiego garnizonu i pozostałych po nim materialnych śladów.

Książka została wydana w twardej oprawie z bardzo estetyczną okładką według projektu Jakuba Kowalskiego. Już przy pobieżnej lekturze widać, że jej zaletą jest duża ilość fotografii, tak archiwalnych, jak i współczesnych, często publikowanych po raz pierwszy. Dotyczy to szczególnie zdjęć żołnierzy pułku oraz cerkwi. Ich źródłem – dotychczas niewykorzystanym – są w większości archiwa rosyjskie. Autor opracował również kilka rzutów omawianych budynków.

Tomasz Kowalski postawił sobie za zadanie „stworzenie albumu budynków i miejsc, które zostały na przełomie XIX i XX w. naznaczone

obecnością Rosjan w Sierpcu" (s. 95) i ten plan konsekwentnie zrealizował. Dlatego czytając i oceniając jego książkę należy pamiętać, że nie jest to monografia 48 Ukraińskiego Pułku Dragonów w latach 1891-1910, ale próba przypomnienia sierpczanom, że przez niemal 20 lat w mieście stacjonowało rosyjskie wojsko. I mimo upływu ponad 100 lat od opuszczenia Sierpca przez rosyjskie jednostki, śladów ich bytności jest jeszcze stosunkowo dużo.

Poza pułkiem dragonów w latach 1891-1902 stacjonowała w Sierpcu jeszcze druga jednostka rosyjska – 22 Konno-Artyleryjska Bateria², jednak jej obecność w Sierpcu T. Kowalski przedstawił w dużym skrócie, zamierzając poświęcić jej osobny tekst. W 1902 r., po spaleniu się koszar, baterię przeniesiono do Płocka.

Opracowanie składa się z czterech rozdziałów: I – *W Sierpcu za cara*, II – *Garnizon wojsk rosyjskich w Sierpcu (1891-1911)*, III – *Śladami rosyjskiego garnizonu*, IV – *Varia*. Rozdział I – *W Sierpcu za cara* – należy traktować jako wstępny, wprowadzający czytelników we właściwy temat. Autor w syntetyczny sposób przybliżył w nim dzieje miasta w XIX w. do końca rządów rosyjskich w lutym 1915 r. Następnie zapoznał czytelników ze strukturą organizacyjną władz miasta i powiatu. Przybliżył sylwetki burmistrzów oraz ustalił nazwiska i czas urzędowania naczelników powiatu sierpeckiego. Jako ciekawostkę zamieścił odnaleziony w „Pamiętniej kniżce płockiej guberni” z 1874 r. opis dziejów Sierpca.

Kolejnych niemal 30 stron zajmuje historia stacjonowania w Sierpcu 48 Ukraińskiego Pułku Dragonów. Autor najpierw scharakteryzował rosyjskie formacje kawalerii, ich rodzaje i umundurowanie, a potem omówił protoplastów i tradycje pułku, utworzonego w 1891 r. i od razu skierowanego do Sierpca. Szefem pułku, czyli honorowym patronem była siostra cara Mikołaja II wielka księżna Ksenia Aleksandrowna Romanowa, co dla pułku było dużym wyróżnieniem.

W 1907 r. w ramach ogólnej reorganizacji wojska rosyjskiego pułk został przemianowany na 15 Ukraiński Pułk Huzarów Jej Imperatorskiej Wysokości Wielkiej Księżnej Kseni Aleksandrowny Romanowej. W 1910 r. pułk opuścił Sierpc i został przeniesiony do Lipna. W czasie I wojny światowej, w lutym 1915 r., walczył w rejonie Przasnysza. Po kolejnych walkach w marcu 1916 r. został przeniesiony do rezerwy, a po upadku caratu – w lipcu 1917 r. – rozwiązany. Omawiając historię pułku T. Kowalski przybliżył też sylwetkę księżnej K.A. Romanowej i patrona pułku – św. Mikołaja Cudotwórcę.

Najważniejszą częścią pracy jest prawie 160-stronicowy rozdział III – *Śladami rosyjskiego garnizonu*, poświęcony obiektom związanym z dyslokowaniem w Sierpcu rosyjskiej jednostki wojskowej. Były to koszary, cerkiew, ujeżdżalnia i inne obiekty, które zostały zaznaczone na planie Sierpca z przełomu XIX i XX w. Część z tych budynków była użytkowana jeszcze przez kilkadziesiąt lat po opuszczeniu Sierpca przez wojsko, kilka jest wykorzystywanych do dzisiaj, zaś po części nie ma już śladu.

Najwięcej wiadomo o pułkowej cerkwi, wzniesionej ok. 1897 r. Duża, murowana cerkiew służyła wojsku i rosyjskim mieszkańcom Sierpca do 1915 r., kiedy zajęli ją Niemcy, przeznaczając na wojskowy szpital. W II RP po przebudowie w latach 1926-28 i całkowitej zmianie wyglądu mieściło się w niej sierpeckie starostwo powiatowe. Po 1945 r. przejęła ją na siedzibę Miejska Rada Narodowa, a od 1976 r. – Sąd i Prokuratura Rejonowa. W tym miejscu należy zaznaczyć, że T. Kowalski jako pierwszy określił czas budowy cerkwi oraz odszukał w źródłach rosyjskich prawosławnych duchownych, działających w Sierpcu, zamieszczając ich krótkie notki biograficzne.

Bardzo interesująca jest charakterystyka obiektów garnizonu rosyjskiego, które do dzisiaj zachowały się w Sierpcu. W związku z dyslokowaniem w mieście garnizonu, wytyczony został cmentarz prawosławny i choć aktualnie trudno dokładnie określić jego położenie, to zachowały się jeszcze dwa prawosławne nagrobki. Autor ustalił też – w oparciu o księgi zgonów – 23 osoby wyznania prawosławnego, pochowane w Sierpcu.

Do dzisiaj przy ulicy Płockiej istnieje drewniany dom, w którym mieścił się pułkowy szpital, czy raczej – izba chorych. Podobnie, w niemal niezmiennym kształcie, zachował się ceglany budynek pułkowej łaźni oraz ujeżdżalnia. Założony w końcu XIX w. park przycerkiewny służy mieszkańcom miasta do dziś. Ok. 1910 r. wzniesiony został budynek sztabu i klubu oficerskiego, przejęty w 1915 r. na potrzeby niemieckiego szpitala wojskowego. W II RP mieściła się tam szkoła i tak jest również współcześnie.

T. Kowalski przedstawił też dzieje budynków wcześniej już istniejących, czasowo użytkowanych na potrzeby garnizonu, jak np. klasztoru benedyktynek, gdzie mieściły się pułkowe warsztaty. Z garnizonem rosyjskim związany był też podmiejski folwark Grzymały. Oficerowie pułku wykupili leżący na obrzeżach miasta folwark, a w drewnianym domu na jego terenie mieszkał dowódca pułku płk Władimir von der Launitz.

Folwark stanowił własność rosyjską od lat 90. XIX w. do 1910 r., czyli do opuszczenia Sierpca przez wojsko. Autor omówił losy folwarku po dzień dzisiejszy, kiedy pozostała po nim już tylko historyczna nazwa. Na koniec T. Kowalski przybliżył też inne budynki Sierpca przełomu XIX i XX w.: ratusz i kilka reprezentacyjnych domów.

W rozdziale *Varia* znajdujemy wyjaśnienie stopni wojskowych, obowiązujących w rosyjskiej armii, tabele rang, wprowadzone przez cara Piotra I oraz „słowniczek pojęć nieoczywistych”, czyli określeń wojskowych, religijnych i detali architektonicznych.

Z lektury książki można dosyć łatwo się zorientować, że nie pisał jej klasyczny historyk, ale – historyk sztuki, którego interesuje architektura obiektu i detale architektoniczne, rozbudowy, przebudowy i dalsze losy budynku. Jest to zgoła inny rodzaj zainteresowań, niż typowego historyka, który bardziej zwraca uwagę na wydarzenia.

Mimo szerokiej bazy źródłowej i znalezienia wielu nowych źródeł Autor nie ustrzegł się pewnych uchybień. Jednym z nich jest niewykorzystanie dostępnej w Bibliotece im. Zielińskich TNP w Płocku rosyjskiej publikacji „Obzor Płockoj Guberni”³ z przełomu XIX i XX w. Był to rodzaj corocznego sprawozdania, dotyczącego niemal wszystkich aspektów życia guberni płockiej pod względem statystycznym. Można tam znaleźć cały szereg konkretnych informacji dotyczących tak całej guberni, jak i poszczególnych miast, osiedli i wsi – m.in. ruchów ludności, ilości poborowych wziętych do wojska z podziałem na narodowość, wysokości plonów upraw, budżetów i wydatków miast, wydatków na cele publiczne. I właśnie w tym punkcie znajdujemy nieco informacji dotyczących sierpeckiego garnizonu wojska rosyjskiego, szczególnie do 1900 r., bowiem potem sprawozdania finansowe stały się bardziej ogólnikowe.

W sprawozdaniu z 1890 r. dowiadujemy się, że „przebudowano dach na filialnej cerkwi przy klasztorze benedyktynek w m. Sierpcu na podstawie kontraktu, na sumę 553 rb. 28 kop.”⁴.

W zestawieniu za rok 1891 czytamy, że „w Sierpcu wzniesiono przez prywatnego przedsiębiorcę, według planu zaakceptowanego przez tymczasowego dowódcę wojsk Warszawskiego Okręgu Wojskowego, duże drewniane budynki dla 12 Konno-Artyleryjskiej Baterii⁵ z odpowiednimi pomieszczeniami dla broni, jaszczy [artyleryjskich], wozów, wartownię z osobnym pomieszczeniem dla aresztantów, koszarę dla 181 ludzi, stajnię dla 186 koni i na inne bateryjne wyposażenie, wszystko na sumę do 23 000 rb.”⁶.

Z kolei w sprawozdaniu z 1892 r. czytamy, że „w mieście Sierpcu, przy szosie bielsko-sierpeckiej wzniesiono 5 drewnianych parterowych budynków, 4 stajnie, 2 szalety i jedną kuźnię dla umieszczenia w koszarach czterech szwadronów 48 ukraińskiego pułku dragonów z przeznaczeniem w jednym budynku pomieszczenia dla cerkwi; prace przeprowadzono, po zatwierdzeniu planów przez odpowiednie władze, przez prywatnego przedsiębiorcę przy pomocy pożyczki z kapitału miejskiego w wysokości 44 000 rb.”⁷.

Nieco dalej w tym samym sprawozdaniu znajdujemy informację, że „w m. Sierpcu zbudowano drewniane koszary, stajnię i inne pomieszczenia dla 2-ch szwadronów ukraińskiego pułku dragonów, według zatwierdzonych przez odpowiednie władze planów, przez prywatnego przedsiębiorcę z pomocą pożyczki w wysokości 15 518 rb 40 kop.”⁸.

Poza tym w latach 1894-1898 odnotowywano wydatki „na drobne prace remontowe w domu Rossadowskiego, w którym mieści się lazaret 48 ukraińskiego pułku dragonów – 78 rb.”⁹.

Tak więc informacje z „Obzoru Płockoj Guberni”, choć nie ma ich wiele, konkretyzują i uzupełniają wiedzę na temat garnizonu rosyjskiego, uzyskaną przez T. Kowalskiego z innych źródeł. Można tam znaleźć także inne wzmianki dotyczące Sierpca.

Być może pewne informacje dotyczące interesującego nas tematu można znaleźć w „Płockich Gubernskich Wiedomościach”, przechowywanych w Archiwum Państwowym w Płocku. Jednak ponieważ „PGW” są wszyte w teczki akt miasta Płocka, korzystanie z nich w tej formie jest bardzo utrudnione, a czasami wręcz niemożliwe¹⁰.

Także w polskiej prasie płockiej można znaleźć pewne informacje, związane z rosyjskim garnizonem. Np. w „Echach Płockich” z kwietnia 1907 r. w korespondencji z Sierpca czytamy m.in., że „miasto nasze buduje się szybko od czasu umieszczenia u nas pułku kawalerii, powstają nowe kamienice z cegły palonej, domy piękne i spore jak na nasze miasteczko [...]”¹¹. Z tego krótkiego fragmentu wynikałoby zatem, że obecność w Sierpcu rosyjskiego wojska była czynnikiem korzystnym, zdynamizowała życie miasta i wyraźnie ożywiła ruch budowlany.

Przy lekturze omawianej pozycji nasuwają się pewne wątpliwości dotyczące szczegółowego omawiania dziejów obiektów porosyjskich do czasów współczesnych, co z garnizonem rosyjskim, czy Sierpcem „za cara” ma dosyć luźny związek. Dotyczy to zwłaszcza szczegółowego

omawiania losów majątku Grzymały po 1914 r., czy budynku przy ul. Piastowskiej 25. Są to kwestie interesujące i bogato udokumentowane, ale nie związane z tematem. Podobnie jest z omawianiem historii klasztoru benedyktynek od XVII do XX w. Dzieje budynku w II RP, w czasie okupacji i po 1945 r. z garnizonem rosyjskim nie mają nic wspólnego. Można zrozumieć Autora, który zebrał wartościowe informacje i chciał „dociągnąć” historię budynków i innych obiektów do współczesności, ale w ten sposób w niektórych partiach tekstu główny temat częściowo się rozmył.

Takie podejście do tematu wynikało z przyjętej koncepcji. Można było też ograniczyć się do czasów stacjonowania garnizonu, natomiast zgromadzony materiał wykorzystać w osobnej publikacji np. na temat historii sierpeckich budynków i innych obiektów lub rozwoju przestrzennego miasta.

Bywa, że Autor przesadza ze specjalistycznym opisem omawianych obiektów. Dla ilustracji zacytujemy fragment, poświęcony sierpeckiemu ratuszowi, wzięty z karty inwentarzowej urzędu wojewódzkiego konserwatora zabytków: „Budynek wzniesiono na rzucie zbliżonego do kwadratu prostokąta, dwutraktowy, o nieregularnym układzie ciągów. Budynek dwukondygnacyjny, przykryty dwuspadowym dachem krytym blachą. Na środku wschodniej połaci kwadratowa w planie drewniana wieża zegarowa, zwieńczona wspartą na czterech filarach sygnaturką kryta namiotowo i zwieńczona sterczyną. Elewacje wsparte na niewysokim, wyodrębnionym z lica cokole, zwieńczone gzymsem koronującym. Kondygnacje oddzielone gzymsem kordonowym. Elewacja główna (wschodnia) boniowana, pięcioosiowa (osie wyznaczone przez zamknięte prosto otwory okienne).

W środkowej osi drzwi wejściowe, nad którymi balkon. Powyżej, w potaci dachu niska attyka w formie trójkątnego szczyku z kartuszem na herb miasta” (s. 252).

Uff! Czy nie można było tego napisać bardziej „ludzkim” językiem? Wszak niewielu czytelników jest architektami lub historykami sztuki, zainteresowanych takimi detalami¹².

Bibliografia została zrobiona z naruszeniem pewnych ogólnie przyjętych zasad. Umieszczenie w dziale *Opracowania* Archiwum Mazowieckiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków – Delegatura w Płocku wydaje się co najmniej dyskusyjne. Bardziej odpowiednim miejscem byłby dział *Źródła archiwalne* lub osobna kategoria. W tymże dziale *Opracowania* mamy poddział *Bibliografia*, co jest zupełnie nietrafione, bowiem bibliografia to wszystkie wykorzystane archiwalia, opracowania, artykuły itp. W dziale *Opracowania* powinny być wymienione publikacje książkowe, natomiast wspomnienia, artykuły naukowe i popularnonaukowe – w osobnych punktach. Praca nie zawiera żadnych indeksów, a szkoda, bo przydałby się indeks osobowy.

Oczywiście są to drobiazgi, które w niczym nie zmniejszają bardzo pozytywnej oceny książki. Jej wielką zaletą jest solidna baza źródłowa i wykorzystanie rosyjskich źródeł archiwalnych, co wśród osób młodego pokolenia staje się rzadkością z uwagi na zanik nauczania języka rosyjskiego w szkołach. W rezultacie ogromnego wkładu pracy Tomasza Kowalskiego powstało niezwykle wartościowe dzieło, które obowiązkowo powinno się znaleźć w bibliotece każdej sierpeckiej szkoły i na półce sierpczan, zainteresowanych historią swojego miasta. Dla nich powinna to być lektura obowiązkowa.

Grzegorz Gołębiowski

Przypisy

- ¹ H. Giżyńska-Burakowska, *Cerkiew prawosławna w Sierpcu*, w: H. Burakowska, J. Burakowski, Z. Dumowski, P.B. Gąsiorowski, H. Piekarska, R. Suty, *Ziemia sierpecka znana i nieznaną. Informator historyczno-krajoznawczy*, Sierpc 2007, s. 64-66; J. Burakowski, *Koszary i inne wojskowe obiekty rosyjskie*, w: ibidem, s. 81-84.
- ² Jest to dosłowne tłumaczenie nazwy z jęz. rosyjskiego. W polskim nazewnictwie wojskowym występowały baterie artylerii konnej.
- ³ „Przegląd Guberni Płockiej”.
- ⁴ „Obzor Płockoj Guberni” za god 1890, s. 43.
- ⁵ Pewną zagadką jest numeracja baterii. Według „Pamiętnoj książki płockoj guberni” 12 bateria w 1889 r. stacjonowała w Płocku (s. 158), w 1893 r. – w Mławie (s. 154). Natomiast w 1891 r. nie podano miejsca dyslokacji (s. 54). A zatem albo 12 bateria miała być przeniesiona do Sierpca i potem zmieniono jej dyslokację, albo w tekście jest pomyłka. Faktem jest, że w 1893 r. w Sierpcu na pewno była 22 bateria.

- ⁶ „Obzor Płockoj Guberni” za god 1891, s. 42.
- ⁷ „Obzor Płockoj Guberni” za god 1893, s. 46.
- ⁸ Ibidem, s. 47.
- ⁹ „Obzor Płockoj Guberni” za god 1894, s.42; „Obzor...” za god 1895 – s. 42, „Obzor...” za god 1896 – s. 37, „Obzor...” za god 1897 – s. 39, „Obzor...” za god 1898 – s. 37. Wszystkie tłumaczenia z jęz. rosyjskiego – G. Gołębiowski.
- ¹⁰ Na temat czasopisma „Płockije Gubernskie Wiedomosti” zob: K. Grochowska, W. Koński, *Prasa rosyjska w Płocku w latach 1867 – 1915*, „Notatki Płockie” 2007, nr 3, s.14-21; W.A. Koński, *Dwa wieki prasy płockiej*, t.1, 1810 -1945, Płock 2012, s. 38–57.
- ¹¹ *Z Sierpca*, „Echa Płockie” 1907, nr 1 z 5 kwietnia, s. 6.
- ¹² Zob. łatwiejszą w odbiorze wersję opisu sierpeckiego ratusza w: R. Pawlak, *Polska. Zabytkowe ratusze*, Warszawa 2003, s.168-169.

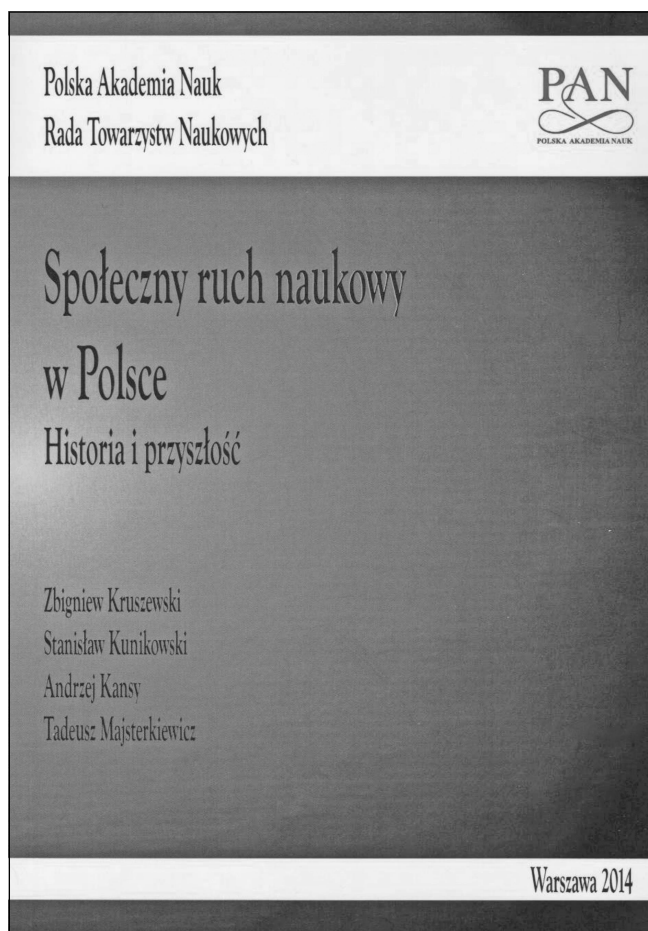
* * *

ZBIGNIEW KRUSZEWSKI, STANISŁAW KUNIKOWSKI, ANDRZEJ KANSY, TADEUSZ MAJSTERKIEWICZ, *Spółeczny ruch naukowy w Polsce. Historia i przyszłość*, Wyd. Polska Akademia Nauk Rada Towarzystw Naukowych, Warszawa 2014, ss. 189.

Książka *Spółeczny ruch naukowy w Polsce. Historia i przyszłość*, która ukazała się nakładem Polskiej Akademii Nauk Rady Towarzystw Naukowych, traktuje o działalności, w którą zaangażowanych jest ponad 400 tysięcy osób. Jej zawartość można potraktować jako swoiste credo społecznego ruchu naukowego. Autorzy nawiązując do źródeł i historii ruchu, diagnozują jego stan obecny, potencjał i aspiracje. Uważna lektura książki skłania przy tym do szeregu przemyśleń na temat kondycji polskiej nauki, etosu zaangażowania społecznego, obowiązków państwa w stosunku do obywateli i dóbr kultury, idei społeczeństwa obywatelskiego itp.

Wprowadzenie otwiera opinią, która staje się wiążąca dla całego opracowania. Autorzy deklarują przeświadczenie, że „społeczny ruch naukowy nie cieszy się w Polsce należnym szacunkiem przedstawicieli instytucji odpowiedzialnych za rozwój naukowy i kulturalny społeczeństwa, a wytwarzane przez społeczników dobro bardzo często bywa marnotrawione. Brak zainteresowania ze strony władz państwa wpływa na to, że misja ruchu nie dociera w wystarczającym stopniu do ogółu społeczeństwa” (s. 7). Ta dość smutna konstatacja powraca w wielu miejscach książki, jednak autorzy dostrzegają realną możliwość zmiany istniejącego – ich zdaniem – stanu rzeczy. Przedstawiają przede wszystkim konkretne propozycje legislacyjne a także deklarują pewne działania wewnątrz samego ruchu. Na całą książkę można zatem spojrzeć jak na inicjatywę wychodzącą z ośrodka jakim jest Rada Towarzystw Naukowych (dalej: RTN) przy Prezydium PAN, reprezentująca społeczny ruch naukowy w Polsce. Adresatem tych postulatów jest, najogólniej rzecz ujmując, władza ustawodawcza – Sejm i Senat oraz wykonawcza – Prezes Rady Ministrów i resorty odpowiedzialne za naukę, kulturę, edukację oraz finanse państwa.

W pierwszym rozdziale naszkicowano rys historyczny społecznego ruchu naukowego, sięgając do początków XIX wieku, kiedy to powstały: Towarzystwo Przyjaciół Nauk w Warszawie (1800) i Towarzystwo Naukowe Krakowskie (1815), wywierając znaczny wpływ na tworzenie kolejnych tego typu towarzystw we wszystkich trzech zaborach. Autorzy, kreśląc dalsze etapy rozwoju społecznego ruchu naukowego, zwracają uwagę, że po odzyskaniu niepodległości, państwo



polskie zaczęło, w miarę swoich skromnych wówczas możliwości, wspierać tego rodzaju działalność. Po mrocznym okresie stalinizacji nastąpiło pewne poszerzenie zakresu samodzielności towarzystw, które stały się „naturalnymi sojusznikami” PAN. Zaczęto organizować konferencje, powstawały pierwsze dokumenty programowe. Znaczną rolę odegrała w tym czasie, powstała w 1963, Rada Towarzystw Naukowych i Upowszechniania Nauki (RTNiUN). Rangę społecznego ruchu naukowego podniosła m.in. uchwała II Kongresu Nauki Polskiej (1973), w której wyraźnie stwierdzono, że działalność towarzystw naukowych ma się opierać na „przynależnych im odpowiednich środkach finansowych” (s. 17). Dotacje płynęły za pośrednictwem Naczelnej Organizacji Technicznej oraz Ministerstwa Kultury i Sztuki. W nurcie reform gospodarczych i decentralizacyjnych, z dniem 1 stycznia 1990 roku, zostały one zniesione. Z kolei w ustawie z 1989 roku – „Prawo o stowarzyszeniach”, towarzystwa naukowe nie uzyskały statusu organizacji szczególnych. Od tamtej pory działania

środowiska reprezentowanego przez RTN – kontynuatorkę działań TRNiUN – koncentrują się wokół kwestii ustawowego uregulowania działalności towarzystw naukowych w celu zabezpieczenia ich funkcjonowania i rozwoju oraz wypracowania zasad traktowania ich na równi z innymi podmiotami działającymi w systemie nauki polskiej.

Książka zawiera też rozdział prezentujący obecny stan ruchu, w ramach którego działa ponad 300 towarzystw naukowych ogólnych, specjalistycznych i stowarzyszeń naukowo-technicznych. Stanowią one ważny czynnik aktywizujący społeczeństwo obywatelskie. W kilku miejscach książki znajdziemy definicję towarzystwa naukowego (s. 27, 35, 88-89), wyszczególnione zostały formy aktywności organizacji tego typu (s. 71), zaprezentowano zestaw działań mających na celu wzmocnienie społecznego ruchu naukowego (s. 72-73).

Ponad połowę książki wypełniają załączniki, co sprawia niezbyt korzystne początkowe wrażenie, jednak zyskuje całkowite uzasadnienie po zapoznaniu się z treścią części pierwszej.

Znajdziemy tu najistotniejszy dla sprawy tekst w postaci projektu ustawy o towarzystwach naukowych, który jest dokumentem kompletnym i kompleksowym, zawierającym m.in. rozdziały traktujące o naukowym charakterze, celach i środkach działania towarzystw naukowych, opiece i pomocy organów państwowych w stosunku do tych organizacji, zasadach ich finansowania ze źródeł publicznych, reprezentacji ruchu w postaci RTN. Projekt ten zawiera także jego uzasadnienie oraz ocenę skutków realizacji.

Wśród licznych aneksów znajdziemy także pisma wystosowane między czerwcem 2008 a listopadem 2009 roku przez ponad 20 towarzystw naukowych w kraju, popierających ideę uchwalenia ustawy. W ramach załączników zaprezentowano także ciekawe narzędzie badawcze w postaci ankiety, przeprowadzonej na próbie 118 organizacji, a której wyniki – w postaci tabel i wykresów – wypełniły rozdział 4 „Stan towarzystw naukowych” (s. 39-65). Wartościowym dodatkiem jest również wykaz towarzystw naukowych.

Wnioski płynące z lektury są oczywiste. Towarzystwa naukowe potrzebują wsparcia. Mimo znacznej roli jaką pełnią w systemie nauki polskiej i w ożywianiu społeczno-intelektualnym regionów, same rzadko są w stanie wygenerować odpowiednie środki na etaty, na funkcjonowanie placówek muzealnych i bibliotecznych które prowadzą (pełnią one rolę kulturotwórczą

i służebną nie tylko dla stowarzyszonych osób ale i dla społeczności lokalnych), utrzymanie siedzib (szczególnie tych o charakterze zabytkowym). Brakuje środków na działalność wydawniczą i edukacyjną (ta ostatnia znakomicie uzupełnia ofertę placówek oświatowych, umożliwia edukację młodzieży poza murami szkoły, znakomicie sprawdza się w nurcie kształcenia permanentnego). W konsekwencji wiele cennych inicjatyw odkładanych jest na później, marnowany jest zapał członków a stowarzyszenia stoją przed koniecznością samoograniczania działalności. Tak zwane otoczenie zewnętrzne w postaci prywatnych firm i przedsiębiorstw w wielu miejscach kraju jest słabe, brakuje także środków i możliwości prawnych samorządom, aby należycie wspierać towarzystwa działające na danym terenie.

Warto nadmienić, że dzieło, choć firmowane przez RTN, jest też owocem aktywności Towarzystwa Naukowego Płockiego. Z. Kruszewski, S. Kunikowski i A. Kansy są członkami TNP (ten pierwszy – jego Prezesem). W książce jest też wielokrotnie mowa o tym zasłużonym stowarzyszeniu.

Zdając sobie sprawę, że brzmi to dość paradoksalnie, jednak – choć zgadzam się w pełni z postulatami zawartymi w książce – jest coś co budzi mój niepokój a nawet opór. To kwestia kryteriów oceny towarzystw naukowych (rankingu towarzystw naukowych). Poświęcono temu zagadnieniu 3. rozdział (s. 31-37) + załączniki 8 i 9 (s. 125-131). Nad zagadnieniem owej klasyfikacji/rankingu chciałbym się w dalszej części recenzji skupić.

Parametryzację, którą postuluje społeczny ruch naukowy jako praktykę samooceny postrzegam w kategoriach kosztów, które ruch ten musi ponieść aby móc ubiegać się o dotacje ze środków publicznych. Inaczej rzecz ujmując to swoisty haczyk, który trzeba zapłacić systemowi (państwu), aby podjęło się ono finansowania przynajmniej niektórych działań. Parametryzacja da możliwość oceny, czy działalność uprawiana przez dane towarzystwo pozwala zaliczyć je do grona towarzystw naukowych – to prawda. Parametryzacja pozwoli ukazać ogrom działań i inicjatyw całego ruchu – zgadza się. Uaktywni zarządy i zmobilizuje do współpracy z instytucjami nauki – bezsprzecznie można się tego spodziewać. Pozwoli też najlepszym śmieiej wnioskować o środki publiczne, da podstawy aby odpowiednie gremia centralne nagrodziły działalność najbardziej aktywnych stowarzyszeń dodatkowym wsparciem – to wszystko prawda. Należy jednak

pamiętać, że wszelkie parametryzacje opierające się na kryteriach ilościowych (każdy rodzaj działalności naukowej miałby zostać przeliczony na punkty), opierają się na logice dwubiegunkowej, której nieuniknioną wręcz konsekwencją są stereotypowe konstatacje typu: najwyższej punktowany to pracowity, skuteczny, wydajny, pożyteczny, najlepszy, a najniższej punktowany to leniwy, bezużyteczny, nieefektywny, nieskuteczny, najgorszy. W ślad za tym, niemal zawsze następuje jakiś rodzaj stygmatyzacji.

Dlatego ośmieliłem się nazwać postulat parametryzacyjny wychodzący ze środowiska RTN rodzajem kosztownego haraczu, ponieważ żywię głębokie przekonanie, że istnieje niebezpieczeństwo postawienia znaku równości między osiągnięciami naukowymi a społecznikiem jako takim. Kiepskie osiągnięcia naukowe towarzystwa = kiepscy społecznicy. Co – w sytuacji gdy na podstawie parametryzacji określimy kogoś „najgorszym” – stanie się z wartościami wynikającymi ze społecznego charakteru ruchu? Sięgnijmy po ustalenia klasyków pedagogiki społecznej, którzy wskazywali na funkcje rzeczywiste stowarzyszeń: afiliacyjną, integracyjną i ekspresyjną. Pierwsza – upraszczając – oznacza „sąsiedztwo z wyboru” i radość z przynależności do grupy osób bliskich ze względu na wspólne zainteresowania, pasje, poziom intelektualny itp. Integracja natomiast oznacza nie tyle integrację międzyludzką – ta następuje w ramach pierwszej funkcji – co raczej integrację z wartościami wyższego rzędu np. wartościami humanistycznymi, dziedzictwem narodowym, ogólnoeuropejskim itp., w ramach działań towarzystwa. Funkcja ekspresyjna zaś, oznacza możliwość realizacji na gruncie stowarzyszenia swoich konkretnych umiejętności i upodobań. Wiąże się z poczuciem samourzeczywistnienia i wyzwoleniem pozytywnych emocji¹.

Wszystkie te funkcje mogą być i zapewne są realizowane na gruncie towarzystw naukowych. Zauważmy jednak, że tylko ostania z wymienionych funkcji może – choć wcale nie musi – wiązać się z konkretnymi działaniami (w omawianym przez nas przypadku działaniami o charakterze naukowym). W społecznikostwie chodzi bowiem o to, aby czuć się spełnionym i szczęśliwym, ale i poczucie szczęśliwości obywateli powinno być jednym z celów polityki państwa, o czym przekonuje na łamach „Rocznika Towarzystwa Naukowego Płockiego” Brunon Bartz². A zatem niezależnie od tego czy przyglądamy się osiągnięciom naukowym, czy zwrócimy się w stronę budowania kapitału społecznego, władza

nie powinna marginalizować oddolnego ruchu stowarzyszeniowego. Jeśli tak czyni, daje tym samym dowód, że szczęście obywateli jest jej obojętne.

Wracając jednak do ryzyka parametryzacyjnej stygmatyzacji, zwróćmy uwagę, że „akcja rankingowa” może spowodować osłabienie i tak mizernych, jak wynika z badań³, postaw społecznych oraz przesłonić „radość z bycia razem”. Nie powinno się wysyłać sygnału – a postulat parametryzacyjnej samokontroli niestety na taki mi wygląda – że o samą naukę tutaj chodzi. Oczywiście na „radość bycia razem” członków takiego czy innego stowarzyszenia państwo nie musi łożyć środków, ale nauka uprawiana przy pustych krzesłach w ramach działalności społecznej też byłaby nieporozumieniem. Chodzi o zbilansowanie wszystkich argumentów i niewypuszczanie z ręki żadnego z nich. Wiemy skądinąd, że motywowanie pieniędzmi społecznika może dać odwrotne efekty⁴ i nie o takie działania w postulatach zawartych w książce chodzi. Jaki byłby ze mnie społecznik, gdybym domagał się wynagrodzenia za odczyt, artykuł lub recenzję od stowarzyszenia, którego jestem członkiem? Natomiast znakomitą bodźcem do działań byłaby świadomość, że państwo, którego jestem obywatelem docenia tego typu działalność, wspiera materialnie określone przedsięwzięcia (np. druk wydawnictw), pomaga utrzymać agendy, które służą wszystkim i nie piętrzy wymogów biurokratycznych.

Zamieszczone tu uwagi poczynione są świadomie na wyrost. Tak – podkreślam to raz jeszcze – na wyrost, bowiem zgadzam się, że parametryzacja stowarzyszeń naukowych w planie przyjętym przez RTN jest czymś generalnie słusznym i nieuniknionym. Chodzi jednak o to, aby zachować autonomię ruchu społecznego i nie wylać „dziecka z kąpielą”. Warto też mieć na uwadze krytyczne głosy dotyczące zasad parametryzacji pracowników i jednostek organizacyjnych uczelni wyższych a w szczególności te, które wskazują na nieprzystosowanie ilościowych kryteriów parametryzacyjnych do specyfiki nauk humanistycznych. Podejmowali ten problem w debatach publicznych i licznych publikacjach prof. prof. Andrzej Walicki, Karol Modzelewski, Stanisław Dubisz i wielu innych uczonych⁵. Przeliczanie osiągnięć na punkty i tworzenie na tej podstawie rankingów (twierdząc na bazie własnych obserwacji), mobilizuje i motywuje ale ma też swoją ciemną stronę – deprecjonuje cnotę bezinteresowności, radykalnie obniża gotowość uczestnictwa w przedsięwzięciach,

które w kryteriach punktowych się nie mieszczą, podgrzewa egoizm i zawiść. Zjawiska te mogłyby skutecznie zatruć krynicę stowarzyszeniowego zaangażowania. Strzeżmy się tego.

Nawiązując – na zakończenie – do tytułu książki, można powiedzieć, że historia społecznego ruchu naukowego w Polsce jest dumna i bogata. Ale jaka będzie jego przyszłość? Jakże trudne na przestrzeni ostatnich dwu stuleci bywały warunki uprawiania tego typu działalności. A jednak wciąż powstawały nowe stowarzyszenia, które gromadziły biblioteki, dawały możliwość twórczej aktywności przedstawicielom i miłośnikom rozmaitych dziedzin nauki,

integrowały także pozauczelniane środowiska badaczy regionalnych, zapewniały między-pokoleniowy transfer rozmaitych wartości. Nie raz zawieszali swoją działalność, aby znów się odrodzić w dogodniejszych okolicznościach. Tym bardziej powinniśmy liczyć na to, że w wolnym i demokratycznym kraju dorobek ten będzie nadal rozwijany, a ludzie odpowiedzialni za naukę, oświatę i kulturę stworzą ku temu dogodne warunki. Miejmy nadzieję, że treść tej niebieskiej książeczki – jak ją sobie nazwałem – nie pozostanie jedynie „głosem wołających na puszczy”. Miejmy nadzieję...

Damian Kasprzyk

Przypisy

¹ Por. A. Kamiński, *Funkcje pedagogiki społecznej*, Warszawa 1982, s. 156-158.

² B. Bartz, *Szczęście społeczeństwa jako cel polityki państwa*, „Rocznik Towarzystwa Naukowego Płockiego”, T. V, 2013, s. 211-222.

³ Z. Kruszewski, *Rola towarzystw naukowych w urzeczywistnianiu idei społeczeństwa obywatelskiego*, „Notatki Płockie” 2013, nr 3, s. 52.

⁴ M. Sandel, *Czego nie można kupić za pieniądze*, przeł. A. Chromik i T. Sikora, Warszawa 2012, s. 143-145.

⁵ Patrz m.in. A. Walicki, *Niebezpieczne nieporozumienia w sprawach nauki*, „Przegląd” 2011, nr 7, s. 46-49; *Nauka to nie biznes*, z prof. Karolem Modzelewskim rozmawia Adam Leszczyński, „Gazeta Wyborcza” 2012, nr 230, s. 9; *Brakuje rudymentów*, z prof. Stanisławem Dubiszem rozmawia Anna Korzekwa, „Uniwersytet Warszawski. Pismo Uczelni” 2010, nr 3, s. 2-5.

* * *

Żydowski Płock – architektoniczne wizje i realizacje (katalog wystawy), Wyd. Archiwum Państwowe w Płocku, Muzeum Mazowieckie, Płock 2014

Na początku grudnia 2014 r. w Płocku miało miejsce ważne wydarzenie kulturalne. Była nim wystawa zorganizowana przez Muzeum Mazowieckie wspólnie z Archiwum Państwowym w Płocku pod tytułem „Żydowski Płock – architektoniczne wizje i realizacje”.

Autorki wystawy: Gabriela Nowak (Muzeum Mazowieckie) i Agnieszka Wojciechowska (Archiwum Państwowe) wzięły na siebie niełatwe zadanie: odszukać w setkach jednostek archiwalnych (głównie Aktach miasta Płocka) przyproszone kurzem, pożółkłe nieco, w większości ponad stuletnie, projekty płockich architektów, odkurzyć je, dostownie i w przenośni i zaprezentować je w gablotach i w postaci plansz w sali wystawowej Muzeum Żydów Mazowieckich w Płocku. Przybyli na wernisaż płocczanie, i nie tylko, mogli zobaczyć projekty budynków mieszkalnych (przy czym nie tych najokazalszych, ale typowych), mieszkalno-użytkowych, stricte użytkowych jak sklepy, warsztaty rzemieślnicze, fabryki, spichlerze, piekarnie, suszarnie owoców etc. etc. aż po ustronne miejsca włącznie. Trzy z przedstawionych projektów miały szczególnie



znaczenie dla miasta Płocka i jego mieszkańców:

- Projekt przebudowy Wielkiej Synagogi – autor Konrad Bałaziński, 1880;
- Plan szpitala im. Izaaka Fogla z projektem przebudowy i instalacji kanalizacyjnej – autor Antoni Wysocki, 1909;
- Projekt na pobudowanie rezerwuaru wody pitnej wodociągowej na ulicy Dobrzyńskiej Salomona Świątosławskiego – autor Konrad Bałaziński, 1879.

O tym, jak wyglądałaby realizacja projektu przebudowy Synagogi, można było naocznie przekonać się, przyglądając się makiecie wykonanej przez Zdzisława Leszczyńskiego z Wyszogrodu (Dyrektor Muzeum Wisły).

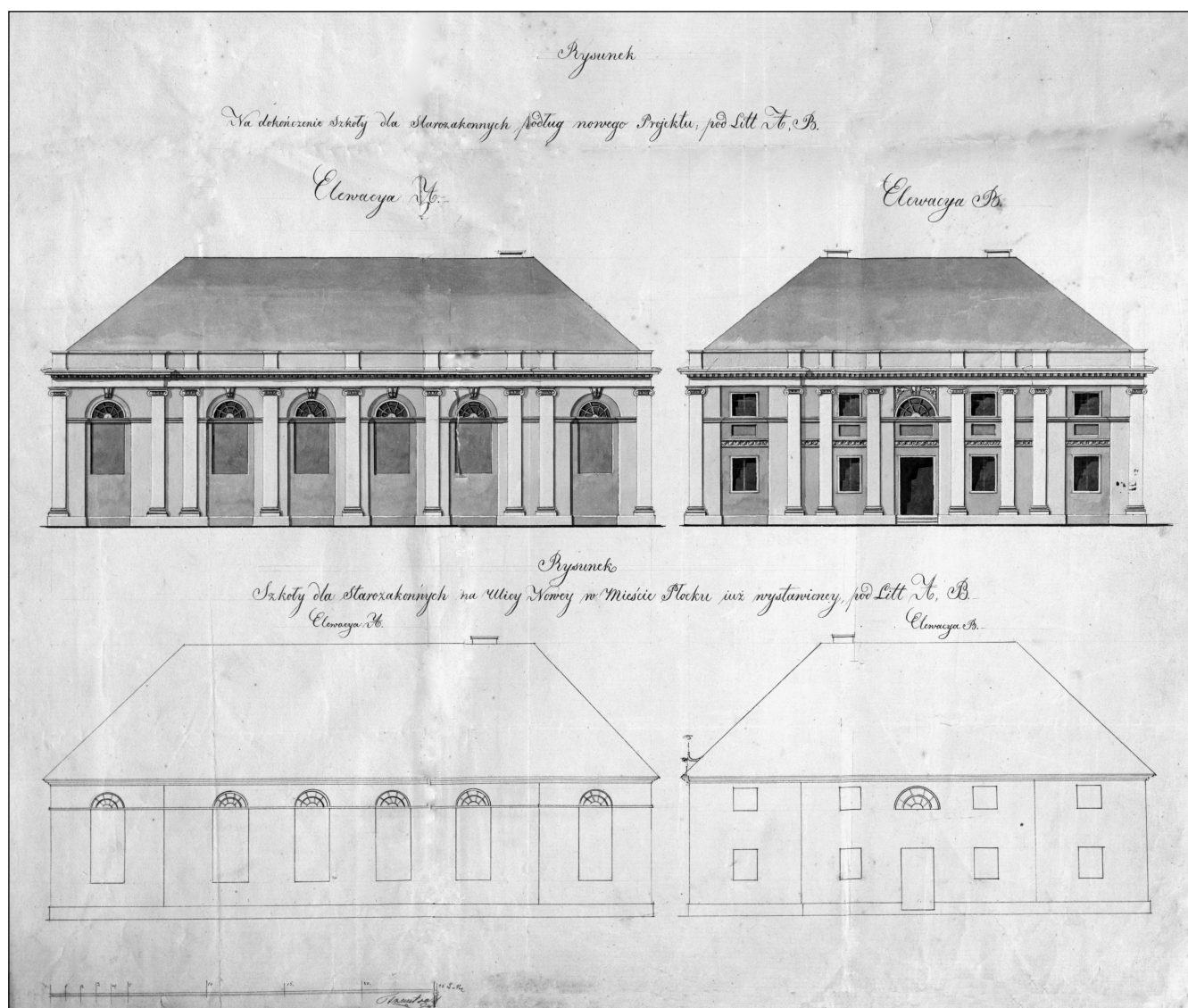
Nie sposób przeoczyć projektu na dokończenie szkoły żydowskiej nieznanego autora z 1827 r. W odrestaurowanym dwa lata temu budynku mieści się obecnie Muzeum Żydów Mazowieckich.

Prawdziwym hitem okazał się towarzyszący wystawie Katalog, w którym zostały zaprezentowane 54 projekty architektoniczne, zeskanowane z oryginałów (wyk. Monika Żabowska), z zachowaniem oryginalnych barw.

Słowo wstępne dali dyrektorzy obu placówek: Leonard Sobieraj i Tomasz Piekarski, a w świat „żydowskiego Płocka” wprowadziły Autorki: Gabriela Nowak i Agnieszka Wojciechowska. Za ich sprawą mogliśmy przenieść się w świat, którego już nie ma, lub po którym zostały jedynie okruszki. Mogliśmy więc „zajrzeć” do Wielkiej Płockiej Synagogi, „zapukać” do wnętrza

mieszkań, kantorków, gdzie Żydzi prowadzili swoje interesy, zapuścić się do spichrza, młyna, zakładu odlewniczego, fabryki narzędzi rolniczych, suszarni owoców, drwalni, wozowni, pralni, magla, przyjrzeć się fasadom budynków z balkonami, oknami wystawowymi od frontu i od tyłu, gdzie niekiedy stawiano kuczki do obchodów święta Sukkot. Chwilę wytchnienia moglibyśmy znaleźć w kręgielni u Ludwika Flatau czy w teatrzyku Rubina Siegelberga (według projektów Józefa Górskiego).

Każdy plan czy projekt zaopatrzone jest w niezbędne informacje o jego autorze, dacie, wymiarach, użytych materiałach. Autorzy (którym można było poświęcić trochę więcej uwagi) – to najwybitniejsi płoccy budowniczowie, inżynierowie, architekci drugiej połowy XIX i pierwszej połowy XX wieku: Józef Górski, Konrad Bałaziński, Zdzisław Zawodziński, Antoni Wysocki, Jerzy Woyno, Stanisław Mocarski, Rybołowicz, Skupieński i inni. Oni właśnie rysowali, kreślili, zatwierdzali plany budów,



przeróbek, przedstawiali swoje wizje artystyczne i techniczne z uwzględnieniem ówczesnych materiałów i technologii swoim zleceniodawcom: właścicielom nieruchomości, kupcom, przedsiębiorcom. Autorki katalogu przytaczają ich nazwiska: Rafała Płońskiego, Mordki Globusa, Chaima Rogozika, Suchara Neumarka, Chaskiela Schönwita, Mojżesza Sarny, Morica Marguliesa, M. Brombergera, Ludwika Falataua i dziesiątki innych. Dzięki załączonym przez architektów planom sytuacyjnym wiemy, gdzie znajdowały się projektowane obiekty.

Lokalizację obiektów architektonicznych uzupełnia fragment planu miasta Płocka z nazwami dawnych ulic i zaznaczonymi na nim numerami miejsc (wykonanie: Krzysztof Matusiak, również autor fotografii na planszach).

Podsumowując, projekt Muzeum Mazowieckiego i Archiwum Państwowego w Płocku nie będzie przesadą, jeśli stwierdzę, że zrobiony został ważny krok na drodze do ocalenia od zapomnienia świata, którego już nie ma, po którym pozostały, w większości, jedynie projekty w aktach miasta Płocka.

Krystyna Grochowska-Iwańska

SPOTKANIE PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ Z ZARZĄDEM TOWARZYSTWA NAUKOWEGO PŁOCKIEGO

Obok prawie 200-letniej historii, osiągnięć na polu rozwoju i upowszechniania nauki oraz bezcennego, bogatego księgozbioru, o randze i znaczeniu Towarzystwa Naukowego Płockiego świadczą też wizyty składane w siedzibie TNP przez wybitne osobistości. Zainteresowanie historią i bieżącą działalnością stowarzyszenia przez przywódców, dostojników kościelnych, naukowców, czy ludzi kultury odwiedzających Płock, jest niewątpliwym wyrazem uznania dla Towarzystwa.

W swojej historii sięgającej 1820 r. TNP gościło, m.in. marszałka Józefa Piłsudskiego (1921), generała Józefa Hallera (1924), prezydenta Ignacego Mościckiego (1928), a współcześnie prezydentów wolnej Polski – Lecha Wałęsę i Aleksandra Kwaśniewskiego.

11 lutego 2015 r. z zarządem Towarzystwa Naukowego Płockiego spotkał się prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Bronisław Komorowski.

Prezydent RP odwiedził Płock w związku z 25-leciem samorządu terytorialnego. Jednym z twórców polskiej samorządności był pierwszy premier III RP Tadeusz Mazowiecki (1927-2013), płocczanin, małachowiak. Poświęconą mu tablicę pamiątkową w holu Liceum Ogólnokształcącego im. Marsz. Stanisława Małachowskiego, prezydent Bronisław Komorowski odślonił wspólnie z prezydentem Płocka Andrzejem Nowakowskim, kolegami szkolnymi Tadeusza Mazowieckiego – Waldemarem Hincem i Tadeuszem Zbrzezny oraz dyrektorką Małachowianki Renatą Kutylą-Utzig. W najstarszej polskiej szkole



11 lutego 2015 r. Sala Sejmowa płockiego ratusza. Na zdjęciu od lewej: Miroslaw Kozlakiewicz – poseł na Sejm RP, Jacek Kozłowski – wojewoda mazowiecki, Liliana Tomaszewska – członek zarządu TNP, Grzegorz Gołębiewski – wiceprezes TNP, Teresa Dobrosielska – przewodnicząca komisji rewizyjnej TNP, Bronisław Komorowski – prezydent RP, Andrzej Nowakowski – prezydent miasta Płocka, Jan Milner – skarbnik TNP, Daniela Żuk – członek zarządu TNP, Wiesław Koński – sekretarz generalny TNP, Zbigniew Kruszewski – prezes TNP, ks. Michał M. Grzybowski – wiceprezes TNP, Olgierd Dziekoński – sekretarz stanu w Kancelarii Prezydenta RP



Prezes TNP Zbigniew Kruszewski składa podziękowanie prezydentowi RP Bronisławowi Komorowskiemu za dar przekazany do zbiorów Towarzystwa

Bronisław Komorowski zwiedził ścieżkę dydaktyczną w podziemiach, a w nowo odrestaurowanej auli rozmawiał z młodzieżą.

Z kolei w auli płockiego ratusza – siedzibie władz miejskich – odbyło się spotkanie głowy państwa z samorządowcami. Obecni byli m.in. posłowie Elżbieta Gapińska, Mirosław Koźlakiewicz i Piotr Zgorzelski, prezydenci i wiceprezydenci Płocka z ostatnich 25 lat, radni, przedstawiciele powiatu i wielu innych zaproszonych gości, wśród nich prezes TNP prof. Zbigniew Kruszewski.

Ważnym punktem w programie wizyty prezydenta Bronisława Komorowskiego w Płocku było spotkanie z władzami Towarzystwa Naukowego Płockiego, które zorganizowano w sali sejmowej ratusza. Pierwsza część odbyła się w obecności



Prezydent RP Bronisław Komorowski dokonuje wpisu w Księdze Pamiątkowej Towarzystwa. Obok prezes TNP Zbigniew Kruszewski

licznie przybyłych przedstawicieli mediów lokalnych i ogólnopolskich.

Członkowie zarządu TNP: prof. Zbigniew Kruszewski – prezes, ks. prof. Michał M. Grzybowski – wiceprezes, dr Grzegorz Gołębiowski – wiceprezes, doc. dr Wiesław Koński – sekretarz generalny, Jan Milner – skarbnik, prof. Daniela Zuk – członek, dr Liliana Tomaszewska – członek oraz przewodnicząca komisji rewizyjnej TNP Teresa Dobrosielska, zgodnie z protokołem, oczekiwali na prezydenta z odpowiednim wyprzedzeniem czasowym. Bronisław Komorowski przybył w towarzystwie Mirosława Koźlakiewicza – posła na Sejm RP, Olgierda Dziekońskiego – sekretarza stanu w Kancelarii Prezydenta RP, Jacka Kozłowskiego – wojewody mazowieckiego

Towarzystwo Naukowe Płockie od początku swojego istnienia wyróżniało się nowoczesnym myśleniem i celnym rozpoznaniem, jak ważny jest rozwój nauki i oświaty dla przyszłości narodu. Życzę, by wierność najlepszym tradycjom i otwartość na współczesne wyzwania nieustannie wyznaczały wysokie standardy naukowych poszukiwań i troski o dziedzictwo narodowe. Pozdrawiam !

Bronisław Komorowski

Wpis prezydenta RP Bronisława Komorowskiego w Księdze Pamiątkowej TNP



Prezes TNP Zbigniew Kruszewski prezentuje wpisy ważniejszych Gości do Księgi Pamiątkowej TNP prowadzonej od 1910 roku. Od prawej: Prezydent RP – Bronisław Komorowski, Prezes TNP – Zbigniew Kruszewski, Wiceprezes TNP – ks. Michał Marian Grzybowski, Wiceprezes TNP – Grzegorz Gołębiowski

i Andrzeja Nowakowskiego – prezydenta miasta Płocka. Po przywitaniu się z przedstawicielami TNP, prezydent Bronisław Komorowski zabrał głos, wyrażając słowa uznania dla długoletniej działalności Towarzystwa, które – jak powiedział – jest przejawem aktywności społecznej i ambicji mieszkańców miasta oraz dowodem istnienia ciekawych elit miejscowych. Przywołał też wspomnienie z czasu swoich studiów na Uniwersytecie Warszawskim w latach 70. XX w., kiedy jako przewodniczący koła naukowego studentów historii, miał okazję gościć w Towarzystwie Naukowym Płockim wraz z opiekunem prof. Henrykiem Samsonowiczem, członkiem honorowym TNP.

Następnie na ręce prezesa TNP Zbigniewa Kruszewskiego prezydent Bronisław Komorowski przekazał do zbiorów Towarzystwa pamiątki, będące świadectwem historycznych związków jego rodziny ze znanym płocczaninem, socjalistą Ludwikiem Krzywickim. W latach 80. XIX w. studiował on w Krakowie razem z pochodzącym z Litwy pradiadkiem prezydenta Zygmuntem Komorowskim. Przyjaźń między nimi zaowocowała później pracami archeologicznymi prowadzonymi przez prof. Krzywickiego na Litwie, współfinansowanymi przez Zygmunta Komorowskiego.

Efektom tych prac był obszerny artykuł Krzywickiego pt. *Grodziska górno-litewskie* opublikowany w XXIV tomie „Pamiętnika Fizyograficznego” z 1917 r. Reprint tej pracy, jak również fragmentu pierwszego tomu *Wspomnień* Ludwika Krzywickiego (1957) Bronisław Komorowski przekazał Towarzystwu. Ponadto podarował kopie dwóch fotografii: jedna z nich przedstawia pradiadka prezydenta, a druga prace archeologiczne L. Krzywickiego na Litwie.

Po części oficjalnej, już bez udziału mediów, prezydent RP zasiadł wraz z władzami TNP do stołu, by porozmawiać o sytuacji społecznego ruchu naukowego w Polsce, którego bardzo ważnym ogniwem jest Towarzystwo Naukowe Płockie. Obejrzał też historyczne wpisy w Księdze Pamiątkowej Towarzystwa i sam na jednej z kart złożył autograf upamiętniający spotkanie. Prezes TNP Zbigniew Kruszewski ofiarował prezydentowi Bronisławowi Komorowskiemu książki wydane przez Towarzystwo, wśród nich publikację pokonferencyjną poświęconą prof. Ludwikowi Krzywickiemu.

Tekst i zdjęcia: Maciej Wróbel

HONOROWY ŻŁOTY INŻYNIER DLA ZBIGNIEWA P. KRUSZEWSKIEGO

W 21. edycji plebiscytu o tytuł Złotego Inżyniera „Przeglądu Technicznego” uhonorowano prof. nadzw. dr. hab. inż. Zbigniewa Pawła Kruszeńskiego prezesa Towarzystwa Naukowego Płockiego.

Gala finałowa plebiscytu Złoty Inżynier 2014 odbyła się 2 marca 2015 r. w siedzibie Naczelnej Organizacji Technicznej w Warszawie.

W kategorii Honorowy Złoty Inżynier uhonorowany został Zbigniew P. Kruszeński, absolwent Wydziału Samochodów i Maszyn Roboczych Politechniki Warszawskiej, przewodniczący Rady Towarzystw Naukowych przy Prezydium Polskiej Akademii Nauk, prezes Towarzystwa Naukowego Płockiego i rektor Szkoły Wyższej im. Pawła Włodkowica w Płocku. Honorowymi Żłotymi Inżynierami zostali też prof. dr hab. inż. Krzysztof Kurzydłowski, dyrektor Narodowego Centrum Badań i Rozwoju oraz prof. dr hab. inż. Małgorzata Omilanowska, Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Wyróżnienie w kategorii nauka otrzymał dr inż. Arkadiusz Kamiński, dyrektor Biura Ochrony Środowiska PKN Orlen w Płocku, pracownik naukowy płockiej filii Politechniki Warszawskiej.

A.K.



Laureaci 21. edycji plebiscytu o tytuł Złotego Inżyniera „Przeglądu Technicznego”

Z ŻAŁOBNEJ KARTY

18 lutego 2015 roku zmarł w Płocku dr hab. Romuald Dobrzeniecki, prorektor Szkoły Wyższej im. Pawła Włodkowica w Płocku, członek TNP od 1999 roku.

20 lutego na Cmentarzu Komunalnym w Płocku pożegnał Go prof. dr hab. inż. Zbigniew Kruszewski.

ZBIGNIEW KRUSZEWSKI

OSTATNIE POŻEGNANIE DR. HAB. ROMUALDA DOBRZENIECKIEGO

**Pogrążona w żałobie Rodzino,
Szanowni Zgromadzeni.**

Kolego, drogi Romku, odszedłeś po długiej, nieuleczalnej chorobie zostawiając nas w bólu, rozpacz, smutku i w wielkim żalu. Ty, człowiek tak radosny, lubiący i rozumiejący ludzi.

Niełatwo jest żegnać się szczególnie mnie, znaliśmy się bowiem ponad pięćdziesiąt lat, razem zdawaliśmy maturę.

Przywołując rzymską sentencję nad trumną kolejnego kolegi: „Contra vim mortis non est medicamen in hortis” (przeciwko mocy śmierci nie ma ziół w ogrodach), dzisiaj o jej bolesnej prawdziwości przekonujemy się ponownie.

Nic nie zapowiadało, że tak szybko zamknie się księga żywota Romka.

Szanowni Żałobnicy!

Romuald Dobrzeniecki urodził się 2 stycznia 1949 roku w Płocku, gdzie uczęszczał do szkoły podstawowej i średniej. W 1967 roku został absolwentem płockiej Jagiellonki.

W latach dziewięćdziesiątych ubiegłego stulecia, pełniąc odpowiedzialne funkcje w strukturach ówczesnego Urzędu Wojewódzkiego w Płocku, równocześnie aktywnie uczestniczył w życiu oświatowym naszego miasta, będąc organizatorem, a następnie dyrektorem Policealnego Studium Obsługi Ruchu Turystycznego w Zespole Oświatowo-Konsultacyjnym „Profesor”. W latach 1998-2002, był sekretarzem Miasta Płocka. To z jego inicjatywy i pod Jego osobistym nadzorem powstało w Urzędzie Miasta pierwsze w administracji samorządowej w Polsce Biuro Obsługi Klienta. To za jego kadencji Urząd Miasta Płocka po raz pierwszy otrzymał certyfikat jakości ISO.



Od 2002 roku związał się zawodowo ze Szkołą Wyższą im. Pawła Włodkowica w Płocku.

Zawsze starał się być osobą odpowiedzialną, kreatywną i pomocną. Jego szczególnym darem było łatwe nawiązywanie kontaktu ze studentami. Potrafił dotrzeć do ich umysłów i ambicji.

Czas poświęcany naszej uczelni dzielił pomiędzy działalność naukową i pracę dydaktyczną, prowadził świetne wykłady. Był dobrym nauczycielem akademickim, promotorem licznych prac licencjackich i magisterskich.

Prowadził i rozwinął u nas działalność swoją naukową. Ciężko i wytrwale pracując, podjął

trud dalszego rozwoju naukowego, prowadzący do uzyskania habilitacji. Krótko przed ujawnieniem się tej ciężkiej choroby odbył kolokwium habilitacyjne w zakresie profilaktyki społecznej i resocjalizacji. Był autorem lub współautorem wielu publikacji krajowych i zagranicznych z tej tematyki.

Nie było mu już dane odebrać dyplomu doktora habilitowanego osobiście. Dyplom ten przywiozłem mu do domu wraz z księdzem profesorem, kiedy był już po pierwszej operacji, a choroba czyniła dalsze spustoszenie w jego organizmie.

Romek był także dobrym organizatorem, obowiązki nauczyciela akademickiego łączył z pełnieniem funkcji kierowniczych w Uczelni – dziekana Wydziału, a w latach 2007-2014 Prorektora.

Jedną z dominujących cech Romka była pasja organizatorska i społecznikowska, był m.in. zastępowym członkiem Towarzystwa Naukowego Płockiego oraz Polskiego Towarzystwa Pedagogicznego. Nie sposób wymienić wszystkich aktywności i dokonań Romka.

Drogi Romku!

Stojąc nad Twoją trumną żegnamy dziś w Tobie dobrego, mądrego, uczciwego i uczynnego człowieka, kolegę, przyjaciela. I takim Cię zapamiętamy.

Żegnają Ciebie w ogromnym żalu, i smutku wszyscy tutaj zgromadzeni. Żegnają Cię koleżanki i koledzy.

Żegnają Cię władze Szkoły Wyższej im. Pawła Włodkowica w Płocku. Żegnają Cię nauczyciele akademicy, studenci i cała społeczność akademicka „Włodkowica”.

W jej imieniu oraz własnym przekazuję najszersze wyrazy współczucia i słowa otuchy pogrążonej w żałobie całej Rodzinie.

Teraz, gdy Twoja ziemską wędrówka dobiegła końca, mówimy: żegnaj Romku, nasz Przyjacielu.

Spoczywaj w pokoju, niechaj ziemia, która skrywa prochy tylu wybitnych Płocczan, łaskawie przyjmie i Ciebie.

BIBLIOGRAFIA MAZOWSZA PŁOCKIEGO za okres 1 I - 31 III 2014 r.

I. DZIAŁ OGÓLNY

Bibliografie

1. **Bibliografia** Mazowska Płockiego za okres 1 I – 31 III 2013 r. / oprac. Małgorzata Bielak, Elżbieta Dobroń, Wiesława Mazurska, Iwona Typiak-Kowalska. // Notatki Płockie. – 2014, nr 1/238, s. 59-71

Czasopisma regionalne i lokalne

2. **Aktualności** Teatru Płockiego / red. kolegium. – 2014, [R.7], nr styczeń-luty. – Płock: Teatr Dramatyczny im. Jerzego Szaniawskiego, 2014. – Niereg.
3. **Auto** Kurier Płock i region: dwutygodnik informacyjno-reklamowy. – 2014, [R. 14], nr 1(415) – 6(420). – Płock: [b.w.], 2014. – Dwutyg.
4. **Biuletyn** Informacyjny Powiatu Gostynińskiego / red. nac. Andrzej Adamski. – 2014, [R. 4], nr 18 (styczeń-luty) – 19 (marzec-kwiecień). – Gostynin: Powiat Gostyniński, 2014. – Mies. – ISSN 2084-0896
5. **Biuletyn** Mazowieckiego Obserwatorium Rynku Pracy / red. Magdalena Kołomańska, Katarzyna Kozakowska. – 2014, R. 10, nr 1(10). – Warszawa: Mazowieckie Obserwatorium Rynku Pracy; Wojewódzki Urząd Pracy, 2014. – Kwart.
6. **Biuletyn** Muzealny: kwartalnik Muzeum Mazowieckiego w Płocku / red. nac. Leonard Sobieraj. – 2014, [R.10], nr 1/33. – Płock: Muzeum Mazowieckie, 2014. – Kwart. – ISSN 1734-6935
7. **Czas** Wisły: bezpłatny magazyn piłkarskiej Wisły. – 2014, nr 18, 19. – Płock: Wisła Płock S.A., 2014. – Niereg.
8. **Dziejopis** Sierpecki: Biuletyn Pracowni Dokumentacji Dziejów Miasta Sierpc / red. zespół. – 2014, nr 6 (wyd. specjalne). – Sierpc: Pracownia Dokumentacji Dziejów Miasta Sierpc, 2014. – ISSN 2084-5936
9. **Echo Gąbina**: kwartalnik miasta i gminy Gąbin / red. zespół. – 2014, nr 1. – Gąbin: UMiG, 2014. – Kwart.
10. **FanFary**: Czasopismo Parafii św. Bartłomieja w Płocku / Red. zespół, opiekun ks. Wojciech Kruszewski. – 2014, [R.10], nr 1(46). – Płock: Parafia św. Bartłomieja, 2014. – Niereg.
11. **Fundusze** Europejskie na Mazowszu / red. Paulina Gutowska-Jarosz, Marcin Bugaj, Michał Nędzia. – 2014, R. 1, nr 1. – Warszawa: Mazowiecka Jednostka Wdrażania Programów Unijnych, 2014. – Kwart. – ISSN 2391-4629
12. **Gazeta** Łącka: Informator Urzędu i Rady Gminy w Łącku / red. zespół, przewod. Alicja Zbyszewska. – 2014, [R. 20], nr 1(60). – Łąck: UG, 2014. – Niereg. – ISSN 2299-0372
13. **Gazeta** Szkoły Wyższej im. Pawła Włodkowica / red. nac. Kamila Bielińska. – 2014, [R.21], nr 39. – Płock: SWPW, 2014. – Półroc. – ISSN 1425-2740
14. **Gazeta** Wyborcza / red. nac. Adam Michnik. – 2014, nr 1-75. – Warszawa: Agora SA, 2014. – Dz. – ISSN 0860-908X. Zawiera dod. „Gazeta Wyborcza Płock”; red. nac. Arkadiusz Adamkowski.
15. **Głos** PSML-W. – 2014, [R.10], nr 13(marzec). – Płock: Płocka Spółdzielnia Mieszkaniowa Lokatorsko-Własnościowa, 2014. – Niereg.
16. **Głos** Słupna: Gminny Biuletyn Informacyjny / red. Emilia Adamkowska. – 2014, [R. 10], nr 34 kwiecień. – Słupno: UG, 2014. – Niereg.
17. **Głos** Trzepowa. – 2014, [R. 3], nr 18-20. – Płock: Parafia św. Aleksego, 2014. – Mies.
18. **Gość** Niedzielný: tygodnik katolicki / red. nac. ks. Marek Gancarczyk. – 2014, R. 91, nr 1-13. – Katowice: Wydawnictwo Kurii Metropolitalnej w Katowicach, 2014. – Tyg. – ISSN 0137-7604, Zawiera dod. „Gość Płocki”.
19. **Grupa** Orlen: magazyn wewnętrzny Grupy Kapitałowej PKN ORLEN. – 2014, [R.1], nr 1-3. – Płock: PKN ORLEN SA, 2014. – Mies.
20. **Humanizacja** Pracy / Fundacja Humanizacja Pracy, Szkoła Wyższa im. Pawła Włodkowica w Płocku; [red. nac. Danuta Walczak-Duraj]. – 2014, nr 1(275). – [S.l.]: FHP; Płock: SWPW, 2014. – Kwart. – ISSN 1643-7446
21. **Innowacja** i Rozwój: magazyn o zrównoważonym rozwoju miast / red. nac. Krzysztof Buczkowski. – 2014, nr 1(2). – Płock: Międzynarodowe Centrum Rozwoju Lokalnego CIFAL Płock Sp. z o.o., 2014. – Kwart. – ISSN 2353-3269
22. **Kontakt**: Biuletyn Informacyjny Burmistrza i Rady Miejskiej w Drobinie / red. nac. Sławomir Wiśniewski. – 2014, nr 89 (kwiecień). – Drobin: UMiG, 2014. – Kwart. ISSN 1730-8208
23. **Kronika** Mazowiecka: Pismo Samorządu Województwa Mazowieckiego / red. nac. Iwona Dybowska. – 2014, [R.12], nr 1(131) – 3(133). – Warszawa: Urząd Marszałkowski Województwa Mazowieckiego, 2014. – Mies. – ISSN 1730-749X
24. **Kurier** Sierpecki / red. nac. Anna Matuszewska. – 2014, [R. 6], nr 1-12. – Sierpc: Mazowiecka Agencja Prasowa, Klaudiusz Kwieciński 2014. Tyg. – ISSN 2080-1556
25. **Lokalna** Gazeta Kutna i Regionu: plus Łęczycza, Gostynin / red. nac. Patryk Ślęzak. – 2014, [R. 5], nr 240-252. – Kutno: „IMEDIA”, 2014. – Tyg. – ISSN 2080-2269
26. **M jak** Miszewko / red. zespół. – 2014, [R. 9], nr 1(85)-3(87). – Miszewko Strzałkowskie: Parafia św. Mikołaja, 2014. – Mies.
27. **Mariawita**: pismo Kościoła Starokatolickiego Mariawitów / red. Kolegium. – 2014, [R. 56], nr 1-3. – Płock: Kościół Starokatolicki Mariawitów, 2014. – Mies. – ISSN 0209-3103
28. **Mazowiecka** Szwajcaria: Brudzeń Duży zaprasza: bezpłatne pismo społeczno-kulturalne Towarzystwa Przyjaciół Gminy Brudzeń im. Pawła Włodkowica / red. nac. Andrzej Dwojnych. – 2014, [R.14], [właśc. R 12], nr 1(37-38). – Brudzeń Duży: TPGB, 2014. – Dwumies. – ISSN 1642-9214
29. **Mazowiecki** Rynek Pracy: Biuletyn Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Warszawie / red. nac. Wiesława Lipińska. – 2014, R.11, nr 1(57) – 2(58). – Warszawa: Wojewódzki Urząd Pracy, 2014. – Dwumies. – ISSN 2082-856X
30. **Mazowsze**: Studia Regionalne / red. nac. Zbigniew Strzelecki. – 2014, nr 14. – Warszawa: Mazowieckie Biuro Planowania Regionalnego, 2014. – Niereg. – ISSN 1689-4774
31. **Meritum**: Mazowiecki Kwartalnik Edukacyjny / red. nac. Janina Ziętek. – 2014, [R.9], nr 1(32). – Warszawa: Mazowieckie Samorządowe Centrum Doskonalenia Nauczycieli; Ośrodek Edukacji Informatycznej i Zastosowań Komputerów, 2014. – Kwart. – ISSN 1896-2521
32. **MiaŃOlŻyje**: płocki miesięcznik kulturalny / oprac. Płocki Ośrodek Kultury i Sztuki i Wydział Promocji i Informacji Urzędu Miasta Płocka. – 2014, [R. 3], nr 1-3 + Informator Społeczny: 1% dla Płocka; Na co wydajemy nasze pieniądze. – Płock: Urząd Miasta, 2014. – Mies.
33. **Nasz** Płock: bezpłatny magazyn mieszkańców Płocka i Mazowsza Płockiego / red. nac. Jan Bolesław Nycek. – 2014, [R.11], nr 1(94). – Płock: Wydawnictwo MAROW – Jan Bolesław Nycek, 2014. – Niereg. – ISSN 1713-5484
34. **Nasz** Sierpc: biuletyn Rady i Burmistrza / red. kolegium. – 2014, nr 1. – Sierpc: Urząd Miasta, 2014. – Kwart.
35. **Nasza** Gmina: informator Gminy Stara Biała / red. zespół. – 2014, [R.4], nr 1(10). – Stara Biała: Urząd Gminy, 2014. – Kwart.

- 36. Nasza Gmina Nasze Miejsce** : miesięcznik wydawany przez Gminę Mała Wieś. – 2014, [R.3], nr 7. – Mała Wieś: [Gmina Mała Wieś], 2014. – Mies.
- 37. Nasza Gmina Radzanowo**: monitor samorządowy gminy Radzanowo / red. zespół. – 2014, nr 9. – Radzanowo: Urząd Gminy, 2014. – Kwart. – ISSN 2084-0853
- 38. Nasza Katedra**: biuletyn informacyjny Parafii pw. św. Zygmunta przy Bazylice Katedralnej pw. Wniebowzięcia NMP w Płocku. – 2014, [R.5], nr 1(74) – 6(79). – Płock: Parafia św. Zygmunta, 2014. – Tyg.
- 39. Notatki Płockie**: kwartalnik Towarzystwa Naukowego Płockiego / [red. nacz. Wiesław Koński]. – 2014, [R.58], nr 1/238. – Płock : TNP, 2014. Kwart. – ISSN 0029-389X
- 40. Oświata Mazowiecka**: Biuletyn Informacyjny Kuratorium Oświaty w Warszawie / red. nacz. Mariusz Dobijański. – 2014, [R.5], nr 04(18). – Warszawa: Mazowieckie Samorządowe Centrum Doskonalenia Nauczycieli; Ośrodek Edukacji Informatycznej i Zastosowań Komputerów, 2014. – Kwart. – ISSN 1896-2521
- 41. PetroNews.pl** / [red. nacz. Agnieszka Stachurska]. – 2014, nr 7-12. – Płock: PR-image na podstawie umowy franczyzowej z Extra Media Sp. z o.o., 2014. – Dwutyg.
- 42. Płocki Lider**: biuletyn informacyjny Biura Poselskiego Piotra Zgorzelskiego. – 2014, [R.2], nr 8. – Płock: Biuro Poselskie Piotra Zgorzelskiego, 2014. – Niereg. – ISSN 1507-6652
- 43. Powiat Płock**: Biuletyn Samorządowy / red. nacz. Urszula Tomaszewska. – 2014, nr 59: styczeń-marzec. – Płock: Rada i Zarząd Powiatu w Płocku, 2014. – Kwart. – ISSN 1507-6652
- 44. Sierpecka Fara**: pismo Parafii p.w. Św. Wita, Modesta i Krescencji. Na prawach maszynopisu / red. zespół. – 2014, nr 1(206) – 3(208). – Sierpc: Parafia p.w. Św. Wita, Modesta i Krescencji, 2014. – Mies.
- 45. Słowo Gozdowa**: biuletyn Wójta i Rady Gminy / red. zespół. – 2014, nr 1(56). – Gozdowo: Urząd Gminy, 2014. – Kwart. – ISSN 1896-172X
- 46. Spotkanie** / red. zespół. – 2014, nr 1/86-3/88. – Rogozino: Parafia św. Faustyny Apostołki Bożego Miłosierdzia, 2014. – Mies.
- 47. Sprawozdanie z działalności Towarzystwa Naukowego Płockiego za rok 2013** / red. Andrzej Kansy, Maciej Wróbel. – 2013. – Płock: Towarzystwo Naukowe Płockie, 2014. – Rocz. – ISSN 1233-6696
- 48. Studia Mazowieckie** / red. nacz. Zbigniew Ptasiewicz. – R9/23(2014), nr 1. – Pułtusk: Akademia Humanistyczna im. Aleksandra Gieysztora, Ciechanów: Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa, 2014. – Niereg. – ISSN 1231-2797
- 49. Tygodnik Płocki** / red. nacz. Tomasz Szatkowski. – 2014, [R.14], nr 1-12. – Płock: Dziennikarsko-Wydawnicza Spółdzielnia Pracy „AKAPIT”, 2014. Tyg. – ISSN 0208-6992
- 50. U Świętego Marcina**: pismo Parafii Św. Marcina w Słupnie / red. nacz. Andrzej Dzięgielewski. – 2014, [R.5], nr 1(24)-2(25). – Słupno: Parafia św. Marcina, 2014. – Mies.
- 51. W Duchu i Prawdzie**: katolicka gazeta gostynińska / red. nacz. Janina Przygocka. – 2014, [R.21], nr 1(222)-3(224). – Gostynin: Parafia św. Marcina, 2014. – Mies. – ISSN 1425-4727
- 52. Wieś Mazowiecka**: Miesięcznik Mazowieckiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Warszawie / red. nacz. Ewa Gregorczyk. – 2014, [R.16], nr 1(164)-3(166). – Warszawa: Mazowiecki Ośrodek Doradztwa Rolniczego, 2014. – Mies. – ISSN 1507-4714
- 53. Wieści Gminne**: pismo Urzędu Gminy Bielsk. – 2014, [R.8], nr 29(1). – Bielsk: Urząd Gminy, 2014. – Niereg.
- 54. Wieści z Ziemi Sochaczewskiej**: Magazyn Informacyjny Starostwa Powiatowego w Sochaczewie / red. Marcin Podsek. – 2014, R.7, nr 1(45) – Sochaczew: Starostwo Powiatowe w Sochaczewie, 2014. – Niereg. – ISSN 1898-9756
- 55. Wieści znad Wisły** / red. Ewa Smuk-Stratenwerth, Malwina Rzepecka. – 2014, [R.21], nr 90/zima. – Grzybów: Stowarzyszenie „Ziarno”, 2014. – Niereg. ISSN 1643-7810
- 56. Zagraj to Sam**: przeboje w zapisie nutowym / red. nacz. Janusz Wiśniewski. – 2014, [R.21], nr 1(227)Płock: Studio „Bis”, 2014. Kwart. – ISSN 1231-0980
- 57. Zeszyty Naukowe Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Płocku. Nauki Ekonomiczne** / [red. nacz. Anna Nowacka]. – T. 19(2013). – Płock: Wydawnictwo PWSZ, 2014. – Niereg. – ISSN 1644-888X
Tyt. okł.: Zeszyty Naukowe PWSZ w Płocku. Nauki Ekonomiczne

Poszczególne okręgi i miejscowości

Gostynin (okręg)

- 58. (eg)**: Przewodnik subiektywny po powiecie: promocja w Gostyninie i w Warszawie / (eg). // Tygodnik Płocki. – 2014, nr 11, s. 12, il.
Promocja książki Barbary Konarskiej-Pabiniak „Powiat gostyniński: przewodnik subiektywny”.

Nowy Duninów (gmina)

— **Gmina Nowy Duninów** = poz. 137

Płock

- 59. ADAMKOWSKI, Arkadiusz.**: Najważniejsze wydarzenia, najważniejsi ludzie w Płocku: wielki plebiscyt „Gazety Wyborczej” na 25 lat wolnej Polski / Arkadiusz Adamkowski. // Gazeta Wyborcza – Płock. – 2014, nr 2, s. 1, il.
- 60. DYBIEC, Aleksandra.**: Bezpieczni, ale mało aktywni i omijamy kina / Aleksandra Dybiec. // Gazeta Wyborcza – Płock. – 2014, nr 41, s. 21, il.
Ranking Gazety Wyborczej nt. jakości życia w 21 miastach Polski.
— LEWANDOWSKA, Anna.: Co i kogo zachowaliśmy w ćwierćwiecznej pamięci = poz. 66
- 61. LEWANDOWSKA, Anna.**: Kto z nich dostanie twój głos? / Anna Lewandowska. // Gazeta Wyborcza – Płock. – 2014, nr 13, s. 1, 6, il.
Najważniejsze wydarzenia, najważniejsi ludzie w Płocku – plebiscyt „Gazety Wyborczej” z okazji 25-lecia wolnej Polski.
- 62. LEWANDOWSKA, Anna.**: Nr 1 – wizyta Jana Pawła II: płocki plebiscyt 25-lecia: wydarzenia, które były dla nas najważniejsze / Anna Lewandowska. // Gazeta Wyborcza – Płock. – 2014, nr 37, s. 1, il.
Najważniejsze wydarzenia, najważniejsi ludzie w Płocku – plebiscyt „Gazety Wyborczej” z okazji 25-lecia wolnej Polski.
- 63. LEWANDOWSKA, Anna.**: Płock – spacerkiem przez ćwierć wieku: wydarzenia i ludzie, którzy odcisnęli swój ślad / Anna Lewandowska, KB, MARS. // Gazeta Wyborcza – Płock. – 2014, nr 2, s. 4-5, il.
- 64. LEWANDOWSKA, Anna.**: Wydarzyło się w Płocku przez 25 lat... / Anna Lewandowska. // Gazeta Wyborcza – Płock. – 2014, nr 13, s. 1, s. 4-5, il.
Najważniejsze wydarzenia, najważniejsi ludzie w Płocku – plebiscyt „Gazety Wyborczej” z okazji 25-lecia wolnej Polski.

Sierpc

- 65. JAM.**: Taki był rok 2013: podsumowanie minionych 12 miesięcy / JAM. // Kurier Sierpecki. – 2014, nr 2, s. 12-13; nr 3, s. 12-13 il.
Dot. Sierpca.

Biografie. Pamiętniki

— **GOŁĘBIEWSKI, Grzegorz.**: Żołnierze sowieccy w Płocku 18-19 sierpnia 1920 r. w relacjach mieszkańców = poz. 100

66. LEWANDOWSKA, Anna.: Co i kogo zachowaliśmy w ćwierćwiecznej pamięci: płocki plebiscyt 25-lecia / Anna Lewandowska. // Gazeta Wyborcza – Płock. – 2014, nr 7, s. 6, il.

Ludzie i wydarzenia płockiego 25-lecia (1989-2014)

— LEWANDOWSKA, Anna.: Kto z nich dostanie twój głos? = poz. 61

67. LEWANDOWSKA, Anna.: Milke i Mazowiecki: płocki plebiscyt 25-lecia: ludzie, którzy byli dla nas najważniejsi / Anna Lewandowska. // Gazeta Wyborcza – Płock. – 2014, nr 38, s. 36, il.

Ludzie i wydarzenia płockiego 25-lecia (1989-2014): W. Milke, T. Mazowiecki, K. Jaskółta.

— LEWANDOWSKA, Anna.: Płock – spacerkiem przez ćwierć wieku: wydarzenia i ludzie, którzy odcisnęli swój ślad = poz. 63

— LEWANDOWSKA, Anna.: Wydarzyło się w Płocku przez 25 lat = poz. 64

— SZATKOWSKA, Lena.: Z widowni, zza kulis = poz. 262

Adamski, Jerzy

68. Olimpijczycy związani z Sierpcem / Oprac. Kazimierz Czermiński. // Nasz Sierpc. – 2014, nr 1, s. 31, il.

Jerzy Adamski – bokser i Michał Cieślak – wioślarz.

Błażejczyk, Henryk

— BŁAŻEJCZYK, Henryk.: Nie tylko o teatrze = poz. 260

Broniewski, Władysław

69. BRATKOWSKI, Piotr (1955-).: Niepokoje oficera Orlika: pamiętnik Władysława Broniewskiego / Piotr Bratkowski. // Newsweek Polska. – 2014, nr 8, s. 97-99, il.

Zawiera rec. książki: Pamiętnik / Władysław Broniewski; oprac. Maciej Tramer. – Warszawa, 2014.

70. DUDKIEWICZ, Wojciech.: Ludzie ze snów / Wojciech Dudkiewicz. // Niedziela. – 2014, nr 9, s. 50-51, il.

Zawiera rec. książki: Duchy poetów / Ernest Bryll, Marcin Styceń. – Warszawa, 2013.

71. KASPRZYK, Damian.: Władysław (macho) Broniewski. Szkic do portretu poety i awanturnika / Damian Kasprzyk. // Notatki Płockie. – 2014, nr 1/238, s. 29-34, il.

Streszcz. w jęz. ang.

72. KUBE, Marcin.: Z żołnierza w poetę / Marcin Kube. // Rzeczpospolita. – 2014, nr 46, s. A13, il.

Zawiera rec. książki: Pamiętnik / Władysław Broniewski; oprac. Maciej Tramer. – Warszawa, 2014.

73. WAPIŃSKA, Malwina.: W poszukiwaniu Graala: literackie odkrycia / Malwina Wapińska. // Dziennik Gazeta Prawna. – 2014, nr 36, dod. Kultura, s. K12, il.

Zawiera rec. książki: Pamiętnik / Władysław Broniewski. – Warszawa, 2014.

74. WOŁODŹKO, Krzysztof.: Piewcy marzeń, zakładnicy Bie-ruta / Krzysztof Wołodźko. // Rzeczpospolita. – 2014, nr 26, dod. Plus Minus nr 57, s. P20-P21, il.

Władysław Broniewski – poeta, legionista, socjalista.

Burakowski, Jan

75. FILIPKOWSKI, Marian.: Jan Burakowski: z żałobnej karty / Marian Filipkowski. // Bibliotekarz. – 2014, nr 1, s. 47-48, il. Wieloletni dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Z. Nałkowskiej w Sierpcu.

76. KUBÓW, Stefan.: Umarł Janek Burakowski / Stefan Kubów. // Poradnik Bibliotekarza. – 2014, nr 2, s. 38-39, il.

77. STANISZEWSKA, Magdalena.: Jan Burakowski (1934-2013) / Magdalena Staniszevska. // Akant. – 2014, nr 1, s. 7-9, il.

Cieślak, Michał

— Olimpijczycy związani z Sierpcem = poz. 68

Dubielak, Władysław

78. Lekcja patriotyzmu w Dobrzykowie / Oprac. Bogumiła Zalewska-Opasińska // Echo Gąbina. – 2014, nr 1, s. 27, il. Uroczystości upamiętniające Żołnierzy Wyklętych w Dobrzykowie.

Gąsiorowski, Paweł Bogdan

79. JAM.: Subiektywny przewodnik po powiecie: promocja nowej książki / JAM. // Kurier Sierpecki. – 2014, nr 12, s. 9, il.

Promocja książki Pawła Gąsiorowskiego „Tradycja Mazowska – powiat sierpecki” w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Sierpcu.

Górnicki, Stanisław

80. JOL.: Obywatel, filantrop, przemysłowiec: Stanisław Górnicki zasłużył na bulwar swojego imienia / Jol. // Tygodnik Płocki. – 2014, nr 8, s. 7, il.

Jezusek, Wacław

— PIĘTKA, Włodzimierz.: Jak żyją bracia = poz. 281

Kamiński, Marcin

81. (LESZ).: Dyrektor i kompozytor w służbie miastu: w listopadzie minęła setna rocznica urodzin Marcina Kamińskiego / (lesz). // Tygodnik Płocki. – 2014, nr 1, s. 9, il.

Kowalska, Hanna

82. AW.: Warto pamiętać: prezentacja nowej książki Hanny Kowalskiej w Bibliotece Miejskiej / AW. // Kurier Sierpecki. – 2014, nr 9, s. 8, il.

Promocja książki „Zasłużenie dla sierpeckiego harcerstwa – czy dziś o nich pamiętamy” w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Sierpcu.

Kowalski, Tomasz

83. KOWALSKI, Tomasz.: Całe noce w bibliotece / Tomasz Kowalski; rozm. przepr. Agnieszka Kocznur. // Gość Niedzielny. – 2014, nr 1, dod. Gość Płocki, nr 1/255, s. VII, il. Tomasz Kowalski – sierpecki historyk i regionalista.

— STANISZEWSKA, Magdalena.: Wielki sukces Tomasza Kowalskiego. Książka „W Sierpcu za cara” sierpeckim bestsellerem! = poz. 290

Kulas, Tadeusz

84. BLINKIEWICZ, Krzysztof.: Nie żyje Tadeusz Kulas / Krzysztof Blinkiewicz. // Gazeta Wyborcza – Płock. – 2014, nr 7, s. 3, il. Tadeusz Kulas – dyrektor techniczny Petrobudowy, wykładowca na Politechnice Warszawskiej w Płocku.

Kwiatek, Józef

85. (JAC).: Gdzie powiesić tablicę?: PPS chce upamiętnić Józefa Kwiatka / (jac). // Tygodnik Płocki. – 2014, nr 9, s. 8

Majcher (rodzina)

— BLINKIEWICZ, Krzysztof.: Francuskie przejażdżki = poz. 273

Malinowska, Agnieszka

— STEFAŃSKA, Ewelina.: Nie ma rzeczy niemożliwych = poz. 121

Neuman, Abraham

86. DUMOWSKA, Bogumiła.: Dzień Kultury Żydowskiej: spojrzenie na historię naszego miasta / Bogumiła Dumowska. // Kurier Sierpecki. – 2014, nr 6, s. 12, il. Dzień Kultury Żydowskiej w Sierpcu.

87. ILSKA, Bożena.: Abraham Neuman: malarz żydowskich miasteczek / Bożena Iłska. // Nasz Sierpc. – 2014, nr 1, s. 51-52, il.

Wernisaż prac Abrahama Neumana w Centrum Kultury i Sztuki w Sierpcu w ramach Dnia Kultury Żydowskiej w Sierpcu.

Paliński, Wojciech

— AW.: Życ pasją = poz. 254

Rypiński, Władysław ps. Rypa

— (gsz): Ofiara nie poszła na marne = poz. 168

Schimmelpfennig, Adolf Wilhelm

88. OSTROWSKI, Wojciech.: Projektował i łączył: wielcy zapomniani z regionu / Wojciech Ostrowski. // Gość Niedzielny. – 2014, nr 7, dod. Gość Płocki, nr 7/261, s. VIII, il.

Staniszewska, Magdalena

89. Zapowiedź wydawnicza: „Sierpeckie szkolnictwo i oświata od XIV wieku do pierwszej połowy XX wieku” Magdaleny Staniszewskiej / MBP. // Nasz Sierpc. – 2014, nr 1, s. 44, il.

Synoradzki, Michał Ludwik

90. SYNORADZKI, Tadeusz Adam.: Michał Ludwik Synoradzki – wspomnienie o ojcu i pisarzu / Tadeusz Adam Synoradzki. // Biezuńskie Zeszyty Historyczne. – Z. 27 (2013), s. 43-96, il. – Bibliogr. s. 89-96.

Świerzyński, Sławomir

91. ŚWIERZYŃSKI, Sławomir (1962-).: Cesarz disco polo: Bayer Full, polskie wesela i podbój Chin / Sławomir Świerzyński; wystąpiła Katarzyna Sielicka. – Warszawa: The Facto, cop. 2014. – 242, [3] s. : il. ; 23 cm + 1 dysk optyczny (CD). – ISBN 978-83-61808-55-8

Trynkiewicz, Mariusz

— MAJEWSKI, Mariusz.: Już nie więzień, ale pacjent = poz. 193

Wolbach, Ryszard

— WOLBACH, Ryszard.: Ryszard Wolbach karierę zaczął od marzeń = poz. 268

Wójcik, Paweł

92. BLINKIEWICZ, Krzysztof.: Kilka spelunek, jedno kino i lody bambino / Krzysztof Blinkiewicz. // Gazeta Wyborcza – Płock. – 2014, nr 25, s. 5, il.

Paweł Wójcik, nauczyciel historii w Gimnazjum nr 6 i Gimnazjum ZOK „Profesor”, twórca piosenek autorskich i kabaretowych, laureat grand prix im. Jonasza Kofty na 31. Międzynarodowym Festiwalu Bardów Oppa 2013.

Zarzycka, Jadwiga

93. JANKOWSKI, Piotr.: Wspomnienie / Piotr Jankowski. // Biuletyn Informacyjny Powiatu Gostynińskiego. – 2014, nr 18, s. 11, il.

Jadwiga Zarzycka – nauczycielka i dziennikarka z Gostynina.

II. ŚRODOWISKO GEOGRAFICZNE

Ochrona środowiska

— MARCZAK, Iwona.: Wieści z „SSM Zielonej Szkoły” w Sendeniu = poz. 205

— SZYMAŃSKA, Katarzyna.: Polityka środowiskowa przedsiębiorstw na przykładzie PKN Orlen = poz. 127

Geografia. Krajoznawstwo. Turystyka

94. BLINKIEWICZ, Krzysztof.: Płock, serdecznie witamy / Krzysztof Blinkiewicz. // Gazeta Wyborcza – Płock. – 2014, nr 19, s. 4-5, il. Program Rozwoju Turystyki.

95. GAŚSIOROWSKI, Paweł Bogdan (1953-).: Powiat sierpecki: przewodnik subiektywny / [aut. Paweł Bogdan Gąsiorowski]. – Warszawa: Mazowieckie Centrum Kultury i Sztuki: Agencja Wydawnicza „Egros”, 2013. – 168 s.: il. kolor.; 24 cm. – (Tradycja Mazowska). – Bibliogr. s. 167-168. Indeks. – Streszcz. ang. – ISBN 978-83-63427-25-2 – ISBN 978-83-63957-13-1

— (EG): Przewodnik subiektywny po powiecie = poz. 58

— JAM.: Subiektywny przewodnik po powiecie = poz. 79

96. KOZIŃSKI, Jacek.: Chcemy przejąć Stary Rynek: zaproszenie do burzy mózgów / Jacek Kosiński, Paweł Śledzianowski; rozm. przepr. Anna Lewandowska. // Gazeta Wyborcza – Płock. – 2014, nr 25, s. 2, il.

Rozmowa z prezesami Agencji Rewitalizacji Starówki nt. promocji miasta i rozwoju turystyki w Płocku.

III. LUDNOŚĆ

97. WIŚNIEWSKI, Janusz.: Pięćdziesiąt lat razem. Romowie w Płocku / Janusz Wiśniewski. // Notatki Płockie. – 2014, nr 1/238, s. 49-56, il. – Streszcz. w jęz. ang.

IV. HISTORIA

Nauki pomocnicze historii. Archiwa

98. BLINKIEWICZ, Krzysztof.: Znajdźmy przodków / Krzysztof Blinkiewicz. // Gazeta Wyborcza – Płock. – 2014, nr 12, s. 22, il.

Digitalizacja dokumentów w Archiwum Państwowym w Płocku.

— DOBOSZ, Józef: Kazimierz II Sprawiedliwy = poz. 101

— ROWICKA, Lena.: Kawiarnia na moło? Jest inny pomysł = poz. 131

Archeologia

— DANIELUK, Jacek.: Znane są wyniki badań antropologicznych = poz. 211

— DOMINIK, Rafał.: Małachowianka odkrywa kolejne tajemnice = poz. 212

— DYBIEC, Aleksandra.: Ekspozujemy mury, pamiątki na korytarz = poz. 213

— DYBIEC, Aleksandra.: Powrót przodków = poz. 214

Historia okręgów i miejscowości

Gostynin (okręg)

— (EG): Przewodnik subiektywny po powiecie = poz. 58

Płock

99. BERLIŃSKI, Marcin.: Organizacja pomocy socjalnej w Płocku w ramach Komitetu Obywatelskiego Miasta Płocka (1914-1915) / Marcin Berliński. // Notatki Płockie. – 2014, nr 1/238, s. 14-22, il. – Streszcz. w jęz. ang.

— CHUDZYŃSKI, Marian.: Płock i ziemia płocka przed wybuchem powstania styczniowego w latach 1861-1862 = poz. 102

100. GOŁĘBIEWSKI, Grzegorz (1961-).: Żołnierze sowieccy w Płocku 18-19 sierpnia 1920 r. w relacjach mieszkańców / Grzegorz Gołębiewski. // Przegląd Historyczno-Wojskowy – 2013, nr 2(244), s. 25-38, il.

Relacje mieszkańców Płocka spisane przez Marię Macieszynę, dotyczące przebiegu walk i zachowania się żołnierzy sowieckich. Zbiór przechowywany jest w Dziale Rękopisów Biblioteki im. Zielińskich Towarzystwa Naukowego Płockiego.

— LEWANDOWSKA, Anna.: Milke i Mazowiecki = poz. 67

Sierpc (okręg)

— GAŚSIOROWSKI, Paweł Bogdan: Powiat sierpecki = poz. 95

Historia do 1795 r.

- 101. DOBOSZ, Józef (1959-):** Kazimierz II Sprawiedliwy / Józef Dobosz. – Wyd. 2 popr. – Poznań: Wydawnictwo Poznańskie, 2014. – 335, [1] s. : il.; 21 cm. – Wskazówki bibliogr. s. 315–332. – ISBN 978-83-7177-893-3

Historia 1795-1918 r.

- BERLIŃSKI, Marcin.: Organizacja pomocy socjalnej w Płocku w ramach Komitetu Obywatelskiego Miasta Płocka (1914-1915) = poz. 99
- 102. CHUDZYŃSKI, Marian.:** Płock i ziemia płocka przed wybuchem powstania styczniowego w latach 1861-1862 / Marian Chudzyński. W: Powstanie styczniowe na Północnym Mazowszu / pod red. Leszka Zygniera. – Ciechanów, 2013. S. 10-19.
- 103. (eg).:** Przy pomniku, na skrzyżowaniu, w szkole: 151. rocznica powstania styczniowego / (eg). // Tygodnik Płocki. – 2014, nr 12, s. 12, il.
- Uroczystości w Gostyninie, Zwoleniu i Gaśnem.
- KRUSZEWSKI, Tomasz: Z dziejów więziennictwa polskiego 1815-1905 = poz. 192
- 104. LICHOCKA, Joanna.:** My, tylko trochę wcześniej / Joanna Lichocka. // Gazeta Polska. – 2014, nr 4, s. 36, il.
- Zawiera rec. książki: Powstanie Styczniowe. Zryw wolnych Polaków / Jarosław Szarek. – Kraków, 2014.
- 105. PT/AND.:** Pamięci Powstańców Styczniowych / pt/and. // Biuletyn Informacyjny Powiatu Gostynińskiego. – 2014, nr 19, s. 7, il.
- Uroczystości w Gostyninie, Zwoleniu i Gaśnem.

Historia 1918-1939 r.

- GOŁĘBIEWSKI, Grzegorz: Żołnierze sowieccy w Płocku 18-19 sierpnia 1920 r. w relacjach mieszkańców = poz. 100
- 106. PIOTROWSKI, Paweł (1968-):** Walki o miasta Mazowsza Północnego podczas wojny polsko-rosyjskiej 1920 roku / Paweł Piotrowski. – Poznań: Wydawnictwo Nauka i Innowacje, 2014. – 386 s.: il.; 23 cm. – Bibliogr. s. 375–386. – ISBN 978-83-63795-52-8
- WOŁODŹKO, Krzysztof.: Piewcy marzeń, zakładnicy Bieruta = poz. 74
- 107. 4 Pułk Strzelców Konnych Ziemi Łęczyckiej / [red. prowadzący Krzysztof Mijakowski; red. merytoryczny Paweł Rozdźwieńskij].** – Warszawa: Edipresse Polska, cop. 2013. – 92 s.: il. (w tym kolor.); 25 cm. – (Wieka księga kawalerii polskiej 1918-1939; t. 34). – Bibliogr. s. 59, 91. – ISBN 978-83-7769-219-6 (całość) – ISBN 978-83-7769-361-2 (t. 34)

Historia 1939-1945 r.

- 108. KONARSKA-PABINIAK, Barbara.:** 18 stycznia 1945 roku – kres okupacji niemieckiej w Gostyninie / Barbara Konarska-Pabiniak. // Nasz Płock. – 2014, nr 1(94), s. 4, il.
- Zawiera fragmenty wspomnień Jana Matuszewskiego, Mariana Pękalskiego, Janiny Raduj i Andrzeja Wilczkowskiego.
- SZCZEPAŃSKI, Janusz.: Recenzja książki „Dziedzictwo i pamięć września 1939 roku na Mazowszu” pod red. Tadeusza Skoczka, Wyd. Muzeum Niepodległości, Warszawa 2013, 304 ss. = poz. 170
- 109. UMIŃSKI, Michał.:** Uratować pamięć / Michał Umiński. // Nasza Gmina. – 2014, nr 1(10), s. 12-13, il.
- Miejsca pamięci narodowej w lesie brwileńskim w gminie Stara Biała.

Historia 1944-1989 r.

- (EG): Wystawa i spotkanie z dziennikarzem = poz. 167
- GOŁĘBIEWSKI, Grzegorz.: [Naprzeciw wyzwaniom – recenzja] = poz. 165

- 110. GRODKIEWICZ, W.:** „Grabarze Pana Boga często stoją się grabarzami ludzi”: relacja z patriotycznej uroczystości / W. Grodkiewicz. // Kontakt. – 2014, nr 89, s. 15-18, il.
- Relacja z uroczystości odsłonięcia tablicy poświęconej pamięci żołnierzy Armii Krajowej i Narodowych Sił Zbrojnych zamordowanych w Łęgu Probostwie.
- (gsz).: Ofiara nie poszła na marne = poz. 168
- (gsz).: Płocki Marsz Pamięci Żołnierzy Wyklętych = poz. 169
- (jac).: Debata w płockim ratuszu = poz. 166
- **Lekcja** patriotyzmu w Dobrzykowie = poz. 78
- LEWANDOWSKA, Anna.: Milke i Mazowiecki = poz. 67
- LEWANDOWSKA, Anna.: Nr 1 – wizyta Jana Pawła II = poz. 62
- LEWANDOWSKA, Anna.: O Okrągłym Stole = poz. 146
- 111. PIĘTKA, Włodzimierz.:** Płockie owoce wolności / Włodzimierz Piętko. // Gość Niedzielny. – 2014, nr 7, dod. Gość Płocki, nr 7/261, s. IV-V, il.
- Przemiany społeczne w Płocku po 1989 r.
- WOŁODŹKO, Krzysztof.: Piewcy marzeń, zakładnicy Bieruta = poz. 74

V. ETNOGRAFIA

- BLINKIEWICZ, Krzysztof.: Mają ambitne plany na przyszłość = poz. 227

VI. ZAGADNIENIA GOSPODARCZE

Prace ogólne

- LEWANDOWSKA, Anna.: Płock – spacerkiem przez ćwierć wieku: wydarzenia i ludzie, którzy odcisnęli swój ślad = poz. 63
- 112. Uwarunkowania** rozwoju społeczno-gospodarczego miasta Płocka i powiatu płockiego: praca zbiorowa / pod red. Magdaleny Kludacz, Marleny Piekut. – Płock: Kolegium Nauk Ekonomicznych i Społecznych Politechniki Warszawskiej, 2013. – 236 s.: il.; 21 cm. – ISBN 978-83-936538-1-2
- 113. WALCZAK, Renata:** Innowacyjność regionu ciechanowsko-płockiego według danych OECD i Unii Europejskiej / Renata Walczak. // Notatki Płockie. – 2014, nr 1/238, s. 35-40, il. – Streszcz. w jęz. ang.

Statystyka

- 114. Aktywność** ekonomiczna ludności w województwie mazowieckim: Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2011 / [oprac. publ. pod kier. Agnieszki Ajdyn; aut. oprac. Daniel Koźmiński et al.; tł. Weronika Kloc-Nowak]; Urząd Statystyczny w Warszawie. – Warszawa: Urząd Statystyczny, 2014. – 226 s.: mapy kolor., rys.; 29 cm. – Na okł. rok wyd. 2013. – Tekst częśc. w jęz. ang. – ISBN 978-83-63246-07-5
- 115. Mieszkania** w województwie mazowieckim: Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2011 / [oprac. publ. pod kier. Agnieszki Ajdyn; aut. oprac. Małgorzata Bieńkowska et al.; tł. Weronika Kloc-Nowak]; Urząd Statystyczny w Warszawie. – Warszawa: Urząd Statystyczny, 2014. – 351 s.: mapy kolor., rys.; 29 cm. – Tekst częśc. w jęz. ang. – ISBN 978-83-63246-13-6

Budownictwo

- BLINKIEWICZ, Krzysztof.: Nie żyje Tadeusz Kulas = poz. 84
- DOMINIK, Rafał.: Małachowianka odkrywa kolejne tajemnice = poz. 212
- 116. JAM.:** Europejskie Centrum Rozrywki w Sierpcu? plany niemieckiego inwestora / JAM. // Kurier Sierpecki. – 2014, nr 12, s. 2, il.
- LEWANDOWSKA, Anna.: Płock z wielkiej płyty trzyma się mocno = poz. 142

- **Podsumowanie** realizacji Planu Rozwoju Lokalnego na lata 2007-2013 = poz. 183
- 117. ROWICKA, Lena.:** Rewitalizacja fabryki rozpoczęta / Lena Rowicka. // *PetroNews.pl*. – 2014, nr 11, s. 5, il.
- Remont hali produkcyjnej dawnej Fabryki Maszyn Żniwnych przez firmę Budmat ze środków uzyskanych z Inicjatywy Wspólnotowej JESSICA.
- **SŁUPIŃSKA, K.:** Zebrania wójta z mieszkańcami gminy = poz. 187
- Uwarunkowania rozwoju społeczno-gospodarczego miasta Płocka i powiatu płockiego = poz. 112

Informatyka. Internet

- 118. SIŁKA, Piotr.:** Analiza przestrzenna różnych aspektów społeczeństwa informacyjnego na terenie województwa mazowieckiego / Piotr Siłka. // *Mazowsze: Studia Regionalne*. – 2014, nr 14, s. 11-37, il. – Bibliogr. – Streszczenie ang.

Przemysł

Energetyka

- 119. DANIELUK, Jacek.:** Będzie elektrociepłownia?: ciepło, miejsca pracy i szansa na spalanie śmieci z Kobiernik / Jacek Danieluk. // *Tygodnik Płocki*. – 2014, nr 7, s. 1, 4, il.
- 120. JAM.:** Elektrownie wiatrowe – za i przeciw: spotkanie mieszkańców gminy z ekspertami / JAM. // *Kurier Sierpecki*. – 2014, nr 4, s. 6, il.
- Spotkanie mieszkańców Rościszewa z pracownikami Uniwersytetu Technologiczno-Przyrodniczego w Bydgoszczy w sprawie budowy elektrowni wiatrowej.
- 121. STEFAŃSKA, Ewelina.:** Nie ma rzeczy niemożliwych / Ewelina Stefańska. // *Gazeta Wyborcza – Płock*. – 2014, nr 3, s. 34, il.
- Agnieszka Malinowska – prezes płockiej spółki Energa Operator Eksploatacja i Inwestycje.

Przemysł chemiczny

Polski Koncern Naftowy ORLEN SA

- 122. BLINKIEWICZ, Krzysztof.:** Orlen dla Płocka – kultura, sport... / Krzysztof Blinkiewicz. // *Gazeta Wyborcza – Płock*. – 2014, nr 54, dod. PKN Orlen Wspiera Muzeum Mazowieckie, s. 3, il.
- Inicjatywy kulturalne i sportowe sfinansowane przez PKN ORLEN SA.
- **BLINKIEWICZ, Krzysztof.:** Skarby Muzeum Mazowieckiego = poz. 228
- **BLINKIEWICZ, Krzysztof.:** Tamara Łempicka w Płocku = poz. 229
- 123. KRAWIEC, Jacek.:** Czas na nowe wyzwania, czas na ORLEN 3.0 / Jacek Krawiec. // *Grupa Orlen*. – 2014, nr 3, s. 4-5, il.
- Dot. strategii rozwoju PKN ORLEN.
- (lesz.): Za kilka lat kolejki do obrazu Łempickiej = poz. 231
- **LEWANDOWSKA-ROMANOWSKA, Anna.:** ORLEN pracodawcą przyjaznym rodzinie = poz. 156
- 124. MARCINIAK, Jola.:** Granty od Orlenu: dla miasta, Politechniki, Szkoły Muzycznej, „Jutrzenki”... / Jola Marciniak. // *Tygodnik Płocki*. – 2014, nr 10, s. 10, il.
- **ROWICKA, Lena.:** „Martwa natura” zawisła w muzeum. Za 635 tysięcy = poz. 234
- 125. SADOWSKA-WSZOŁEK, Marlena.:** Rok ekspansji i rozwoju / Marlena Sadowska-Wszółek. // *Grupa Orlen*. – 2014, nr 1, s. 22-23, il.
- Podsumowanie działalności ORLEN Asphalt w 2013 r.

- 126. SZĄTKOWSKI, Grzegorz.:** ORLEN podsumował wyniki / Grzegorz Szatkowski. // *Grupa Orlen*. – 2014, nr 1, s. 4-5, il.
- Wyniki finansowe za 2013 r.
- 127. SZYMAŃSKA, Katarzyna.:** Polityka środowiskowa przedsiębiorstw na przykładzie PKN Orlen / Katarzyna Szymańska. // *Studia Mazowieckie*. – R. 9/23(2014), nr 1, s. 129-142, tab. – Streszcz. ang., ros.
- **ŚLEDZIEWSKA, Patrycja.:** Odzyskać dzieciństwo = poz. 163

Przedsiębiorstwo Eksploatacji Rurociągów Naftowych „Przyjaźń” SA

- 128. DYBIEC, Aleksandra.:** „Przyjaźni” stuknęło 50 lat / Aleksandra Dybiec. // *Gazeta Wyborcza – Płock*. – 2014, nr 13, s. 3, il.
- 129. SZAT.:** Będzie kolejnych 50 lat: PERN: realizm biznesowy jak życzenia okolicznościowe / Szat. // *Tygodnik Płocki*. – 2014, nr 3, s. 7, il.

Rolnictwo

- **JAM.:** Elektrownie wiatrowe – za i przeciw = poz. 120

Wędkarstwo

- 130. SZĄTKOWSKI, Tomasz.:** Z niewoli włocławskiej do... niebytu: chcesz wędkować – zapłać składkę w RZGW / Tomasz Szatkowski. // *Tygodnik Płocki*. – 2014, nr 3, s. 11, il.
- Przejęcie struktur byłego okręgu płocko-włocławskiego Polskiego Związku Wędkarskiego przez Okręg Mazowiecki.

Żegluga śródlądowa

- **Jol.:** Obywatel, filantrop, przemysłowiec = poz. 80
- 131. ROWICKA, Lena.:** Kawiarnia na molo? Jest inny pomysł / Lena Rowicka. // *PetroNews.pl*. – 2014, nr 10, s. 7, il.
- Wystawa „Ludzie i statki. Historia Płocka Wisłą pisana” w PO-KiS-ie przygotowana przez Towarzystwo Przyjaciół Płocka.

Gastronomia

- 132. DYBIEC, Aleksandra.:** Molo Cafe – jest chętny / Aleksandra Dybiec. // *Gazeta Wyborcza – Płock*. – 2014, nr 74, s. 41, il.
- Wydzierżawienie pawilonu na płockim molo.

Finanse. Budżety

- **JAM.:** Budżet, który nie jest marzeniem = poz. 175
- 133. NOWACKA, Anna.:** Lojalność klientów wobec banków spółdzielczych / Anna Nowacka. // *Zeszyty Naukowe Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Płocku. Nauki Ekonomiczne*. – T. 19 (2014), s. 51-61, il. – Bibliogr., netogr. – Streszcz. w jęz. ang.
- Badanie grupy klientów banków spółdzielczych z terenu powiatu płockiego i płońskiego.
- **Powiat** skuteczny w pozyskiwaniu dodatkowych funduszy = poz. 184

Komunikacja. Transport

- **Bezpieczny** i zrównoważony transport miejski – relacja z seminarium = poz. 173
- 134. DANIELUK, Jacek.:** Mechanicy muszą mieć warunki do pracy: modernizacja hali wywołała dyskusję. Sprawą zajęli się radni miejscy / Jacek Danieluk. // *Tygodnik Płocki*. – 2014, nr 1, s. 7, il.
- 135. SZAT.:** Rosną szanse na ważną inwestycję: Linia Kolejowa Płock Modlin / szat. // *Tygodnik Płocki*. – 2014, nr 2, s. 7
- Inwestycja w „Strategii Rozwoju Transportu do 2020 r.” Ministerstwa Infrastruktury i Rozwoju.

136. Szybko, tanio, bezpiecznie: plocki PKS wozi pasażerów nie tylko do Warszawy. // Tygodnik Płocki. – 2014, nr 4, s. 17, il.

Gospodarka komunalna. Pożarnictwo

137. Gmina Nowy Duninów: inwestycja w ścieki to inwestycja w naszą przyszłość. // Powiat Płocki. – 2014, 59, s. 34-36, il.

138. (GSZ): 16 km sieci kanalizacyjnej w gminie Łąck: Zbigniew Białecki: Ten projekt to druga młodość jezior / (gsz). // Tygodnik Płocki. – 2014, nr 2, s. 7, il.

I etap projektu „Uporządkowanie gospodarki ściekowej w zlewni jezior Ciechomickiego, Górskiego i Zdwońskiego”.

139. JAM: Przekształcenie ZGM: powstanie nowa miejska spółka / JAM. // Kurier Sierpecki. – 2014, nr 3, s. 9, il.

Przekształcenie Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej w Sierpcu w spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością.

140. LEWANDOWSKA, Anna: To okropne molo, pora... je pokochać! / Anna Lewandowska. // Gazeta Wyborcza – Płock. – 2014, nr 61, s. 1, 4-5, il.

Brak pomysłu na wykorzystanie mola i zagospodarowanie pawilonu na molo.

— ORŁOWSKA, Milena.: Wiele pytań norweskich dziennikarzy = poz. 272

141. Z.C.: Strażackie wieści... / Z.C. // Nasza Gmina Nasze Miejsce. – 2014, nr 7, s. 11, il.

Krótką historią jednostek OSP na terenie gminy Mała Wieś.

Gospodarka mieszkaniowa

142. LEWANDOWSKA, Anna: Płock z wielkiej płyty trzyma się mocno / Anna Lewandowska. // Gazeta Wyborcza – Płock. – 2014, nr 55, s. 1, 4-5, il.

— Mieszkania w województwie mazowieckim = poz. 115

143. Świętowaliśmy 55-lecie Płockiej Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko-Własnościowej / oprac. J. Stoparczyk. // Głos PSML-W. – 2014, nr 13(marzec), s. 2-3, il.

144. Termomodernizacja 2004-2013: Płocka Spółdzielnia Mieszkaniowa Lokatorsko-Własnościowa / oprac. A. Kuświk. // Głos PSML-W. – 2014, nr 13 (marzec), s. 8, il.

VII. ZAGADNIENIA POLITYCZNE I SPOŁECZNE

Zagadnienia ogólne

145. KOZANECKI, Jarosław: 6 kwietnia 1989 r. przed nami wolne wybory.../ Jarosław Kozanecki; Anna Lewandowska. // Gazeta Wyborcza – Płock. – 2014, nr 73, s. 1, 4-5, il.

Rozmowa z sekretarzem prezydium płockiego Komitetu Obywatelskiego, Jarosławem Kozaneckim na temat Okrągłego Stołu, kampanii wyborczej i wolnych wyborów parlamentarnych w 1989 r.

146. LEWANDOWSKA, Anna: O Okrągłym Stole / Anna Lewandowska. // Gazeta Wyborcza – Płock. – 2014, nr 68, s. 38, il.

„Płock 1989. Rok Wolności” z okazji 25-lecia wolnych wyborów parlamentarnych i Okrągłego Stołu. Panel w Urzędzie Miasta „Okrągły Stół 25 lat później – sukces czy porażka” z udziałem prof. Jadwigi Staniszkis.

— ROWICKA, Lena.: Szopka rodem z ratusza = poz. 261

Unia Europejska

— **Fundusze Europejskie** na Mazowszu = poz. 11

— (gsz): 16 km sieci kanalizacyjnej w gminie Łąck = poz. 138

— LEWANDOWSKA, Anna.: Kto z nich dostanie twój głos? = poz. 61

— LEWANDOWSKA, Anna.: Wydarzyło się w Płocku przez 25 lat = poz. 64

— **Parada** mazowieckich sukcesów = poz. 157

— ROWICKA, Lena.: Rewitalizacja fabryki rozpoczęta = poz. 117

Partie polityczne

147. CELIŃSKI, Andrzej: Prezydent Celiński: plotka, prawda?: rozmowa przedwyborcza / Andrzej Celiński; rozm. przepr. Aleksandra Dybiec. // Gazeta Wyborcza – Płock. – 2014, nr 61, s. 2, il.

Rozmowa z socjologiem i politykiem, przewodniczącym Partii Demokratycznej – Andrzejem Celińskim.

— (jac): Gdzie powiesić tablicę? = poz. 85

— ZGORZELSKI, Piotr.: Mam determinację = poz. 190

Organizacje społeczne

148. (eg): Stowarzyszenie im. Leszczyńskiego: w Belnie na rzecz rozwoju / (eg). // Tygodnik Płocki. – 2014, nr 5, s. 12, il.

Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju Wsi Belno im. Ignacego Leszczyńskiego.

149. JAM: Anioły Orkiestry znów zagrały: XXII Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy / JAM. // Kurier Sierpecki. – 2014, nr 2, s. 8-9, il.

WOŚP w Sierpcu.

150. KOCZNUR, Agnieszka: Jeden wpis, wielka sprawa!: prze-kaz 1 procent swojego podatku / Agnieszka Kocznur. // Gość Niedzielny. – 2014, nr 13, dod. Gość Płocki, nr 13/267, s. VIII, il.

Organizacje pożytku publicznego diecezji płockiej.

151. MAŁECKA, Agnieszka: Dobro dzielone na pięć / Agnieszka Małeczka. // Gość Niedzielny. – 2014, nr 5, dod. Gość Płocki, nr 5/259, s. VI-VII, il.

20-lecie działalności Katolickiego Stowarzyszenia Pomocy św. Brata Alberta w Płocku.

152. RAD: Zastępują na pochwałę: 20 lat Stowarzyszenia Pomocy im. św. Brata Alberta / rad. // Tygodnik Płocki. – 2014, nr 6, s. 17, il.

— ROWICKA, Lena.: Kawiarnia na molo? Jest inny pomysł = poz. 131

— SZATKOWSKI, Tomasz.: Z niewoli włocławskiej do... niebytu = poz. 130

153. SZKOPEK, Grzegorz: Wielki duch w Lipiankach: Stowarzyszenie „Nasze Lipianki” / Grzegorz Szkopek. // Tygodnik Płocki. – 2014, nr 5, s. 23, il.

154. Warsztat Terapii Zajęciowej w Mirosławiu / Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej. // Głos Słupna. – 2014, kwiecień (nr 34), s. 14

Rozpoczęcie działalności Warsztatu Terapii Zajęciowej w Mirosławiu prowadzonego przez Spółdzielnię Socjalną Osób Prawnych „Centrum Usług Środowiskowych” w Słupnie.

Organizacje młodzieżowe

— AW.: Warto pamiętać = poz. 82

155. LEWANDOWSKA, Anna: Młodość nas wiąże radosna, zielona – barwna jak róża.../ Anna Lewandowska. // Gazeta Wyborcza – Płock. – 2014, nr 7, s. 1, 4-5, il.

Zawiera rec. książki: Dzieje harcerstwa płockiego 1912–2012 / pod red. Benedykta Sandomierskiego i Michała Kacprzaka. – Płock, 2013.

Praca. Rynek pracy. Bezrobocie

— **Aktywność** ekonomiczna ludności w województwie mazowieckim = poz. 114

156. LEWANDOWSKA-ROMANOWSKA, Anna: ORLEN pracodawcą przyjaznym rodzinie / Anna Lewandowska-Romanowska. // Grupa Orlen. – 2014, nr 2, s. 6-7, il.

- ORŁOWSKA, Milena.: Wiele pytań norweskich dziennikarzy = poz. 272
- 157. Parada** mazowieckich sukcesów: przykłady dobrych praktyk w latach 2007-2013 w ramach Działania 6.1 PO KL. – Warszawa: Wojewódzki Urząd Pracy, 2014. – 43, [1]: il. kolor.; 22x31 cm. – ISBN 978-83-62188-48-2
- 158. ROGACKA, Karolina.:** Studia i marzenia / Karolina Rogacka. // Mazowiecki Rynek Pracy. – 2014, nr 1(57), s. 17-18, il.

Konferencja w plockiej Filii WUP nt. „Autoprezentacja-Praca-Satysfakcja”.

- SUKIENNIK, Bogusław.: Lepsze przygotowanie absolwenta do rynku pracy = poz. 221

- 159. SZKOPEK, Grzegorz.:** Pieniądże wyrzucone w błoto?: NIK krytycznie o pomocy bezrobotnym pięćdziesięciolatkom / Grzegorz Szkopek. // Tygodnik Płocki. – 2014, nr 10, s. 1, 4, il. Kontrola NIK w Powiatowym Urzędzie Pracy w Płocku.

- 160. WORONCOW, Irena.:** Kompetentni w urzędzie pracy / Irena Woroncow. // Mazowiecki Rynek Pracy. – 2014, nr 1(57), s. 18-19, il.

Wsparcie powiatowych i wojewódzkich urzędów pracy w realizacji zadań na rzecz aktywizacji zawodowej osób bezrobotnych.

Opieka społeczna

- 161. KRUSZEWSKI, Tomasz (1972-).:** Program rozwoju pieczy zastępczej w powiecie plockim / Tomasz Kruszeński. // Notatki Płockie. – 2014, nr 1/238, s. 41-48, il.; errata 2014, nr 2/239, s. 55. – Streszcz. w jęz. ang.

- MAŁECKA-KWIATKOWSKA, Agnieszka: Dobro dzielone na pięć = poz. 151

- rad.: Zastępują na pochwałę = poz. 152

- 162. STANUSZKIEWICZ-CEGŁOWSKA, Blanka.:** Wielka Orkiestra w hojnym Płocku: jest szansa, że pobijemy ubiegłoroczny rekord / Blanka Stanuszkiewicz-Cegłowska. // Tygodnik Płocki. – 2014, nr 2, s. 20, il.

- 163. ŚLEDZIEWSKA, Patrycja.:** Odzyskać dzieciństwo: Fundacja ORLEN-Dar Serca / Patrycja Śledziwska. // Rzeczpospolita. – 2014, nr 18, s. A9, il.

Wspieranie 270 rodzinnych domów dziecka przez Fundację ORLEN-Dar Serca.

- **Warsztat** Terapii Zajęciowej w Mirosławiu = poz. 154

- 164. Wolontariat** europejski / Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej. // Głos Słupna. – 2014, kwiecień (nr 34), s. 7-8, il. Realizacja projektu „Wolontariat Europejski w gminie Słupno”.

Związki zawodowe

- 165. GOŁĘBIEWSKI, Grzegorz.:** [Naprzeciw wyzwaniom – recenzja] / Grzegorz Gołębiwski. // Notatki Płockie. – 2014, nr 1/238, s. 57-58, il.

Zawiera rec. książki: Naprzeciw wyzwaniom. NSZZ „Solidarność” w społeczności lokalnej Gostynina, Region Płock (1980-1990) / Barbara Ewa Gierula. – Płock, 2013.

- 166. (JAC).:** Debata w plockim ratuszu: Płock 1989 – Rok Wolności / (jac). // Tygodnik Płocki. – 2014, nr 12, s. 6, il.

Panel dyskusyjny „Okrągły Stół 25 lat później – sukces czy porażka” z udziałem prof. Jadwigi Staniszkis i dr. hab. Jana Skórzyńskiego zorganizowana przez Zarząd regionu Płockiego NSZZ „Solidarność” i Urząd Miasta Płocka.

- KOZANECKI, Jarosław.: 6 kwietnia 1989 r. przed nami wolne wybory = poz. 145

- LEWANDOWSKA, Anna.: O Okrągłym Stole = poz. 146

Społeczeństwo. Socjologia

- ADAMKOWSKI, Arkadiusz.: Najważniejsze wydarzenia, najważniejsi ludzie w Płocku = poz. 59

- BLINKIEWICZ, Krzysztof.: Bezpaństwowi płocczanie = poz. 270

- CHODUBSKI, Andrzej.: Płock a współczesne wartości kulturowo-cywilizacyjne świata = poz. 224

- DYBIEC, Aleksandra.: Bezpieczni, ale mało aktywni i omijamy kina = poz. 60

- WIŚNIEWSKI, Janusz.: Pięćdziesiąt lat razem. Romowie w Płocku = poz. 97

Uroczystości i obchody

- 167. (eg).:** Wystawa i spotkanie z dziennikarzem: Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych / (eg). // Tygodnik Płocki. – 2014, nr 10, s. 12, il.

Spotkanie z Jackiem Pawłowiczem z IPN oraz Janem Pospieszalskim w Starostwie Powiatowym w Gostyninie.

- (eg): Przy pomniku, na skrzyżowaniu, w szkole = poz. 103

- GRODKIEWICZ, W.: „Grabarze Pana Boga często stają się grabarzami ludzi” = poz. 110

- 168. (GSZ).:** Ofiara nie poszła na marne: uroczystości w Łęgu Probostwie / (gsz). // Tygodnik Płocki. – 2014, nr 4, s. 10, il.

Odsłonięcie tablicy poświęconej pamięci żołnierzy Armii Krajowej i Narodowych Sił Zbrojnych zamordowanych w Łęgu Probostwie.

- 169. (GSZ).:** Płocki Marsz Pamięci Żołnierzy Wyklętych: w hołdzie żołnierzom antykomunistycznego podziemia / (gsz). // Tygodnik Płocki. – 2014, nr 9, s. 6, il.

- JAM.: Czas samorządów lokalnych = poz. 177

- **Lekcja** patriotyzmu w Dobrzykowie = poz. 78

- pt/and.: Pamięć Powstańców Styczniowych = poz. 105

- 170. SZCZEPAŃSKI, Janusz.:** Recenzja książki „Dziedzictwo i pamięć września 1939 roku na Mazowszu” pod red. Tadeusza Skoczka, Wyd. Muzeum Niepodległości, Warszawa 2013, 304 ss. / Janusz Szczepański. // Studia Mazowieckie. – R. 9/23(2014), nr 1, s. 145-151. – Streszcz. ang., ros.

- UMIŃSKI, Michał.: Uratować pamięć = poz. 109

VIII. ZAGADNIENIA PRAWNO-ADMINISTRACYJNE

Administracja terenowa

- 171. RAD.:** Po prostu profesjonalści: skarbówka wśród laureatów / rad. // Tygodnik Płocki. – 2014, nr 8, s. 13, il.

Urząd Skarbowy w Sierpcu laureatem Ogólnopolskiego Konkursu Szeffa Służby Cywilnej „Profesjonalności w służbie obywatelom”.

- 172. KOZŁOWSKI, Jacek.:** O wieprzowinie i... kibicach Wisły / Jacek Kozłowski; rozm. przepr. Tomasz Szatkowski. // Tygodnik Płocki. – 2014, nr 11, s. 11, il.

Rozmowa z wojewodą mazowieckim.

Samorząd terytorialny

- 173. Bezpieczny** i zrównoważony transport miejski – relacja z seminarium / Międzynarodowe Centrum Rozwoju Lokalnego CIFAL Płock Sp. z o.o. // Innowacja i Rozwój. – 2014, nr 1(2), s. 40-42, il.

- CELINSKI, Andrzej.: Prezydent Celiński: plotka, prawda? = poz. 147

- DANIELUK, Jacek.: „Strażacy” wypromują Płock = poz. 271

- DYBIEC, Aleksandra.: Ekonomik na swoim = poz. 217

- 174. DYBIEC, Aleksandra.:** Żłobków trzeba, żłobków! czy Płock jest prorodzinny? / Aleksandra Dybiec. // Gazeta Wyborcza – Płock. – 2014, nr 40, s. 21, il.

- (EG): Wystawa i spotkanie z dziennikarzem = poz. 167

- (gsz).: 16 km sieci kanalizacyjnej w gminie Łąck = poz. 138

- (jac).: Debata w plockim ratuszu = poz. 166

- 175. JAM.:** Budżet, który nie jest marzeniem: XLIV sesja Rady Powiatu / JAM. // Kurier Sierpecki. – 2014, nr 2, s. 6, il. Budżet Powiatu Sierpeckiego na 2014 r.
- 176. JAM.:** Czas na oceny i podsumowania: spotkanie noworoczne u burmistrza / JAM. // Kurier Sierpecki. – 2014, nr 5, s. 13, il.
- 177. JAM.:** Czas samorządów lokalnych: spotkanie noworoczne / JAM. // Kurier Sierpecki. – 2014, nr 6, s. 9, il. Podsumowanie działalności Rady Powiatu Sierpca w roku 2013 i plany na rok 2014.
- 178. JAM.:** Gwiazdy zaświeciły w Radzie: LV sesja Rady Miejskiej / JAM // Kurier Sierpecki. – 2014, nr 2, s. 2, il.
- 179. KOŚMIDER, Marek.:** Spotkanie Noworoczne: 24.01.2014 r. / Marek Kośmider. // Nasz Sierpc. – 2014, nr 1, s. 22-25, il. Podsumowanie działalności Rady Miasta Sierpca w roku 2014.
- 180. (KS).:** Wojewoda odwołał burmistrza / (ks). // Lokalna Gazeta Kutna i Regionu. – 2014, nr 252, s. 8, il. Dot. Włodzimierza Śniecikowskiego.
- MARCINIAK, Jola.: Euro 2016 nie będzie w Płocku = poz. 242
- 181. MARCINIAK, Jola.:** Jak miasto ma podzielić dotację: dla wszystkich pieniędzy nie wystarczy / Jola Marciniak. // Tygodnik Płocki. – 2014, nr 5, s. 38, il. Dofinansowanie działalności klubów i stowarzyszeń sportowych w Płocku.
- MARCINIAK, Jola.: Jak upada szkolny badminton = poz. 243
- 182. NOWAKOWSKI, Andrzej.:** By żyło się lepiej... : zmiany na miejskich stanowiskach / Andrzej Nowakowski; rozm. przepr. Aleksandra Dybiec. // Gazeta Wyborcza – Płock. – 2014, nr 55, s. 2, il. Rozmowa z prezydentem Płocka – Andrzejem Nowakowskim.
- 183. Podsumowanie** realizacji Planu Rozwoju Lokalnego na lata 2007-2013. // Nasz Sierpc. – 2014, nr 1, s. 7-10 Dot. miasta Sierpc.
- 184. Powiat** skuteczny w pozyskiwaniu dodatkowych funduszy. // Powiat Płocki. – 2014, nr 59, s. 7-8, il. Dot. finansów powiatu płockiego w 2013 r.
- 185. Promocja** powiatu – kronika wydarzeń. // Powiat Płocki. – 2014, nr 59, s. 9-22, il. Dot. powiatu płockiego w I kwartale 2014 r.
- 186. RATAJCZYK, Zdzisław.:** Gmina Łąck Będzie Mieć Swoją Sztandar / Zdzisław Ratajczak. // Gazeta Łącka. – 2014, nr 1(60), s. 3, il. Ustanowienie sztandaru Gminy Łąck na sesji Rady Gminy.
- 187. SŁUPIŃSKA, K.:** Zebrania wójta z mieszkańcami gminy / K. Słupińska. // Gazeta Łącka. – 2014, nr 1(60), s. 6-7, il. Dot. gminy Łąck.
- 188. STRUŻIK, Adam (1957-).:** Mazowsze rozłożyło Janosika na łopatki... / Adam Strużik; rozm. przepr. Tomasz Szatkowski. // Tygodnik Płocki. – 2014, nr 12, s. 7, il.
- 189. SZKOPEK, Grzegorz.:** Kottownia przepadła, anonim wypłynął: gorąco podczas Sesji Rady Miejskiej w Drobinie / Grzegorz Szkopek. // Tygodnik Płocki. – 2014, nr 5, s. 15, il. Przyjęcie budżetu na 2014 r.
- 190. ZGORZELSKI, Piotr.:** Mam determinację: rozmowa z kandydatem na prezydenta Płocka / Piotr Zgorzelski; rozm. przepr. Aleksandra Dybiec. // Gazeta Wyborcza – Płock. – 2014, nr 67, s. 2, il.

Wybory samorządowe

- CELIŃSKI, Andrzej.: Prezydent Celiński: plotka, prawda? = poz. 147
- 191. KOLANKIEWICZ, Ewa.:** Nowy podział gminy na okręgi i obwody wyborcze na terenie Gminy Gozdowo / Ewa Kolankiewicz. // Słowo Gozdowa. – 2014, nr 1, s. 28-30, il.
- KOZANECKI, Jarosław.: 6 kwietnia 1989 r. przed nami wolne wybory = poz. 145
- ZGORZELSKI, Piotr.: Mam determinację = poz. 190

Więziennictwo. Zakłady karne

- 192. KRUSZEWSKI, Tomasz (1972-).:** Z dziejów więziennictwa polskiego 1815-1905 / Tomasz Kruszeński; współprac. Paweł Krydziński. – Płock: Oficyna Wydawnicza Szkoły Wyższej im. Pawła Włodkowica w Płocku: Wydawnictwo Naukowe Novum, 2014. – 87 s.: 24 cm. – ISBN 978-83-62709-61-8
- 193. MAJEWSKI, Mariusz.:** Już nie więzień, ale pacjent / Mariusz Majewski. // Gość Niedzielny. – 2014, nr 6, s. 40-42, il.
- 194. WILCZYŃSKI, Przemysław.:** Może popełni: wątpliwa ustawa, ośrodek niegotowy / Przemysław Wilczyński. // Tygodnik Powszechny. – 2014, nr 13, s. 14-15, il. Krajowy Ośrodek Zapobiegania Zachowaniom Dysocjalnym przy Regionalnym Ośrodku Psychiatrii Sądowej w Gostyninie.

Bezpieczeństwo publiczne

- SOBCZAK, Mariusz.: Wideorewolucja na stadionie Wisły = poz. 246

IX. WOJSKO

- **4 Pułk** Strzelców Konnych Ziemi Łęczyckiej = poz. 107

X. OCHRONA ZDROWIA

Służba zdrowia

- 195. JAM.:** Endoskopia w szpitalu: diagnostyka i leczenie na poziomie / JAM. // Kurier Sierpecki. – 2014, nr 4, s. 5, il. Pracownia endoskopowa w Szpitalu Powiatowym im. Juliusza Babińskiego w Sierpcu.
- 196. JAM.:** Projekt poprawy funkcjonowania szpitala przyjęty: Rada Społeczna SPZZOZ / JAM. // Kurier Sierpecki. – 2014, nr 10, s. 3, il. Dot. Szpitala Powiatowego im. Juliusza Babińskiego w Sierpcu.
- 197. JAM.:** Przeszłość, teraźniejszość i przyszłość: obchody 85-lecia powstania szpitala / JAM. // Kurier Sierpecki. – 2014, nr 7, s. 5, il. Obchody 85-lecia powstania Szpitala Powiatowego im. Juliusza Babińskiego w Sierpcu.
- MAJEWSKI, Mariusz.: Już nie więzień, ale pacjent = poz. 193
- 198. MILEWSKA, Marta.:** Pomoc akuseryjna w guberni płockiej w latach 1865-1915 / Marta Milewska. // Studia Mazowieckie. – R. 9/23(2014), nr 1, s. 49-59, tab. – Streszcz. w jęz. ang., ros.
- 199. RAD.:** Nagrody, wyróżnienia, wspomnienia... : 85 lat sierpeckiego szpitala / rad. // Tygodnik Płocki. – 2014, nr 6, s. 13, il. Szpital Powiatowy im. Juliusza Babińskiego w Sierpcu.
- 200. RAD.:** 85 lat sierpeckiego szpitala: po remoncie i modernizacji / rad. // Tygodnik Płocki. – 2014, nr 4, s. 13, il. Szpital Powiatowy im. Juliusza Babińskiego w Sierpcu.

XI. NAUKA OŚWIATA KULTURA

Nauka. Zagadnienia ogólne

- BLINKIEWICZ, Krzysztof.: Mają ambitne plany na przyszłość = poz. 227
- **Studia** Mazowieckie = poz. 48
- Uwarunkowania rozwoju społeczno-gospodarczego miasta Płocka i powiatu płockiego = poz. 112

Szkolnictwo wyższe

- ROGACKA, Karolina.: Studia i marzenia = poz. 158

Politechnika Warszawska

- BLINKIEWICZ, Krzysztof.: Nie żyje Tadeusz Kulas = poz. 84
- 201. POLITECHNIKA WARSZAWSKA.** Filia (Płock): Politechnika Warszawska – Filia w Płocku: informator dla kandydatów na studia: rok akademicki 2014/2015. – Płock: Politechnika Warszawska – Filia w Płocku, [2013]. – 20 s.; 24 cm.

Organizacje i towarzystwa naukowe

Towarzystwo Naukowe Płockie

- 202. GRZYBOWSKI, Michał Marian (1937-).:** Mikołaj Kopernik 1473-1543, jego życie i dzieło w 540 rocznicę urodzin i 470 rocznicę śmierci / Michał Marian Grzybowski. // Notatki Płockie. – 2014, nr 1/238, s. 10-13, il. – Streszcz. w jęz. ang.
Odczyt przy okazji prezentacji dzieła M. Kopernika „De revolutionibus orbium coelestium”.
- 203. (LESZ).** Kulturalni: w Towarzystwie Naukowym Płockim / (lesz). // Tygodnik Płocki. – 2014, nr 9, s. 9
Prelekcja nt. „Czy człowiek jest zwierzęciem kulturowym?”.
- 204. ROBAK, Waldemar.** Odkrywamy płockie skarby, cz. 1-2 / Waldemar Robak. // PetroNews.pl. – 2014, nr 10, s. 8, il.; nr 11, s. 8, il.
- **Sprawozdanie** z działalności Towarzystwa Naukowego Płockiego za rok 2013 = poz. 47

Oświata

Zagadnienia ogólne

- BLINKIEWICZ, Krzysztof.: Orlen dla Płocka – kultura, sport = poz. 122
- 205. MARCZAK, Iwona.** Wieści z „SSM Zielonej Szkoły” w Sendeniu / Iwona Marczak. // Gazeta Łęcka. – 2014, nr 1(60), s. 20-22, il.
Projekt „Natura 2000 – naszą szansą”.
- **Oświata** Mazowiecka = poz. 40
- 206. PORTALSKI, Mariusz.** Niedostateczne efekty kształcenia i kształtowania kompetencji matematycznych i sposoby poprawy tej sytuacji / Mariusz Portalski. // W: Nowa jakość w edukacji? Płock: Wydawnictwo PWSZ; 2013, S. 383-387.
- 207. WIECZORKIEWICZ-WIŚNIEWSKA, Alicja.** Katalog kompetencji społecznych nauczyciela XXI wieku / Alicja Wieczorkiewicz-Wiśniewska. // Meritum. – 2014, nr 1(32), s. 28-32
- **Zapowiedź** wydawnicza = poz. 89
- 208. ZGÓDKA-WIŚNIEWSKA, Mirosława.** Wyróżnienie dla Zespołu Szkół w Łęgu Probstwie: Krajowy Certyfikat Szkół Promujących Zdrowie / Mirosława Zgódk-Wiśniewska, Marzena Dąbrowska. // Oświata Mazowiecka. – 2014, nr 04(18), s. 26-28, il.

Szkolnictwo podstawowe

- 209. DANIELUK, Jacek.** Przyjechał minister sportu: hala sportowa przy „Szesnaście” oficjalnie otwarta / Jacek Danieluk. // Tygodnik Płocki. – 2014, nr 6, s. 11, il.
Hala przy Szkole Podstawowej nr 16 w Płocku.
- 210. MAŁACHOWSKI, Adam.** Odżyły wspomnienia / Adam Małachowski. // Gazeta Wyborcza – Płock. – 2014, nr 30, s. 23, il.
Otwarcie nowej hali sportowej przy Szkole Podstawowej nr 16 w Płocku z okazji 45-lecia szkoły.
- SZKOPEK, Grzegorz.: Wielki duch w Lipiankach = poz. 153

Szkolnictwo ogólnokształcące

- BLINKIEWICZ, Krzysztof.: Kilka spelunek, jedno kino i lody bambino = poz. 92

- 211. DANIELUK, Jacek.** Znane są wyniki badań antropologicznych: remont Małachowianki zmierza do końca / Jacek Danieluk. // Tygodnik Płocki. – 2014, nr 3, s. 6, il.
Konferencja prasowa.

- 212. DOMINIK, Rafael.** Małachowianka odkrywa kolejne tajemnice / Rafael Dominik. // PetroNews.pl. – 2014, nr 8, s. 24, il.

Konferencja nt. wykopalisk archeologicznych na terenie Kolegiaty św. Michała podczas remontu Liceum Ogólnokształcącego im. Marszałka Stanisława Małachowskiego w Płocku.

- 213. DYBIEC, Aleksandra.** Ekspozujemy mury, pamiątki na korytarz / Aleksandra Dybiec. // Gazeta Wyborcza – Płock. – 2014, nr 53, s. 27, il.

Remont najstarszej części płockiego liceum – Małachowianki.

- 214. DYBIEC, Aleksandra.** Powrót przodków / Aleksandra Dybiec. // Gazeta Wyborcza – Płock. – 2014, nr 14, s. 34, il.

Odkrycie miejsc pochówku ludzi na terenie dawnego kościoła św. Michała, najstarszej części płockiego liceum – Małachowianki w czasie remontu szkoły.

- 215. KLINGER, Klara.** O licealistów też trzeba walczyć / Klara Klinger. // Dziennik Gazeta Prawna. – 2014, nr 11, s. A6-A7, il.

Dobre wyniki nauczania w sierpeckich liceach.

— PORTALSKI, Mariusz.: Niedostateczne efekty kształcenia i kształtowania kompetencji matematycznych i sposoby poprawy tej sytuacji = poz. 206

- 216. STEFANSKA, Ewelina.** Studniówka w szkole?: to już nie te czasy... / Ewelina Stefańska. // Gazeta Wyborcza – Płock. – 2014, nr 31, s. 1, 4-5, il.

Szkolnictwo zawodowe

- 217. DYBIEC, Aleksandra.** Ekonomik na swoim / Aleksandra Dybiec. // Gazeta Wyborcza – Płock. – 2014, nr 70, s. 27, il.

Uregulowanie prawa własności gruntu na którym znajduje się Zespół Szkół Ekonomiczno-Kupieckich im. Ludwika Krzywickiego.

- 218. JAM.** Bohater z Andów: 40. rocznica nadania imienia Zespołowi Szkół nr 1 / JAM. // Kurier Sierpecki. – 2014, nr 9, s. 9, il.

40. rocznica nadania Zespołowi Szkół nr 1 w Sierpcu im. gen. Jose de San Martin.

— MARCINIĄK, Jola.: Jak upada szkolny badminton = poz. 243

- 219. RADWAŃSKA-JUSTYŃSKA, Teresa.** Indeks lepszy niż kielnia?: w zawodówkach w dalszym ciągu za mało uczniów / Teresa Radwańska-Justyńska. // Tygodnik Płocki – 2014, nr 9, s. 1, 4, il.

- 220. RADWAŃSKA-JUSTYŃSKA, Teresa.** Szkoły zawodowe coraz lepsze: edukacyjny most z sąsiadami / Teresa Radwańska-Justyńska. // Tygodnik Płocki. – 2014, nr 5, s. 11, il.
Projekt „Budujemy polsko-niemiecki most w edukacji zawodowej” w Zespole Szkół Budowlanych nr 1 w Płocku.

— STEFANSKA, Ewelina.: Studniówka w szkole? to już nie te czasy = poz. 216

- 221. SUKIENNIK, Bogusław.** Lepsze przygotowanie absolwenta do rynku pracy: z doświadczeń Zespołu Szkół Budowlanych nr 1 w Płocku / Bogusław Sukiennik, Liliana Płaczowska, Grażyna Kansy. // Oświata Mazowiecka. – 2014, nr 04(18), s. 29-30, il.

Szkolnictwo specjalne

- 222. POGORZELSKA, Bernadetta.** Nasz gość siostra Bernadetta Pogorzelska / Bernadetta Pogorzelska. // Biuletyn Informacyjny Powiatu Gostyńskiego. – 2014, nr 19, s. 8, il.
Wywiad z siostrą Bernadettą Pogorzelską z Zespołu Szkół Specjalnych w Mocarzewie.

Szkolnictwo artystyczne

- 223. DYBIEC, Aleksandra.:** Dzieci wygrały szkołę / Aleksandra Dybiec. // *Gazeta Wyborcza – Płock.* – 2014, nr 48, s. 31, il. Ogólnokształcąca Szkoła Muzyczna II stopnia w Płocku.
— (lesz.): Dyrektor i kompozytor w służbie miastu = poz. 81

Kultura

Zagadnienia ogólne

- BLINKIEWICZ, Krzysztof.: Orlen dla Płocka – kultura, sport = poz. 122
224. CHODUBSKI, Andrzej.: Płock a współczesne wartości kulturowo-cywilizacyjne świata / Andrzej Chodubski // *Notatki Płockie.* – 2014, nr 1/238, s. 23-28. – Streszcz. w jęz. ang.
— LEWANDOWSKA, Anna.: Płock – spacerkiem przez ćwierć wieku: wydarzenia i ludzie, którzy odcisnęli swój ślad = poz. 63
— MARCINIAK, Jola.: Granty od Orlenu = poz. 124
— **MiastO!Żyje** = poz. 32

Domy kultury

- AW.: Życ pasją = poz. 254
— ROWICKA, Lena.: Kawiarnia na molo? Jest inny pomysł = poz. 131
225. STAŃCZAK, Wiesław.: Gminny Ośrodek Kultury w Łącku: dynamiczny i aktywny / Wiesław Stańczak. // *Gazeta Łącka.* – 2014, nr 1(60), s. 16-17, il.
Kalendarium imprez w GOK w Łącku w I kwartale 2014 r.
— WASILEWSKA, Alicja.: Przestrzeń dla sztuki = poz. 258

Imprezy artystyczne

- DUMOWSKA, Bogumiła.: Dzień Kultury Żydowskiej = poz. 86
— ILSKA, Bożena.: Abraham Neuman = poz. 87
226. Kalendarium roku 2013 / Oprac. Michał Weber, Tomasz Krukowski. // *Dziejopis Sierpecki.* – 2014, nr 6, s. 3-34, il.
Kalendarium wydarzeń w Sierpcu w 2013 r.
— KOZIŃSKI, Jacek.: Chcemy przejść Stary Rynek = poz. 96

Muzea i wystawy

- 227. BLINKIEWICZ, Krzysztof.:** Mają ambitne plany na przyszłość / Krzysztof Blinkiewicz. // *Gazeta Wyborcza – Płock.* – 2014, nr 54, dod. PKN ORLEN Wspiera Muzeum Mazowieckie, s. 4, il.
Projekt utworzenia przez Muzeum Mazowieckie skansenu budownictwa i kultury olenderskiej wokół zboru ewangelickiego w Wiczymie Polskim oraz Centrum Chemii w Płocku.

Muzeum Mazowieckie

- BLINKIEWICZ, Krzysztof.: Płock, serdecznie witamy = poz. 94
228. BLINKIEWICZ, Krzysztof.: Skarby Muzeum Mazowieckiego / Krzysztof Blinkiewicz. // *Gazeta Wyborcza – Płock.* – 2014, nr 54, dod. PKN Orlen Wspiera Muzeum Mazowieckie, s. 2, il.
Ekspozycje sfinansowane przez PKN ORLEN SA.
229. BLINKIEWICZ, Krzysztof.: Tamara Łempicka w Płocku / Krzysztof Blinkiewicz. // *Gazeta Wyborcza – Płock.* – 2014, nr 54, dod. PKN Orlen Wspiera Muzeum Mazowieckie, s. 1, il.
Obraz „Martwa natura” Tamary Łempickiej w Muzeum Mazowieckim – zakup sfinansowany przez PKN ORLEN SA.
230. (LESZ).: Portret XX-wiecznego Płocka : wystawa / (lesz). // *Tygodnik Płocki.* – 2014, nr 12, s. 9, il.
Wystawa w Galerii NoveKino Przedwiośnie.
231. (LESZ).: Za kilka lat kolejki do obrazu Łempickiej: „Martwa natura” trafiła do Muzeum Mazowieckiego / (lesz). // *Tygodnik Płocki.* – 2014, nr 10, s. 3, il.
Obraz Tamary Łempickiej – zakup sfinansowany przez PKN ORLEN SA.

- 232. LICA-KACZAN, Magdalena.:** Olenderskie unikaty Mazowsza: konserwacja zabytków osadnictwa olenderskiego ze zbiorów Muzeum Mazowieckiego / Magdalena Lica-Kaczan. // *Biuletyn Muzealny.* – 2014, nr 1/33, s. 11, il. // *Więści znad Wisły.* – 2014, nr 90, s. 41, il.

- 233. ROWICKA, Lena.:** Historia urody w Muzeum Mazowieckim / Lena Rowicka. // *PetroNews.pl.* – 2014, nr 9, s. 21, il.

Wystawa „Uroda, Historia i Zdrowie. Akcesoria toaletowe i sprzęty łazienkowe od połowy XIX wieku do połowy XX wieku”.

- 234. ROWICKA, Lena.:** „Martwa natura” zawisła w muzeum. Za 635 tysięcy / Lena Rowicka. // *PetroNews.pl.* – 2014, nr 11, s. 20, il.

Obraz „Martwa natura” Tamary Łempickiej w Muzeum Mazowieckim – zakup sfinansowany przez PKN ORLEN SA.

- 235. SZATKOWSKA, Lena.:** „Nowe mydło piękności, na wskroś perfumowane”: w Muzeum mazowieckim / Lena Szatkowska. // *Tygodnik Płocki.* – 2014, nr 8, s. 10, il.

Wystawa „Uroda, Historia i Zdrowie. Akcesoria toaletowe i sprzęty łazienkowe od połowy XIX wieku do połowy XX wieku”.

Muzeum Wsi Mazowieckiej

- BOGUĆKA, Agnieszka.: Na mszy z Chopinem = poz. 249
236. JEZIEŃSKA-CHALICKA, Agnieszka.: Śladami dawnej obyczajowości, zanikających rzemiosł i tego, co można ocalić od zapomnienia... / Agnieszka Jezieńska-Chalicka. // *Poznaj Swoj Kraj.* – 2014, nr 1-3, s. 18-19, il.
Zbiory, historia Muzeum Wsi Mazowieckiej w Sierpcu i kalendarz imprez muzealnych.

Muzeum Żydów Mazowieckich

- 237. KOWALSKI, Rafał.:** Bogaty kwartał w bożnicy / Rafał Kowalski. // *Biuletyn Muzealny.* – 2014, nr 1/33, s. 10, il.
Przegląd wydarzeń w Muzeum Żydów Mazowieckich w pierwszym kwartale 2014 r.
238. ROWICKA, Lena.: Dzieci Hitlera – spadek, którego nikt nie zazdrości / Lena Rowicka. // *PetroNews.pl.* – 2014, nr 12, s. 21, il.
Pokaz filmu izraelskiego dokumentalisty i producenta Chana Ze'evi w Muzeum Żydów Mazowieckich.

Kultura fizyczna. Sport

- BLINKIEWICZ, Krzysztof.: Orlen dla Płocka – kultura, sport = poz. 122
239. CZACHOR, Jacek.: Nie jesteśmy statystami / Jacek Czachor; rozm. przepr. Paulina Nowosielska, Marcin Piasecki. // *Sukces.* – 2014, nr 1, s. 42-47, il.
Rozmowa z kierowcą rajdowym Jackiem Czachorem, uczestnikiem Rajdu Dakar, członkiem Orlen Teamu.
— DANIELUK, Jacek.: Przyjechał minister sportu = poz. 209
240. KRUPIŃSKA, Sylwia.: Bal sportowca już za nami: zabawa w MKS Kasztelan / Sylwia Krupińska. // *Kurier Sierpecki.* – 2014, nr 5, s. 8-9, il.
VII Bal Sportowca w MKS Kasztelan.
— MAŁACHOWSKI, Adam.: Odżyły wspomnienia = poz. 210
241. MAŁACHOWSKI, Adam.: Sąd w (k)raju piłki ręcznej: sześciu nafiarczy na mistrzostwach Europy w Danii / Adam Małachowski. // *Gazeta Wyborcza – Płock.* – 2014, nr 9, s. 24, il.
Skład reprezentacji Polski na mistrzostwa Europy w piłce ręcznej.
242. MARCINIAK, Jola.: Euro 2016 nie będzie w Płocku: Orlen Arena halą widowiskowo-sportową / Jola Marciniak. // *Tygodnik Płocki.* – 2014, nr 8, s. 25, il.
Ostateczna decyzja władz europejskiej federacji piłki ręcznej.
— MARCINIAK, Jola.: Granty od Orlenu = poz. 124
— MARCINIAK, Jola.: Jak miasto ma podzielić dotacje? = poz. 181

243. MARCINIAK, Jola.: Jak upada szkolny badminton: miały być mistrzostwa Europy w Płocku... / Jola Marciniak. // Tygodnik Płocki. – 2014, nr 3, s. 38, il.

Odmowa organizacji w Płocku 25. Międzynarodowych Mistrzostw Polski Juniorów w Badmintonie. Brak klasy badmintonu w Szkole Mistrzostwa Sportowego działającej przy ZST w Płocku.

244. MARCINIAK, Jola.: Pod znakiem piłki ręcznej: najpopularniejszy i najlepszy w 2013 roku / Jola Marciniak. // Tygodnik Płocki. – 2014, nr 6, s. 35, il.

Wyniki XI Plebiscytu na Najpopularniejszego Sportowca i Trenera 2013 roku.

— **Olimpijczycy** związani z Sierpcem = poz. 68

245. RACZKOWSKI, Robert.: SPR Wisła stawia na swoich / Robert Raczkowski; rozm. przepr. Adam Małachowski. // Gazeta Wyborcza – Płock. – 2014, nr 73, s. 2, il.

Rozmowa z prezesem Sekcji Piłki Ręcznej Wisły Płock.

246. SOBCZAK, Mariusz.: Wideorewolucja na stadionie Wisły / Mariusz Sobczak. // Gazeta Wyborcza – Płock. – 2014, nr 60, s. 24, il.

Monitoring na stadionie Wisły Płock.

247. Uroczyste podsumowanie plebiscytu „Sportowiec Roku 2013”. // Nasz Sierpc. – 2014, nr 1, s. 29-30, il.

Dot. miasta Sierpc.

XII. JĘZYKOZNAWSTWO

— LEWANDOWSKA, Anna.: Płock oszalał na punkcie esperanto = poz. 295

XIII. LITERATURA PIĘKNA

Życie literackie

— DUDKIEWICZ, Wojciech.: Ludzie ze snów = poz. 70

— KASPRZYK, Damian.: Władysław (macho) Broniewski. Szkic do portretu poety i awanturnika = poz. 71

— SYNORADZKI, Tadeusz Adam.: Michał Ludwik Synoradzki – wspomnienie o ojcu i pisarzu = poz. 90

Poezja. Recenzje

248. (LESZ).: Wigilia w Płocku: tomik Lecha Franczaka / (lesz). // Tygodnik Płocki. – 2014, nr 2, s. 9, il.

Zawiera rec. książki: Czas nie liczy chwil / Lech Franczak. – Płock, 2013.

— WOŁODŹKO, Krzysztof. : Piewcy marzeń, zakładnicy Bieruta = poz. 74

Proza

— BRATKOWSKI, Piotr: Niepokoje oficera Orlika = poz. 69

— KUBE, Marcin.: Z żołnierza w poetę = poz. 72

— WAPIŃSKA, Malwina.: W poszukiwaniu Graala = poz. 73

XIV. SZTUKA

Architektura. Urbanistyka

249. BOGUCA, Agnieszka.: Na mszy z Chopinem / Agnieszka Bogucka. // Kronika Mazowiecka. – 2014, nr 2(132), s. 25-27, il.

Atrakcje ziemi sierpeckiej.

250. Kościół pw. Najświętszej Marii Panny (dawniej Kanoników regularnych, obecnie Salezjanów) w Czerwińsku nad Wisłą. // W: Jarzewicz, Jarosław. Kościoły romańskie w Polsce. Kraków: Wydawnictwo M; 2014, S. 114-119, il.

251. LORENS, Piotr.: Warsztaty Charrette w Płocku „Nowy Rynek – Nowe Pomysły” / Piotr Lorens. // Innowacja i Rozwój. – 2014, nr 1(2), s. 9-12, il.

252. NARKOWICZ, Leszek.: Wisła – przystanek Płock / Leszek Narkowicz. // Innowacja i Rozwój. – 2014, nr 1(2), s. 20-24, il. Dot. planowania i zagospodarowania przestrzeni publicznej nabrzeża Wisły.

— OSTROWSKI, Wojciech.: Projektował i łączył = poz. 88

253. SIENKIEWICZ, Henryk (1963-).: Z zapachem starego drewna: peregrynacje do drewnianych kościołów Mazowsza. Cz. 2 / Henryk Sienkiewicz. – Warszawa: Mazowieckie Centrum Kultury i Sztuki: Agencja Wydawnicza „Egros”, 2013. – 207 s.: il.; 30 cm. – (MAK Mazowiecka Akademia Książki; t. 32). – Bibliogr. s. 205-206. – ISBN 978-83-63427-09-2 – ISBN 978-83-63957-08-7

Malarstwo. Galerie

254. AW.: Życ pasją: wernisaż wystawy malarstwa Wojciecha Palińskiego / AW. // Kurier Sierpecki. – 2014, nr 3, s. 8, il.

— BLINKIEWICZ, Krzysztof.: Skarby Muzeum Mazowieckiego = poz. 228

— BLINKIEWICZ, Krzysztof.: Tamara Łempicka w Płocku = poz. 229

— DUMOWSKA, Bogumiła.: Dzień Kultury Żydowskiej = poz. 86

— ILSKA, Bożena.: Abraham Neuman = poz. 87

— (lesz).: Portret XX-wiecznego Płocka = poz. 230

255. (LESZ).: Uwodzicielki Antoniego Fałata: wystawa / (lesz). // Tygodnik Płocki. – 2014, nr 8, s. 9, il.

Wystawa obrazów w Płockiej Galerii Sztuki.

— red.: Najstarszy Miłosierny? = poz. 285

256. ROBAK, Waldemar.: Wszystkie kobiety Antoniego Fałata / Waldemar Robak. // PetroNews.pl. – 2014, nr 10, s. 20, il.

Wystawa obrazów w Płockiej Galerii Sztuki.

257. STANUSZKIEWICZ-CEGŁOWSKA, Blanka.: Co ciekawego tworzą płocczanie?: wystawa „Twórcze konfrontacje” w Domu Darmstadt / Blanka Stanuszkiewicz-Cegłowska. // Tygodnik Płocki. – 2014, nr 3, s. 18, il.

Prace członków Płockiej Grupy Plastycznej „Rama'79”.

258. WASILEWSKA, Alicja.: Przestrzeń dla sztuki / Alicja Wasilewska. // Innowacja i Rozwój. – 2014, nr 1(2), s. 25-27, il. Obecność sztuki w przestrzeni publicznej Płocka, działania Płockiego Ośrodka Kultury i Sztuki, Płockiej Galerii Sztuki.

Ochrona zabytków

— DANIELUK, Jacek.: Znane są wyniki badań antropologicznych = poz. 211

— DOMINIK, Rafał.: Małachowianka odkrywa kolejne tajemnice = poz. 212

— GUTOWSKI, Wiesław.: Remont generalny Fary = poz. 277

— LICA-KACZAN, Magdalena.: Olenderskie unikaty Mazowsza = poz. 232

— MAŁECKA-KWIATKOWSKA, Agnieszka: Ratowanie pereł = poz. 279

Teatr

Teatr Dramatyczny im. Jerzego Szaniawskiego

259. BLINKIEWICZ, Krzysztof.: Maski dla najlepszych / Krzysztof Blinkiewicz. // Gazeta Wyborcza – Płock. – 2014, nr 75, s. 27, il.

31. uroczystość wręczenia Srebrnych Masek dla aktorów płockiego teatru – Marka Walczaka i Aurelii Greń.

260. BŁĄŻEJCZYK, Henryk.: Nie tylko o teatrze / Henryk Błazejczyk; zanoł. Lena Szatkowska. // Tygodnik Płocki 2014, nr 5, s. 9, il.

Od 1987 r. aktor płockiego teatru.

261. ROWICKA, Lena.: Szopka rodem z ratusza / Lena Rowicka. // PetroNews.pl. – 2014, nr 8, s. 1, 2, il.

„Szopka noworoczna” z udziałem osobistości życia politycznego, kulturalnego i społecznego Płocka w reżyserii M. Mokrowieckiego, M. Pogonowskiego i J. Mąki.

262. SZATKOWSKA, Lena (1947-).: Z widowni, zza kulis: rozmowy i recenzje z lat 1984-2014 / Lena Szatkowska; [red.] Ewa Lilianna Matusiak; fot. Piotr Kosek i in.]. – Płock: Książnica Płocka, 2014. – 224 s.: il. ; 23 cm. – ISBN 978-83-88028-71-7

Recenzje teatralne

263. BLINKIEWICZ, Krzysztof: Nie rezygnuj z marzeń: Teatr Dramatyczny / Krzysztof Blinkiewicz. // Gazeta Wyborcza – Płock. – 2014, nr 43, s. 14, il. // Aktualności Teatru Płockiego. 2014, nr marzec-kwiecień, s. 6, il.

Zawiera rec. przedstawienia: Pierwsza młodość / Christian Giudicelli; reż. Marek Mokrowiecki; Teatr Dramatyczny, Płock.

264. BLINKIEWICZ, Krzysztof: Paradoksy Broniewskiego / Krzysztof Blinkiewicz. // Gazeta Wyborcza – Płock. – 2014, nr 69, s. 28, il.

Zawiera rec. przedstawienia: Broniewski / Radosław Paczocha; reż. Michał Kotański; Teatr Dramatyczny, Płock.

265. ROBAK, Waldemar: Scena miłosna w kiszonce kapuście / Waldemar Robak. // PetroNews.pl. – 2014, nr 9, s. 8, il.

Zawiera rec. przedstawienia: Przedstawienie Hamleta we wsi Głucha Dolna / Ivo Brešan; reż. Grzegorz Reszka; Teatr Dramatyczny, Płock.

266. SZATKOWSKA, Lena: Brešana podróż w czasie: premiera / Lena Szatkowska. // Tygodnik Płocki. – 2014, nr 6, s. 9, il.

Zawiera rec. przedstawienia: Przedstawienie Hamleta we wsi Głucha Dolna / Ivo Brešan; reż. Grzegorz Reszka; Teatr Dramatyczny, Płock.

267. SZATKOWSKA, Lena: Z czego się śmiać w połowie sezonu?: prapremiera w teatrze płockim / Lena Szatkowska. // Tygodnik Płocki. – 2014, nr 2, s. 9, il.

Zawiera rec. przedstawienia: Chwila nieuwagi / Ian Ogilvy; reż. Jerzy Bończak; Teatr Dramatyczny, Płock.

Muzyka

— BLINKIEWICZ, Krzysztof.: Kilka spelunek, jedno kino i lody bambino = poz. 92

— BLINKIEWICZ, Krzysztof.: Zapomniane śpiewy wrócą do Płocka po 700 latach = poz. 276

— (Iesz): Dyrektor i kompozytor w służbie miastu = poz. 81

— ŚWIERZYŃSKI, Sławomir: Cesarz disco polo = poz. 91

268. WOLBACH, Ryszard: Ryszard Wolbach karierę zaczął od marzeń / Ryszard Wolbach; rozm. przepr. Blanka Stanuszkiewicz-Cegłowska. // Tygodnik Płocki. – 2014, nr 2, s. 11, il.

Rozmowa z płocczaninem, wokalistą rockowym, autorem tekstów, kompozytorem i gitarzystą.

Film

269. BEES: „Drużyna” w sieci: żeby ten film zobaczyć, trzeba najpierw pomóc / BeeS. // Tygodnik Płocki. – 2014, nr 2, s. 8, il.

Film fantasy z udziałem m.in. Piotra Bały, Jakuba Chonchery i uczestników grupy teatralnej „A było to tak” działającej przy Środowiskowym Domu Samopomocy w Słupnie.

270. BLINKIEWICZ, Krzysztof: Bezpaństwowi płocczanie / Krzysztof Blinkiewicz. // Gazeta Wyborcza – Płock. – 2014, nr 58, s. 22, il.

Zawiera rec. filmu: Obywatel Płock Per Se Epos Młodego Apatrydy / reż. Mariusz Pogonowski. – Płock, 2014.

271. DANIELUK, Jacek: „Strażacy” wypromują Płock: kiedyś „Szatan z siódmej klasy” i „Stawka większa niż życie”, teraz... / Jacek Danieluk. // Tygodnik Płocki. – 2014, nr 10, s. 11, il.

Konferencja prasowa dot. planów nakręcenia w Płocku serialu.

272. ORŁOWSKA, Milena: Wiele pytań norweskich dziennikarzy / Milena Orłowska. // Gazeta Wyborcza – Płock. – 2014, nr 37, s. 1, 4-5, il.

Spotkanie dziennikarzy norweskiej telewizji publicznej z poszkodowanymi w pożarze w Dramen.

Fotografia

273. BLINKIEWICZ, Krzysztof: Francuskie przejażdżki / Krzysztof Blinkiewicz. // Gazeta Wyborcza – Płock. – 2014, nr 61, s. 5, il.

Fotografie płockiego fotoreportera Wiktora Dąbkowskiego o życiu jego krewnych na emigracji we Francji nagrodzone w konkursie „Espy Photography Prize 2014”.

274. ROBAK, Waldemar: Okiem Robaka: fotograficzne obcowanie ze sztuką / Waldemar Robak. // PetroNews.pl. – 2014, nr 13, s. 8, il.

Wystawy fotografii Marka Trzcńskiego „Krajobraz impresjonistyczny” w Książnicy Płockiej i Piotra Statkiewicza „Nocą, kiedy cichną głosy świata – teatr uliczny” w Filii nr 1.

275. STACHURSKA, Agnieszka: Płock na starych fotografiach, a w tle... historia wyjątkowej rodziny / Agnieszka Stachurska. // PetroNews.pl. – 2014, nr 11, s. 1, 12-13, il. Historia rodziny Romana Wajnikonisa (1888-1952) – żołnierza i prawnika, a z zamiłowania fotografa.

XV. ZAGADNIENIA WYZNANIOWE

276. BLINKIEWICZ, Krzysztof: Zapomniane śpiewy wrócą do Płocka po 700 latach / Krzysztof Blinkiewicz. // Gazeta Wyborcza – Płock. – 2014, nr 67, s. 1, 4-5, il.

Antyfonarze płockie z pieśniami dla św. Zygmunta z XV-XVI w. „Misterium Sancti Sigismundi Regis” w wykonaniu Bractwa Śpiewaczego „Vexilla Regis” na 20. Festiwalu Muzyki Jednogłosowej w płockiej katedrze.

— BOGUCKA, Agnieszka.: Na mszy z Chopinem = poz. 249

277. GUTOWSKI, Wiesław: Remont generalny Fary / Wiesław Gutowski. // FanFary. – 2014, nr dod. Fan Fary Przewodnik Parafialny 2014, s. 2-4, il.

278. GUTOWSKI, Wiesław: Wydarzyło się w 2013 r. / Wiesław Gutowski. // FanFary. – 2014, dod. Fan Fary Przewodnik Parafialny 2014, s. 5-6

Dot. Parafii św. Bartłomieja Apostoła w Płocku.

— KOCZNUR, Agnieszka.: Jeden wpis, wielka sprawa! = poz. 150

— Kościół pw. Najświętszej Marii Panny (dawniej Kanoników regularnych, obecnie Salezjanów) w Czerwińsku nad Wisłą = poz. 250

— LEWANDOWSKA, Anna.: Nr 1 – wizyta Jana Pawła II = poz. 62

279. MAŁECKA, Agnieszka: Ratowanie pereł: remonty kościołów w Płocku / Agnieszka Małeczka. // Gość Płocki. – 2014, nr 3, dod. Gość Płocki, nr 3/257, s. VIII, il.

280. MAŁECKA, Agnieszka: To trzeba przeżyć: Misterium Męki Pańskiej w Czerwińsku / Agnieszka Małeczka. // Gość Niedzielnny. – 2014, nr 12, dod. Gość Płocki, nr 12/266, s. III, il.

281. PIĘTKA, Włodzimierz: Jak żyją bracia / Włodzimierz Piętka. // Gość Niedzielnny. – 2014, nr 3, dod. Gość Płocki, nr 3/257, s. IV-V, il.

Tydzień Modlitw o Jedność Chrześcijań.

282. PIĘTKA, Włodzimierz: Kanonizacja, synod i wybory: prognozy na 2014 rok / Włodzimierz Piętka. // Gość Niedzielnny. – 2014, nr 1, dod. Gość Płocki, nr 1/255, s. III, il.

Dot. planowanych wydarzeń w diecezji płockiej.

283. PIĘTKA, Włodzimierz: Miesiąc na dobrą rozmowę / Włodzimierz Piętka. // Gość Niedzielnny. – 2014, nr 11, dod. Gość Płocki, nr 11/265, s. IV-V, il.

Tydzień Modlitw o Jedność Chrześcijań.

284. PIĘTKA, Włodzimierz: Płockie 5 minut w Watykanie / Włodzimierz Piętka. // Gość Niedzielnny. – 2014, nr 5, dod. Gość Płocki, nr 5/259, s. I, il.

Wizyta „ad limina apostolorum” biskupa płockiego Piotra Libery w Watykanie.

- 285. RED.:** Najstarszy Miłośniemy? / red. // Gość Niedzielny. – 2014, nr 8, dod. Gość Płocki, nr 8/262, s. II, il.
Obraz Jezusa Miłośniwego w czerwiniem klastorze.
- 286. ROJEWSKI, Andrzej (1939-):** Pobożny płocki lament: pierwsze Gorzkie Żale/ Andrzej Rojewski. // Gość Niedzielny. – 2014, nr 13, dod. Gość Płocki, nr 13/267, s. VI, il.
Tradycja Gorzkich Żalów w diecezji płockiej.
- 287. SEWERYNIAK, Henryk:** U źródeł po prawdę / Henryk Seweryniak; rozm. przepr. Włodzimierz Piętko. // Gość Niedzielny. – 2014, nr 12, dod. Gość Płocki, nr 12/266, s. VI-VII, il.
Początki mariawityzmu w Płocku w źródłach watykańskich archiwów.
— SIENKIEWICZ, Henryk: Z zapachem starego drewna = poz. 253
- 288. SZUMLIKA-RYCHLIK, Grażyna:** Kapituła katedralna w Płocku jako ośrodek kultury piśmienniczej w XIV i XV wieku / Grażyna Szumlicka-Rychlik. // Notatki Płockie. – 2014, nr 1/238, s. 3-9. – Streszcz. w jęz. ang.

XVI. KSIĄŻKA CZYTELNICTWO. BIBLIOTEKI

Biblioteki naukowe

- GRZYBOWSKI, Michał Marian: Mikołaj Kopernik 1473-1543, jego życie i dzieło w 540 rocznicę urodzin i 470 rocznicę śmierci = poz. 202
- ROBAK, Waldemar.: Odkrywamy płockie skarby, cz. 1-2 = poz. 204

Biblioteki publiczne

- AW.: Warto pamiętać = poz. 82
- FILIPKOWSKI, Marian.: Jan Burakowski = poz. 75
- 289. Gminna Biblioteka Publiczna w Słubicach / Bibliotekarze z GBP w Słubicach.** // Wieści znad Wisły. – 2014, nr 90, s. 18-23, il.
- JAM.: Subiektywny przewodnik po powiecie = poz. 79
- KUBÓW, Stefan.: Umarł Janek Burakowski = poz. 76
- STANISZEWSKA, Magdalena.: Jan Burakowski (1934-2013) = poz. 77
- 290. STANISZEWSKA, Magdalena:** Wielki sukces Tomasza Kowalskiego. Książka „W Sierpcu za cara” sierpeckim best-sellerem!: spotkanie autorskie – 5.12.2013 r. / Magdalena Staniszevska. // Nasz Sierpc. – 2014, nr 1, s. 42-43, il.
Promocja książki Tomasza Kowalskiego „W Sierpcu za cara: śladami rosyjskiego garnizonu” w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Sierpcu.
— **Zapowiedź** wydawnicza = poz. 89

Książnica Płocka im. Władysława Broniewskiego

- 291. (AG):** W Płocku powstanie mediateka: w kilku słowach / (AG). // Bibliotekarz. – 2014, nr 2, s. 51, il.
- 292. (JAC):** Zacznie działać w 2016 roku?: są już koncepcje płockiej mediateki / (jac). // Tygodnik Płocki. – 2014, nr 3, s. 3, il.
Prezentacja koncepcji architektonicznych mediateki.
- 293. (LESZ):** O tłumaczeniu literatury niemieckiej z Jakubem Ekierem: w Książnicy / (lesz). // Tygodnik Płocki. – 2014, nr 10, s. 9, il.
Wystawa przedstawiająca sylwetki laureatów Nagrody im. Karła Dedeciusa i osobę Karła Dedeciusa. Spotkanie z laureatem nagrody Jakubem Ekierem.
- 294. (LESZ):** Poezja na miarę Nobla: spotkanie z Waldemarem Smaszcem / (lesz). // Tygodnik Płocki. – 2014, nr 4, s. 9
Promocja książki „Serce nie do pary. O księdzu Janie Twardowskim i jego wierszach”.
- 295. LEWANDOWSKA, Anna:** Płock oszalał na punkcie esperanto / Anna Lewandowska. // Gazeta Wyborcza – Płock. – 2014, nr 25, s. 4-5, il.
Spotkanie z płockimi esperantystami w Książnicy Płockiej.

— ROBAK, Waldemar.: Okiem Robaka = poz. 274

296. ROWICKA, Lena: Między wariatai – spotkanie z Marcinem Mellerem / Lena Rowicka. // PetroNews.pl. – 2014, nr 8, s. 21, il.

297. SZATKOWSKA, Lena: Jedynie prawda jest ciekawa: laureat nagrody Mackiewicza w Książnicy Płockiej / Lena Szatkowska. // Tygodnik Płocki. – 2014, nr 7, s. 9, il.
Spotkanie z Wacławem Holewińskim, autorem książki „Opowiem ci o wolności”.

Czasopiśmiennictwo

— JANKOWSKI, Piotr.: Wspomnienie = poz. 93

INDEKS OSOBOWY

Adamkowska, Emilia 16
Adamkowski, Arkadiusz 14, 59
Adamski, Andrzej 4
(AG) 291
Ajdyn, Agnieszka 114-5
AW. 82, 254
BeeS. 269
Berliński, Marcin 99
Bielak, Małgorzata 1
Bielńska, Kamila 13
Bieńkowska-Ptasznik, Małgorzata 115
Blinkiewicz, Krzysztof 84, 92, 94, 98, 122, 227-9, 259, 264, 263, 270, 273, 276
Błażejczyk, Henryk 260
Bogucka, Agnieszka 249
Bratkowski, Piotr 69
Buczkowski, Krzysztof 21
Bugaj, Marcin 11
Cegłowska, Blanka zob. Stanuszkiewicz-Cegłowska, Blanka.
Celiński, Andrzej 147
Chalicka, Agnieszka zob. Jezierska-Chalicka, Agnieszka.
Chodubski, Andrzej 224
Chudzyński, Marian 102
Czachor, Jacek 239
Czermiński, Kazimierz 68
Danieluk, Jacek 119, 134, 209, 211, 271
Dąbrowska, Marzenna 208
Dobijański, Mariusz 40
Dobosz, Józef 101
Dobroń, Elżbieta 1
Dominik, Rafael 212
Dudkiewicz, Wojciech 70
Dumowska, Bogumiła 86
Duraj, Danuta zob. Walczak-Duraj, Danuta.
Dwojnych, Andrzej 28
Dybiec, Aleksandra 60, 128, 132, 174, 182, 190, 213-4, 217, 223
Dybowska, Iwona 23
Dzięgielewski, Andrzej 50
(eg) 58, 103, 148, 167
Filipkowski, Marian 75
Gancarczyk, Marek 18
Gąsiorowski, Paweł Bogdan 95
Gołębiowski, Grzegorz 100, 165
Gregorczyk, Ewa 52
Grodziewicz, W. 110
Grzybowski, Michał Marian 202
(gsz). 138, 168-9
Gutowska-Jarosz, Paulina 11
Gutowski, Wiesław 277-8

Iłska, Bożena 87
 (jac). 85, 166, 292
 JAM 65, 79, 116, 120, 139, 149, 175-8, 195-7, 218
 Jankowski, Piotr 93
 Jarosz, Paulina zob. Gutowska-Jarosz, Paulina.
 Jezierska-Chalicka, Agnieszka 236
 Jol. 80
 Justyńska, Teresa zob. Radwańska-Justyńska, Teresa.
 Kaczan, Magdalena zob. Lica-Kaczan, Magdalena.
 Kansy, Andrzej 47
 Kansy, Grażyna 221
 Kasprzyk, Damian 71
 KB 63
 Klinger, Klara 215
 Kloc-Nowak, Weronika 114-5
 Kludacz, Magdalena 112
 Kocznur, Agnieszka 83, 150
 Kolankiewicz, Ewa 191
 Kołomańska, Magdalena 5
 Konarska-Pabiniak, Barbara 108
 Koński, Wiesław 39
 Kosek, Piotr 262
 Kośmider, Marek 179
 Kowalska, Iwona zob. Typiak-Kowalska, Iwona.
 Kowalski, Rafał 237
 Kowalski, Tomasz 83
 Kozakowska, Katarzyna 5
 Kozanecki, Jarosław 145
 Koziński, Jacek 96
 Kozłowski, Jacek 172
 Koźmiński, Daniel 114
 Krawiec, Jacek 123
 Krukowski, Tomasz 226
 Krupińska, Sylwia 240
 Kruszewski, Tomasz 161, 192
 Kruszewski, Wojciech 10
 Krydziński, Paweł 192
 (ks). 180
 Kube, Marcin 72
 Kubów, Stefan 76
 Kuświk A. 144
 (lesz). 81, 203, 230-1, 248, 255, 293-4
 Lewandowska, Anna 61-4, 66-7, 96, 140, 142, 145, 146, 155, 295
 Lewandowska-Romanowska, Anna 156
 Lica-Kaczan, Magdalena 232
 Lichocka, Joanna 104
 Lipińska, Wiesława 29
 Lorens, Piotr 251
 Majewski, Mariusz 193
 Małachowski, Adam 210, 241, 245
 Małeczka, Agnieszka 151, 279-80
 Marciniak, Jola 124, 181, 242-4
 Marczak, Iwona 205
 MARS 63
 Matusiak, Ewa Lilianna 262
 Matuszewska, Anna 24
 Mazurska, Wiesława 1
 Michnik, Adam 14
 Mijakowski, Krzysztof 107
 Milewska, Marta 198
 Narkowicz, Leszek 252
 Nędział, Michał 11
 Nowacka, Anna 57, 133
 Nowak, Weronika zob. Kloc-Nowak, Weronika
 Nowakowski, Andrzej 182
 Nowosielska, Paulina 239
 Nyczek, Jan Bolesław 33
 Opasińska, Bogumiła zob. Zalewska-Opasińska, Bogumiła.
 Orłowska, Milena 272
 Ostrowski, Wojciech 88
 Pabiniak, Barbara zob. Konarska-Pabiniak, Barbara.
 Piasecki, Marcin 239
 Piekut, Marlena 112
 Piętko, Włodzimierz 111, 281-4, 287
 Piotrowski, Paweł 106
 Płaczowska, Liliana 221
 Podśudek, Marcin 54
 Pogorzelska, Bernadetta 222
 Portalski, Mariusz 206
 Przygocka, Janina 51
 pt/and. 105
 Ptasiewicz, Zbigniew 48
 Ptasznik, Małgorzata zob. Biełkowska-Ptasznik, Małgorzata
 Raczkowski, Robert 245
 rad. 152, 171, 199-200
 Radwańska-Justyńska, Teresa 219-20
 Ratajczyk, Zdzisław 186
 red. 285
 Robak, Waldemar 204, 256, 265, 274
 Rogacka, Karolina 158
 Rojewski, Andrzej 286
 Romanowska, Anna zob. Lewandowska-Romanowska, Anna.
 Rowicka, Lena 117, 131, 233-4, 238, 261, 296
 Rozdźestwieński, Paweł Mikołaj 107
 Rychlik, Grażyna zob. Szumlicka-Rychlik, Grażyna.
 Rzepecka, Malwina 55
 Sadowska-Wszółek, Marlena 125
 Seweryniak, Henryk 287
 Sielicka, Katarzyna 91
 Sienkiewicz, Henryk 253
 Siłka, Piotr 118
 Stupińska, K. 187
 Smuk-Stratenwerth, Ewa 55
 Sobczak, Mariusz 246
 Sobieraj, Leonard 6
 Stachurska, Agnieszka 41, 275
 Staniszevska, Magdalena 77, 290
 Stanuszkiewicz-Cegłowska, Blanka 162, 257, 268
 Stańczak, Wiesław 225
 Stefańska, Ewelina 121, 216
 Stoparczyk J. 143
 Stratenwerth, Ewa zob. Smuk-Stratenwerth, Ewa.
 Struzik, Adam 188
 Strzelecki, Zbigniew 30
 Sukiennik, Bogusław 221
 Synoradzki, Tadeusz Adam 90
 Szałkowski, Grzegorz 126
 Szat. 129, 135
 Szatkowska, Lena 235, 260, 262, 266-7, 297
 Szatkowski, Tomasz 49, 130, 172, 188
 Szczepański, Janusz 170
 Szkopek, Grzegorz 153, 159, 189
 Szumlicka-Rychlik, Grażyna 288
 Szymańska, Katarzyna 127
 Śledzianowski, Paweł 96
 Śledziwska, Patrycja 163
 Ślęzak, Patryk 25
 Świerzyński, Sławomir 91
 Tomaszewska, Urszula 43
 Typiak-Kowalska, Iwona 1
 Umiński, Michał 109
 Walczak-Duraj, Danuta 20
 Walczak, Renata 113

Wapińska, Malwina 73
Wasilewska, Alicja 258
Weber, Michał 226
Wieczorkiewicz-Wiśniewska, Alicja 207
Wilczyński, Przemysław 194
Wiśniewska, Alicja zob. Wieczorkiewicz-Wiśniewska, Alicja.
Wiśniewska, Mirosława zob. Zgódka-Wiśniewska, Mirosława.
Wiśniewski, Janusz 56, 97
Wiśniewski, Sławomir 22
Wolbach, Ryszard 268
Wołodźko, Krzysztof 74
Woroncow, Irena 160
Wróbel, Maciej 47
Wszótek, Marlena zob. Sadowska-Wszótek, Marlena.
Z.C. 141

Zalewska-Opasińska, Bogumiła 78
Zbyszewska, Alicja 12
Zgorzelski, Piotr 190
Zgódka-Wiśniewska, Mirosława 208
Ziętek, Janina 31
Zygner, Leszek 102

Opracowanie:

Justyna Bziuk, Elżbieta Dobroń, Wiesława Mazurska,
Iwona Tysiak-Kowalska

Książnica Płocka im. Władysława Broniewskiego

09-400 Płock, ul. Kościuszki 6
Tel. (24) 268 00 21 lub (24) 2688 00 25
e-mail: dib@ksiaznicaplocka.pl

NASI AUTORZY

GRZEGORZ GOŁĘBIEWSKI

— dr nauk humanistycznych, nauczyciel historii w III LO w Płocku, wykładowca w Szkole Wyższej im. Pawła Włodkowica w Płocku, Wiceprezes TNP

KRYSTYNA GROCHOWSKA-IWAŃSKA

— dr nauk humanistycznych w zakresie językoznawstwa konfrontatywnego polsko-rosyjskiego, tłumacz przysięgły, st. archiwista w Archiwum Państwowym w Płocku, członek TNP

DAMIAN KASPRZYK

— dr nauk humanistycznych, adiunkt w Instytucie Etnologii i Antropologii Kulturowej Uniwersytetu Łódzkiego, Prezes łódzkiego oddziału Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego, członek TNP

TOMASZ KOWALSKI

— magistrant ochrony dóbr kultury w Instytucie Zabytkoznawstwa i Konserwatorstwa UMK w Toruniu, związany z Sierpcem i publikujący popularno-naukowe teksty na temat historii i kultury Mazowsza Płockiego i Ziemi Dobrzyńskiej

ZBIGNIEW KRUSZEWSKI

— prof. nadzw. dr hab. inż., Rektor Szkoły Wyższej im. Pawła Włodkowica w Płocku, Prezes TNP, Przewodniczący Rady Towarzystwa Naukowych przy Prezydium PAN

BOLESŁAW SOLARSKI

— mgr inż. górnictwa, były naczelný inżynier Łęczyckich Zakładów Górniczych. Od 1991 r. Przewodniczący Oddziału Towarzystwa Naukowego Płockiego w Łęczycy

PIOTR STEFANIAK

— wykształcenie: wyższe, historia, praca: Wydawnictwo Instytutu Teologicznego Księży Misjonarzy w Krakowie, Dom Polski w Budapeszcie i Archidiecezjalne Centrum Kulturalne Szalezianum w Veszprem

GRZEGORZ WĄSIEWSKI

— doktor nauk humanistycznych, wykładowca, nauczyciel, szkoleniowiec, trener. Członek Zarządu TNP Oddział w Sierpcu

MACIEJ WRÓBEL

— absolwent Wydziału Historii Sztuki Uniwersytetu Warszawskiego, pracownik TNP

Autorki Bibliografii

— **Justyna Bziuk, Elżbieta Dobroń,
Wiesława Mazurska, Iwona Tysiak-Kowalska**